

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 68. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 30 maja 2014 r.  
(trzeci dzień obrad)

Warszawa  
2014



## TREŚĆ

### 68 posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 30 maja 2014 r.)

	<i>str.</i>
<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Komunikaty</b>	
Sekretarz Poseł Ewa Kołodziej . . . . .	213
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	213
<b>Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o advokaturze oraz niektórych innych ustaw – trzecie czytanie</b>	
Poseł Sprawozdawca Borys Budka . . . . .	213
Poseł Marek Ast . . . . .	213
Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji Jacek Krawczyk . . . . .	214
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	214
Poseł Romuald Ajchler . . . . .	214
<b>Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	215
<b>Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Katarzyna Hall . . . . .	215
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	215
Poseł Artur Ostrowski . . . . .	215
Poseł Zbigniew Dolata . . . . .	216
Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska . . . . .	216
Poseł Artur Ostrowski . . . . .	216
Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska . . . . .	217
Poseł Artur Ostrowski . . . . .	217
Poseł Marzena Dorota Wróbel . . . . .	217
Poseł Piotr Paweł Bauć . . . . .	218
<b>Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Mirosław Pluta . . . . .	218
Poseł Andrzej Adamczyk . . . . .	219
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz . . . . .	219
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	220
Poseł Jerzy Szmit . . . . .	220
<b>Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne (cd.)</b>	
Poseł Cezary Olejniczak . . . . .	221
Poseł Piotr Naimski . . . . .	221
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Jerzy Witold Pietrewicz . . . . .	221
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	222
<b>Punkt 31. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	222
<b>Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o prawach konsumenta (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	222
<b>Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	223
<b>Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń</b>	

na rynku naftowym oraz niektórych  
innych ustaw (cd.)

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 224

**Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 227

Posel Anna Paluch . . . . . 228

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska

Stanisław Gawłowski . . . . . 229

**Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej (cd.)**

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 230

**Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (cd.)**

#### Głosowanie

Marszałek . . . . . 230

*(Przerwa w posiedzeniu)*

Wznowienie posiedzenia

**Punkt 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw**

Senator Piotr Zientarski . . . . . 231

Posel Jarosław Pięta . . . . . 232

Posel Bartosz Kownacki . . . . . 232

Posel Michał Kabaciński . . . . . 233

Posel Józef Zych . . . . . 234

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska . . . 235

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Wojciech Hajduk . . . . . 235

Senator Piotr Zientarski . . . . . 236

**Punkt 33. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy**

Senator Piotr Zientarski . . . . . 236

Posel Zenon Durka . . . . . 238

Posel Małgorzata Sadurska . . . . . 238

Posel Michał Kabaciński . . . . . 239

Posel Józef Zych . . . . . 239

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska . . . 239

Posel Andrzej Szlachta . . . . . 240

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Wojciech Hajduk . . . . . 240

**Punkt 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego**

Senator Piotr Zientarski . . . . . 240

Posel Witold Pahl . . . . . 242

Posel Marek Ast . . . . . 242

Posel Michał Kabaciński . . . . . 243

Posel Józef Zych . . . . . 243

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska . . . 243

Posel Marek Ast . . . . . 244

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Wojciech Hajduk . . . . . 244

*(Przerwa w posiedzeniu)*

Wznowienie posiedzenia

**Punkt 35. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego**

Posel Wojciech Szarama . . . . . 245

Posel Jarosław Pięta . . . . . 245

Posel Michał Kabaciński . . . . . 245

Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska . . . 246

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Wojciech Hajduk . . . . . 246

Posel Wojciech Szarama . . . . . 246

*(Przerwa w posiedzeniu)*

Wznowienie posiedzenia

**Punkt 36. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej przy przetargach przeprowadzonych w trybie zamówień publicznych w latach 2007–2010 na zakup sprzętu i usług teleinformatycznych przez Centrum Projektów i Usług Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji oraz przetargach w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w 2011 r. na obsługę prezydencji Polski w Unii Europejskiej a także przetargach na wykonanie projektów informatycznych dla Głównego Urzędu Statystycznego w 2011 r. oraz Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Warszawie**

	<i>str.</i>
<b>Punkt 37. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania nieprawidłowości przy zamówieniach publicznych na zakup sprzętu i usług teleinformatycznych przez Centrum Projektów Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji w latach 2007–2010 na kwotę ponad 2 mld zł oraz przy zamówieniach publicznych na obsługę prezydencji Polski w Unii Europejskiej na kwotę 34 mln zł, wykonanie projektów informatycznych dla Głównego Urzędu Statystycznego na kwotę 6 mln zł i na Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Warszawie na kwotę 24 mln zł oraz zamówieniach publicznych realizowanych przez CAM Media SA z siedzibą w Warszawie</b>	
Posel Dariusz Joński .....	247
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Punkty 36. i 37. porządku dziennego (cd.)</b>	
Posel Beata Kempa .....	249

	<i>str.</i>
Posel Andrzej Halicki .....	252
Posel Wojciech Szarama .....	253
Posel Andrzej Halicki .....	254
Posel Wojciech Szarama .....	255
Posel Wincenty Elsner .....	255
Posel Artur Bramora .....	256
Posel Artur Ostrowski .....	256
Posel Wojciech Szarama .....	257
Posel Beata Kempa .....	258
Posel Dariusz Joński .....	260
Posel Andrzej Halicki .....	260
Posel Beata Kempa .....	261
Posel Wojciech Szarama .....	261
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygloszonych</b>	
Posel Stanisław Pięta .....	263
Posel Leszek Dobrzyński .....	263
Posel Jerzy Materna .....	263
Posel Józef Rojek .....	264
Posel Bogdan Rzońca .....	264
Posel Andrzej Szlachta .....	265
Posel Jan Warzecha .....	265
<b>Zamknięcie posiedzenia</b>	
<b>Porządek dzienny</b>	



(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 04)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałkowie Cezary Grabarczyk i Eugeniusz Tomasz Grzeszczak)

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Ewę Kołodziej oraz Marię Małgorzatę Janyską.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pani poseł Ewa Kołodziej.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Ewa Kołodziej:**

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu Szachowego bezpośrednio po głosowaniach, czyli ok. godz. 11. Dziękuję.

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 2440.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1406, 2323 i 2323-A) – trzecie czytanie.**

Proszę o zabranie głosu pana posła Borysa Budkę w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

### **Poseł Sprawozdawca Borys Budka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zgłoszono 16 poprawek. Komisja rekomenduje odrzucenie tych poprawek i jednocześnie głosowanie nad wszystkimi poprawkami łącznie. Dziękuję.

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2323.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Przepraszam bardzo, panie pośle, pan w sprawie 1. poprawki?

(Poseł Marek Ast: Tak.)

Odczytam tylko jej treść.

W 1. poprawce do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o adwokaturze wnioskodawcy proponują, aby do art. 66 ust. 2 nie dodawać pkt 7 poszerzającego krąg osób uprawnionych do zdawania egzaminu adwokackiego bez konieczności odbycia aplikacji.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 2. do 16.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Marka Asta.

Ustalam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Bardzo proszę.

### **Poseł Marek Ast:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W trakcie prac w drugim czytaniu nasunęły nam się pewne wątpliwości. Mianowicie celem Trybunału Konstytucyjnego było stworzenie możliwości powrotu do zawodu osobom skreślonym z list swoich korporacji. Tymczasem prace komisji poszły nieco dalej, przekroczył



**Poseł Marek Ast**

zakres rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Chciałbym po prostu, żeby pan minister rozstrzygnął tę kwestię i rozwiązał nasze wątpliwości, ponieważ wprowadza się wymóg ponownego zdawania egzaminów w odniesieniu do osób, które przez 10 lat nie wykonywały swojego zawodu. Chcielibyśmy, aby jednoznacznie stwierdzono, że ten wymóg dotyczy wyłącznie osób, które zostały skreślone z listy wyniku postępowania dyscyplinarnego (*Dzwonek*), a nie będzie np. dotyczył osób chociażby takich, jak zasiadający w Wysokiej Izbie radcy prawni, adwokaci...

**Marszałek:**

Czas minął.

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Poseł Marek Ast:**

...którzy przez 10 lat nie wykonują zawodu, tak aby później nie okazało się, że muszą zdawać ten egzamin ponownie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji pan Jacek Krawczyk.

Bardzo proszę.

**Wiceprezes  
Rządowego Centrum Legislacji  
Jacek Krawczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Odpowiadając na to pytanie, chciałbym jednoznacznie stwierdzić, że proponowane przepisy dotyczą wyłącznie osób, które zostały skreślone z np. listy adwokatów bądź listy radców prawnych z powodu orzeczenia przez właściwy sąd dyscyplinarny kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu w ramach danego samorządu, a także osób, które nie wpisały się na odpowiednią listę adwokatów bądź radców prawnych, które mimo że z wynikiem pozytywnym złożyły właściwy egzamin, nie złożyły wniosku o wpis.

Jeśli chodzi o te osoby, które są wpisane na listę np. adwokatów bądź listę radców prawnych, a zawiesiły wykonywanie zawodu, lecz nadal znajdują się w strukturach właściwego samorządu, to ten przepis ich nie dotyczy i nie zmusza do ponownego zadawania egzaminu po upływie 10 lat. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Za oddało głos 128 posłów, przeciwnego zdania było 265 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za oddało głos 283 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, 122 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Romuald Ajchler.

Bardzo proszę.

**Poseł Romuald Ajchler:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się do pani marszałek o zwołanie Konwentu Seniorów w celu wprowadzenia do porządku obrad punktu polegającego na rozpatrzeniu projektu ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy i głosowaniu nad nim. Chodzi o zaledwie jedno głosowanie, a ponad 1000 pracowników czeka na to rozstrzygnięcie od 1,5 roku.

Wysoka Izbo! Niezależnie od sytuacji, jaką mamy dzisiaj – wiem, że mój klub zgłosił wniosek o to, aby skrócić głosowania – głosowanie nad tym projektem ustawy potrwa tylko 0,5 minuty, nie więcej, ponieważ nie ma tu żadnych kontrowersji, wszystkie kluby jak jeden, także w Senacie, zgodnie popierają tę inicjatywę, propozycję, poprą ją również w głosowaniu.

Co zyskają na tym pracownicy? Otóż w przyszłym tygodniu jest posiedzenie Senatu, a ta ustawa musi przejść jeszcze przez ten etap, musi być rozpatrzona w Senacie. Jeśli nie zostanie ona rozpatrzona na tym posiedzeniu, wówczas pracownicy będą czekać na środki znowu kolejne 3 czy 4 tygodnie, a czekają na nie już 15 miesięcy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)



### Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ponieważ marszałek Sejmu ustala kolejność i porządek obrad, nie będę zwoływać Konwentu Seniorów.

Rozszerzam natomiast blok głosowań o to jedno głosowanie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Krzysztofa Tchórzewskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2405.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za oddało głos 411 posłów, nikt nie głosował przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posł Katarzynę Hall oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 2391-A

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posł Katarzynę Hall.

### Posel Sprawozdawca Katarzyna Hall:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zgłoszono 29 poprawek. Komisja rekomenduje przyjęcie poprawek 1. i 23., a odrzucenie pozostałych oraz uchwalenie całego projektu ustawy zapewniającego na przestrzeni kilku lat do 2017 r. wszystkim uczniom szkół podstawowych i gimnazjalnych bezpłatne podręczniki i materiały edukacyjne. Dziękuję. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2391.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości oraz – w dodatkowym sprawozdaniu – poprawki, nad którymi będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 20a ust. 2 ustawy o systemie oświaty wnioskodawcy proponują, aby również o przyjęciu do placówek kształcenia ustawicznego oraz ośrodków dokształcania i doskonalenia zawodowego w trakcie roku szkolnego decydował dyrektor.

Z poprawką tą łączy się poprawka 23. do art. 6 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 23., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za oddało głos 411 posłów, przeciwnego zdania był tylko 1 poseł, również 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W poprawkach od 2. do 22. oraz od 24. do 29. wnioskodawcy proponują m.in., aby również uczniowie szkół ponadgimnazjalnych mieli prawo do bezpłatnego dostępu do podręczników.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Artura Ostrowskiego.

### Posel Artur Ostrowski:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Ta poprawka Prawa i Sprawiedliwości, choć w części zasadna, zawiera jednak jeden kardynalny błąd polegający na tym, że za podręczniki do religii miałyby płacić państwo, budżet państwa, co jest niezgodne z konstytucją i konkordatem.

Jeśli Prawo i Sprawiedliwość chce, aby podręczniki do religii były bezpłatne, to proszę zwrócić się do biskupów o to, aby diecezje, ewentualnie proboszcz, kupiły dla dzieci w szkole podręczniki do religii.

W związku z tą poprawką PiS mam pytanie do pani minister: Czy pani minister potwierdza tezę Sojuszu Lewicy Demokratycznej, że ta poprawka jest niezgodna z konstytucją i konkordatem? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Dolatę.

**Poseł Zbigniew Dolata:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja tylko sprostuję wypowiedź pana posła Ostrowskiego. Chodzi o podręczniki do religii lub etyki, tak że nie narusza to w żaden sposób konkordatu.

Mam pytanie do pani minister Kluzik-Rostkowskiej: Dlaczego MEN pozbawia dostępu do bezpłatnego podręcznika setki tysięcy uczniów szkół ponadgimnazjalnych? Minister Berdzik, odpowiadając na to pytanie, skompromitowała się, twierdząc, że ceny tych podręczników są dobrze regulowane przez mechanizmy rynkowe. Jest dokładnie odwrotnie, zestawy podręczników do liceum, technikum są najdroższe.

Panie premierze, dlaczego rząd dzieli polskich rodziców? Jeżeli już przejęliście z programu Prawa i Sprawiedliwości ideę bezpłatnego podręcznika (*Poruszenie na sali*), a w uzasadnieniu projektu ustawy powołujecie się na konstytucyjną zasadę nieodpłatnego nauczania w szkołach publicznych, to bądźcie konsekwentni i poprzyjcie nasze poprawki, które pozwolą urzeczywistnić prawo do równego dostępu do mechanizmów wyrównywania szans edukacyjnych. Inaczej ustawa narażona będzie na zarzut niekonstytucyjności. Jesteście to winni milionom polskich rodziców, którzy przez 7 lat waszych rządów byli narażeni na ogromne wydatki w związku z zakupem podręczników. (*Dzwonek*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Poseł Zbigniew Dolata:**

Odrzucając nasze poprawki, potwierdzicie, że ustawa jest efektem dealu rządu z wydawcami: my wam nieco ograniczymy zyski z podręczników do szkół podstawowych i gimnazjów, a wy możecie dalej łupić rodziców uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu minister edukacji narodowej panią Joannę Kluzik-Rostkowską.

**Minister Edukacji Narodowej  
Joanna Kluzik-Rostkowska:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Zdecydowaliśmy, że z budżetu państwa będziemy finansować te podręczniki, które dotyczą przedmiotów obowiązkowych, i wyłącznie takich.

Jeżeli chodzi o kwestie podręczników do szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, jest tak, że największy problem z nimi, najwyższe koszty i taką niepowtarzalność dotyczącą korzystania z podręczników, mają szkoły podstawowe. Występuje to również w gimnazjach, a w liceach, technikach i szkołach ponadgimnazjalnych jest trochę lepiej, dlatego że, po pierwsze, w dużej części te dzieci nie korzystają...

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Te są najdroższe, pani minister.)

...czy rządziej niż we wcześniejszych etapach nauczania korzystają z podręczników. Po drugie, dofinansowujemy podręczniki do przedmiotów zawodowych, w tym na poziomie ponadgimnazjalnym. Dlatego tak zdecydowaliśmy. Powtarzam, o czym jest ta ustawa. Ona jest o tym, że podręczniki dla wszystkich klas szkół podstawowych i gimnazjów będą z punktu widzenia rodziców uczniów bezpłatne. Pamiętajmy o tym. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 2. do 22. oraz od 24. do 29., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za oddało głos 139 posłów, przeciwnego zdania było 269 posłów, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 22a ustawy o systemie oświaty wnioskodawcy w dodawanym ust. 3a proponują, aby na zakup podręcznika innego niż podręcznik zapewniony przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania jednostka samorządu terytorialnego otrzymywała dotację celową z budżetu państwa udzielaną przez wojewodę.

Z wnioskiem tym łączy się 2. wniosek mniejszości.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie. Pan poseł Artur Ostrowski.

**Poseł Artur Ostrowski:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Ten wniosek SLD, ta poprawka naprawia największy błąd projektu tej ustawy. Błąd polega na tym, panie premierze, że dzieci w I klasie będą praktycznie zmuszone do korzystania z jednego podręcznika, z elementarza rządowego.

(*Głos z sali*: No i dobrze.)

Co do tego elementarza jest wiele kontrowersji. Było oskarżenie o plagiat, o to, że merytorycznie jest on nieatrakcyjny. Zmuszamy dzieci w I klasie do tego,

### **Posel Artur Ostrowski**

aby korzystały tylko z jednego podręcznika, elementarza rządowego. Natomiast jest wiele podręczników do I klasy, panie premierze, z których można korzystać. Nauczyciele mogliby wybrać inny podręcznik, ale w takiej sytuacji za ten podręcznik muszą zapłacić samorządy. Takie traktowanie i nauczycieli, i rodziców, i dzieci, zmuszanie ich do korzystania z jednego podręcznika, jest niesprawiedliwe i nieuczciwe. My proponujemy, aby nauczyciel miał prawo wyboru innego podręcznika, ale na ten podręcznik dostawałby dotację z budżetu państwa. *(Dzwonek)* Nic nie stoi na przeszkodzie, aby ten wniosek dzisiaj przyjąć. Jeżeli nie, to mam pytanie do pani minister. Czy w trakcie prac senackich nad tą ustawą można byłoby zaproponować w przyszłym roku wprowadzenie właśnie takich zmian? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli minister edukacji narodowej  
Joanna Kluzik-Rostkowska.

### **Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jeżeli coś tutaj jest nieuczciwe, to wyciąganie z kieszeni rodziców coraz większych kwot pieniędzy z roku na rok.

*(Posel Zbigniew Dolata: Ale to wy robiliście.)*

Rozumiem, że to jest poprawka, która naprawdę bardzo ucieszyłaby wydawców, natomiast nie rozumiem, dlaczego ma cieszyć się również część tej Izby. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. i 2. wniosków mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za oddało głos 187 posłów, przeciwnego zdania było 220 posłów, 8 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pan poseł Artur Ostrowski, proszę.

### **Posel Artur Ostrowski:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Sojusz Lewicy Demokratycznej poprze ten projekt, ponieważ uważamy, że rodzice nie powinni płacić za podręczniki w polskich szkołach. Natomiast mam pytanie do pani minister, ale też i do pana premiera. Czy pani minister poważnie podchodzi do tego projektu? W środę odbyła się debata, drugie czytanie projektu ustawy o bezpłatnym podręczniku. Kiedy przemawiała tutaj pani poseł Hall, pani marszałek poprosiła posłów, którzy nie chcą słuchać wystąpienia pani poseł Hall, aby wyszli. Pani minister Kluzik-Rostkowska właśnie wyszła z sali w tym momencie, kiedy jej ustawa była debatowana. *(Poruszenie na sali)*

*(Posel Stefan Niesiołowski: Nie wygłupiaj się, nie błażnij.)*

Pytam, pani minister, gdzie pani była w tym momencie. *(Oklaski)* Co było takie ważne, aby opuścić salę i nie pracować nad własnym projektem? Rozumiem, że ten tani podręcznik jest dla pani nieistotny. *(Dzwonek)* Istotne są jakieś inne ważne rzeczy. Pytanie: Gdzie pani była, pani minister?

### **Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Pani poseł Marzena Dorota Wróbel, bardzo proszę.

### **Posel Marzena Dorota Wróbel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zupełnie nie rozumiem wyjaśnień ministra edukacji narodowej, dlaczego ten projekt nie obejmuje szkół ponadgimnazjalnych. To jest prawda, zwłaszcza po tym, co zrobiliście z podstawą programową kształcenia ogólnego w szkołach ponadgimnazjalnych, że podręczniki do tego etapu edukacyjnego będą najdroższe i będzie ich najwięcej. Z jednej strony chcecie zrobić ukłon w stosunku do rodziców, tworząc projekt bezpłatnych podręczników, który notabene rozłożony jest aż na 4 lata, a z drugiej strony kłaniamy się wydawcom. W pewnym sensie mówicie im: tu wam trochę zabierzemy, ale w szkole ponadgimnazjalnej będziecie mieli pełne pole działania.

Pani minister, dlaczego tym projektem bezpłatnego podręcznika nie są objęte podręczniki do nauczania religii i etyki? *(Dzwonek)* To są zajęcia nadobowiązkowe, ale jednocześnie powszechne.

### **Marszałek:**

Pani poseł, dziękuję.



**Posel Marzena Dorota Wróbel:**

To są zajęcia, które tworzą system aksjologiczny człowieka. Dlaczego jesteście przeciwko tworzeniu systemu aksjologicznego?

*(Głos z sali: Kończ już.)*

**Marszałek:**

Pani poseł, dziękuję bardzo.  
Pan poseł Piotr Paweł Bauć.

**Posel Piotr Paweł Bauć:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest jak bomba terrorysty w tłumie...

*(Posel Rafał Grupański: Coś ty wymyślił?)*

...ponieważ z jednej strony mówimy rodzicom, że już nie będą płacić za podręczniki, ale z drugiej strony mówimy nauczycielom, że mają się złamać i wziąć ten podręcznik, bo jak każecie rodzicom, szczególnie w biednych gminach, powiedzieć, że mój podręcznik będzie lepszy albo mój materiał, który był opracowany 10 czy 5 lat temu i się sprawdzał, to będziecie musieli zapłacić. W miejsce, gdzie jest potrzebne zaufanie, gdzie jest potrzebny spokój i uczenie zgody, wkładacie bombę, która eksploduje. Tak to będzie. Nauczyciele, uważajcie, będziecie za chwilę zatrudniani przez agencje pracy tymczasowej, jeśli nie przeciwstawicie się temu. *(Poruszenie na sali)*

Mam pytanie do pana posła Dolaty. Dlaczego idziecie taką samą drogą jak rząd?

**Marszałek:**

Nie można do posła...

**Posel Piotr Paweł Bauć:**

Przepraszam, mam uwagę.

**Marszałek:**

To dziękuję. *(Wesołość na sali)*

**Posel Piotr Paweł Bauć:**

Szliście tą samą drogą. *(Dzwonek)* Wkładacie w dobry pomysł coś, co wasz pomysł rozsądza. To jest fakt.

**Marszałek:**

Czas minął, dziękuję.

**Posel Piotr Paweł Bauć:**

Dlaczego nie opłacimy również podręczników do szkół ponadgimnazjalnych? *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za oddało głos 409 posłów, przeciwnego zdania było 3 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Mirosława Plutę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 2412-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Mirosława Plutę.

**Posel Sprawozdawca Mirosław Pluta:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zgłoszono dwie poprawki. Komisja rekomenduje ich odrzucenie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.  
Przechodzimy do głosowania.

**Marszałek**

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2412.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych.

W 1. poprawce do art. 4 pkt 1 wnioskodawcy proponują inne brzmienie definicji przedsiębiorcy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Adamczyka.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! 28 czerwca 2012 r. przyjęto ustawę, która miała zaspokoić roszczenia polskich przedsiębiorców drogowych, którzy realizowali inwestycje drogowe w Polsce i zostali oszukani w procesie inwestycyjnym, nie wypłacono im pieniędzy. Od tamtego czasu staramy się, zgodnie z wówczas zgłaszanymi przez Prawo i Sprawiedliwość propozycjami, aby objąć tym systemem pomocy podwykonawców podwykonawców. Niestety te starania nie są zrealizowane, nie jesteśmy w stanie przekonać większości parlamentarnej do naszych pomysłów. Dzisiaj proponujemy takie rozstrzygnięcie, aby poszerzyć dobrodziejstwo ustawy na podwykonawców podwykonawców, którzy realizowali inwestycje drogowe nie w Niemczech, nie na Słowacji, nie w Czechach, nie w Libii, ale w Polsce. Realizowali w Polsce publiczne inwestycje finansowane z budżetu państwa. *(Dzwonek)*

Panie premierze, pan w całej Polsce ogłasza sukces, ogłasza otwarcie nowych autostrad, setek tysięcy kilometrów...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

Czy zadał pan pytanie, czy za wszystkie te prace przedsiębiorcy otrzymali pieniądze?

**Marszałek:**

Dziękuję.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

Czy ma pan w zwyczaju...

**Marszałek:**

Panie pośle....

**Posel Andrzej Adamczyk:**

...wynająć ludzi do remontu własnego mieszkania, pysznić się...

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję bardzo.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

...efektem tego remontu, a tym ludziom nie zapłacić?

**Marszałek:**

Panie pośle, dziękuję.

**Posel Andrzej Adamczyk:**

Panie premierze, wie pan, jak nazywamy takich ludzi. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju pan minister Zbigniew Rynasiewicz. *(Gwar na sali)*

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Infrastruktury i Rozwoju  
Zbigniew Rynasiewicz:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo!

**Marszałek:**

Panie pośle, proszę zająć miejsce.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:**

Chciałem przypomnieć, że mamy dwa kierunki, z których mogą korzystać przedsiębiorcy, jeżeli chodzi o roszczenia. Oczywiście są rozwiązania kodeksowe i zgodnie z tymi ustaleniami przy przyjmowaniu tego projektu przyjęliśmy, że duzi przedsiębiorcy, którzy mają inne możliwości, mogą dochodzić swoich roszczeń drogą sądową, nie zostaną umieszczeni w projekcie przyjętym 28 czerwca 2012 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził inaczej, dzisiejsza ustawa to reguluje, dopisujemy tutaj również dużych przedsiębiorców. Przypomnę, że na mocy tej ustawy wypłacono roszczenia wobec przedsiębiorców w wysokości 170 mln zł, z czego odzyskaliśmy w wyniku postępowań około 23 mln zł.

Przy projekcie tejże ustawy była prowadzona bardzo ożywiona dyskusja dotycząca pomocy publicznej. Jak państwo widzicie, generalnie mamy taką sytuację, że środki, które są przeznaczone dla tych, którzy mają roszczenia w stosunku do generalnych wykonawców, nie wszystkie zostały zwrócone generalnej dyrekcji. Kodeksowo udało się przedsiębiorcom odzyskać ponad 900 mln zł środków zainwestowanych w budowę dróg i ten system po prostu działa. Dlatego to uzupełnienie tylko i wyłącznie jest zgodne z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za oddało głos 172 posłów, przeciwnego zdania było 236 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 5 ust. 1 pkt 2 wnioskodawcy proponują, aby przedsiębiorca mógł zgłosić generalnemu dyrektorowi dróg krajowych i autostrad należność, która przysługuje mu również od wykonawcy, który ogłosił upadłość w państwie członkowskim Unii Europejskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, w którym ma siedzibę.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za oddało głos 192 posłów, przeciwnego zdania było 219 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Szmita.

## **Poseł Jerzy Szmit:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ponad dwa lata temu przez Polskę przetoczyła się ogromna fala protestów tysięcy przedsiębiorców, którym nie zapłacono za wykonane prace. Dwa lata temu przyjęliśmy ustawę, która miała rozwiązać ten problem. Trzeba jednak jednoznacznie i twardo powiedzieć, że nie został on jeszcze do dzisiaj rozwiązany. Nadal kilkuset przedsiębiorców nie otrzymało wynagrodzenia za wykonaną przez siebie pracę. Codziennie jeździmy po drogach, codziennie korzystamy z efektów ich pracy, ich wysiłku, z ich kapitałów, a oni, niestety, nie otrzymali jeszcze swojej zapłaty.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego mówi o dużych przedsiębiorcach, ale dlaczego jednocześnie rząd nie chce rozwiązać problemu najmniejszych przedsiębiorców, podwykonawców, którzy czasami, korzystając z jednej ciężarówki, prostego sprzętu, z pracy kilku ludzi, wykonywali swe zadania? Dlaczego nadal ci ludzie pozostają bez ochrony prawnej, bez wsparcia państwa? *(Oklaski)*

## **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za oddało głos 282 posłów, 1 poseł był przeciwnego zdania, 130 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne.**

**Marszałek**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tomasza Piotra Nowaka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2395.

O zabranie głosu bardzo proszę pana posła Cezarego Olejniczaka.

**Posel Cezary Olejniczak:**

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Po raz kolejny nowelizujemy Prawo energetyczne. Mam pytanie do pana premiera: Kiedy pański rząd przedstawi spójną politykę energetyczną? Dużo mówi pan o wspólnej unii energetycznej na wzór wspólnej polityki rolnej, ale żeby o tym mówić, to trzeba najpierw uporządkować w naszym kraju sprawy energetyczne. Górnictwo węgla kamiennego leży na łopatkach. Wczoraj pan minister Pietrewicz, można powiedzieć, stwierdził to w informacji bieżącej, o której przedstawienie wnioskował klub Sojusz Lewicy Demokratycznej. Jeżeli chodzi o odnawialne źródła energii, jak nie było projektu w tym zakresie w Wysokim Sejmie, tak nie ma. Pytam więc po raz kolejny: Kiedy pan przedstawi spójną politykę energetyczną naszego kraju? Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie się domagał, aby Wysoki Sejm wysłuchał informacji rządu na temat polityki energetycznej Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Naimski.

Bardzo proszę.

**Posel Piotr Naimski:**

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ta ustawa, nad którą za chwilę będziemy głosowali, jest próbą kontynuacji odgórnego wprowadzania liberalizacji na rynku gazu w Polsce w sposób administracyjny i legislacyjny. Jednak warunkiem wprowadzenia liberalizacji w tych zakresach jest zróżnicowanie kierunków i źródeł dostaw gazu do Polski. Dopóki to się nie stanie, takie tego próby jak ta polegająca na obligatoryjnym obrocie na giełdzie towarowej gazem zakończą się tym, że PGNiG będzie handlował ze swoimi własnymi spółkami. Ta ustawa właśnie tego dotyczy. Jesteśmy temu przeciwni.

Mam pytanie do pana premiera: Czy rząd nie mógłby rozważyć wprowadzenia nowelizacji Prawa

energetycznego, która zawieszalaby przepis obligu giełdowego dla obrotu gazem do czasu uruchomienia gazoportu w Świnoujściu? Dopiero po uwzględnieniu tego warunku będzie możliwa liberalizacja rynku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki sekretarz stanu pan minister Jerzy Witold Pietrewicz.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Jerzy Witold Pietrewicz:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Odpowiadając na pytanie pana posła Olejniczaka, chciałbym poinformować, że przygotowywanie polityki energetycznej do roku 2050 jest na końcowym etapie, jeżeli chodzi o zaawansowanie prac nad projektem. Ten projekt w przyszłym miesiącu, w czerwcu, zostanie przekazany do konsultacji społecznych i międzyresortowych. W związku z tym mogę powiedzieć, że prace nad projektem są na ukończeniu, a kwestie związane z polityką gazową i generalnie gospodarowaniem zasobami energetycznymi kraju są immanentną częścią tej polityki. Myślę, że jest sprawą w jakiejś mierze do rozważenia, czy rzeczywiście powinniśmy poczekać z procedowaniem nad tym projektem do czasu uruchomienia gazoportu w Świnoujściu. Dlatego też ważąc argumenty za i przeciw, można stwierdzić, iż powinniśmy tworzyć rynek gazowy w Polsce. W związku z tym wszelkie działania, które ten proces przyspieszają i pozwalają nam szybciej osiągnąć próg 55%, w naszej ocenie zasługują na poparcie. Niewątpliwie wejście terminala LNG będzie ten proces przyspieszać. Natomiast wydaje się, że mamy bardzo krótki okres. Perspektywa 2015 r. jest już nieodległa. Dlatego też powinniśmy zrobić wszystko, żeby ten rynek gazu w Polsce jak najszybciej powstał. Stąd też popieramy ten projekt zmian w ustawie Prawo energetyczne. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

*(Poseł Cezary Olejniczak: Pani marszałek...)*

Przystępujemy...

*(Głos z sali: Jest zgłoszenie.)*

Nie słyszałam nazwiska pana posła, nie ma sprostowania.

*(Głos z sali: Było.)*

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Było w domyśle.)*

Przystępujemy do głosowania.

Z całą sympatią dziękuję panu posłowi.



**Marszałek**

Proszę zająć miejsce.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Panie pośle, jesteście z panem.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za oddało głos 243 posłów, przeciwnego zdania było 142 posłów, 26 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo energetyczne.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej** (druk nr 2440).

Prezydium Sejmu, po zaciągnięciu opinii Konwentu Seniorów, na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Prezydium Sejmu w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, w brzmieniu proponowanym w druku nr 2440, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Za oddało głos 397 posłów, przeciwnego zdania było 5 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o prawach konsumenta.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Aziewiczza oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeśli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 12 ust. 1 Senat proponuje nadać nowe brzmienie pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Za oddało głos 8 posłów, przeciwnego zdania było 398 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 2. i 4. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za oddało głos 394 posłów, przeciwnego zdania było 14 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 3. poprawce do art. 561 § 3 Kodeksu cywilnego zdanie pierwsze Senat proponuje, aby wyraz „lub” zastąpić wyrazem „albo”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 409 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

4. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o prawach konsumenta.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posłę Mirosławę Nykiel oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

**Marszałek**

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu.

W 1. poprawce do art. 8 ust. 1 pkt 1 Senat proponuje, aby wojewoda informował wnioskodawcę o wszczęciu postępowania, o którym mowa w przepisie, poprzez wysłanie zawiadomienia na adres wskazany przez wnioskodawcę.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 410 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce do art. 8 ust. 3a Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Większość bezwzględna – 204. Za oddało głos 402 posłów, przeciwnego zdania było 3 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 3. poprawce do art. 12 ust. 1 Senat proponuje zmianę dotyczącą doręczania zawiadomienia o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 410 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 4. poprawce do art. 12 ust. 3 Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 411 posłów, nie było głosów przeciwnych, natomiast był 1 głos wstrzymujący się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 5. poprawce do art. 15 ust. 7 Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za oddało głos 21 posłów, przeciwnego zdania było 387 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 6. poprawce do art. 17 ust. 2 Senat proponuje, aby wyraz „doręczenia” zastąpić wyrazem „otrzymania”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 409 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 7. poprawce do art. 20 ust. 14 Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 402 posłów. Większość bezwzględna – 202. Nie było głosów za, natomiast było 401 głosów przeciwnych i 1 głos wstrzymujący się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 8. poprawce do art. 38 pkt 2 lit. za Senat proponuje, aby po wyrazach „gazu ziemnego” dodać przecinek.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za oddało głos 4 posłów, przeciwnego zdania było 409 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatowi w sprawie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatowi w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Czerwińskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 26. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym.

Poprawki Senatowi 1., 9., 11., 12., od 15. do 20., 24., 30., 31., 42. i 50. mają charakter redakcyjno-legislacyjny.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatowi 1., 9., 11., 12., od 15. do 20., 24., 30., 31., 42. i 50., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 409 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatowi bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce do art. 3 Senat proponuje skreślić ust. 13 oraz związane z nim odesłania.

Z poprawką tą łączą się poprawki 41. i 46.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatowi 2., 41. i 46., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 409 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatowi bezwzględną większością głosów.

W 3. poprawce do art. 5. Senat proponuje skreślić ust. 3f.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Większość bezwzględna – 203. Za oddało głos 398 posłów, przeciwnego zdania było 5 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatowi bezwzględną większością głosów.

Poprawki Senatowi: 4., od 6. do 8., 14., 23., 25., 26., 32., 34., 37., 39. i 44. mają charakter redakcyjno-legislacyjny.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatowi: 4., od 6. do 8., 14., 23., 25., 26., 32., 34., 37., 39. i 44., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 410 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatowi przyjął.

W 5. poprawce do art. 5 ust. 3h pkt 1 i 2 Senat proponuje, aby także zapasy ropy, o których mowa w tym przepisie, były tworzone w ilościach obliczonych zgodnie z wzorami, o których mowa w ust. 3b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 411 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Poprawki Senatowi od 6. do 9. już rozpatrzyliśmy.

W 10. poprawce do art. 5 ust. 9 Senat proponuje, aby ilość utrzymywanych zapasów obowiązkowych ropy naftowej lub paliw dostosować do poziomu wynikającego z określonych obliczeń, a nie, jak uchwalił Sejm, do tego poziomu oraz wskazanej liczby dni.

Z poprawką tą łączy się poprawka 47.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.



**Marszałek**

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 10. i 47., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 411, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 11. i 12. już rozpatrzyliśmy.

13. poprawka Senatu do art. 7 ust. 5b ma charakter legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Nie było głosów za, był 1 głos wstrzymujący się, głosów przeciwnych było 409.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 14. do 20. już rozpatrzyliśmy.

21. poprawka Senatu do art. 14 ust. 2 pkt 2 ma charakter legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Większość bezwzględna – 204. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 403 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 22. poprawce do art. 21b ust. 1 Senat proponuje skreślić zdanie drugie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za oddało głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 409 posłów, również 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 23. do 26. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki od 27. do 40. Senat zgłosił do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo energetyczne.

W 27. poprawce do art. 9s<sup>1</sup> Senat proponuje odeślanie do określonej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 27. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 410 posłów, również 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 28. poprawce do art. 23 ust. 3a Senat proponuje, aby w sprawach o udzielenie albo cofnięcie koncesji na wytwarzanie paliw ciekłych, magazynowanie paliw ciekłych oraz obrót nimi z zagranicą niezbędne było zasięgnięcie opinii prezesa Agencji Rezerw Materiałowych lub właściwego naczelnika urzędu celnego.

Z poprawką tą łączy się poprawka 29.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 28. i 29., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 409, głosy wstrzymujące się były 2.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu od 30. do 32. już rozpatrzyliśmy.

W 33. poprawce do art. 35 Senat poprzez skreślenie zmiany proponuje utrzymać obowiązujące brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za oddało głos 395 posłów, przeciwnego zdania było 17 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

34. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 35. poprawce do art. 38a ust. 1 Senat proponuje dodać pkt 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 407 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 36. poprawce do art. 38c ust. 1 Senat proponuje je skreślić zdanie pierwsze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Większość bezwzględna – 204. Za oddał głos 1 poseł, przeciwnego zdania było 403 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

37. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 38. poprawce do art. 43a Senat proponuje skreślić część definicji „działalności gospodarczej”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 38. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Większość bezwzględna – 203. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 400 posłów, również 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

39. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 40. poprawce do art. 56 ust. 1 pkt 12a Senat proponuje, aby przepis dotyczył osób prawnych albo jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Senat proponuje również skreślić w art. 56 ust. 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 40. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 403 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 41. i 42. już rozpatrzyliśmy.

W 43. poprawce do art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył także przedsiębiorstw energetycznych podejmujących określoną działalność.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 43. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 407 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

44. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

45. poprawka Senatu do art. 5 ust. 4 ustawy nowelizującej ma charakter legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 45. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 404 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 46. i 47. już rozpatrzyliśmy.

W 48. poprawce do art. 15 ustawy nowelizującej Senat proponuje inne terminy przekazywania procedur, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 48. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za oddało głos 398 posłów, przeciwnego zdania było 14 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 49. poprawce do art. 19 ustawy nowelizującej Senat proponuje inny zakres przepisów z datą wejścia w życie od 1 stycznia 2018 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 49. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

## Marszałek

Głosowało 404 posłów. Większość bezwzględna – 203. Za oddało głos 398 posłów, przeciwnego zdania było 3 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

50. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posel Ewę Wolak oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 14. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo wodne.

W 1. poprawce do art. 9 ust. 1 pkt 13o Senat proponuje dodać definicję systemu kanalizacji zbiorczej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 8.

Nad tym poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 406 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 21 w dodawanym ust. 1a pkt 1 Senat proponuje zasady, w oparciu o które właściciele wód publicznych są obowiązani do ich utrzymania.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za oddało głos 1 poseł, przeciwnego zdania było 411 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 22 ust. 1a Senat proponuje między innymi, że utrzymanie wód powinno umożliwić osiągnięcie celów środowiskowych określonych w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 404 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 22 ust. 1b Senat proponuje skreślić pkt 7.

Z poprawką tą łączy się poprawka 15.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 5. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Większość bezwzględna – 205. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 405, głosów wstrzymujących się – 3.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 6. poprawce do art. 38c ust. 1 pkt 1 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 409 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 7. poprawce do art. 38d ust. 1 i 2 Senat proponuje inne brzmienie definicji celów środowiskowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?



**Marszałek**

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 408, głosów wstrzymujących się – 4.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

8. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 9. poprawce do art. 43 ust. 3d Senat proponuje, aby przeglądu obszarów i granic aglomeracji dokonywał marszałek województwa.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za oddał głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 408 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 10. poprawce do art. 88c ust. 7, art. 88f ust. 9, art. 88h ust. od 5a do 5c Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Za oddał głos 1 poseł, przeciwnego zdania było 404 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 11. poprawce do art. 88h Senat proponuje, aby Rada Ministrów przyjmowała i aktualizowała plany zarządzania ryzykiem powodziowym dla obszarów dorzeczy.

Z poprawką tą łączą się poprawki 12. i 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 11., 12. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za oddał głos 1 poseł, przeciwnego zdania było 407 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 13. poprawce do art. 92 ust. 3 pkt 6 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 409, wstrzymujących się – 2.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 14. i 15. już rozpatrzyliśmy.

W 16. poprawce do art. 131 pkt 8 ustawy o ochronie przyrody Senat proponuje, aby ten, kto prowadzi działania wymagające zgłoszenia, o którym mowa w przepisach, bez uzyskania lub wbrew warunkom decyzji o warunkach prowadzenia działań, o których mowa w ustawie, podlegał karze aresztu albo grzywny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 411 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 17. poprawce do art. 2 pkt 2 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych Senat proponuje, aby inwestorem był także marszałek województwa.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pani poseł Anna Paluch.

Bardzo proszę.

**Poseł Anna Paluch:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Dziękuję za ten entuzjazm okazany wobec mojej osoby. Mam pytanie do rządu, dlaczego popiera poprawkę Senatu, która w oczywisty sposób jest niekonstytucyjna. Przypomnę, że poprawka dotyczy ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych. Jest to ustawa z dnia 8 lipca 2010 r., stosunkowo świeża, uchwalona po powodzi w 2010 r. Niestety Sejm w ustawie uchwalonej 24 kwietnia, czyli ponad miesiąc temu, w ogóle nie odniósł się do tej jednostki redakcyjnej, której dotyczy Senat. 17. poprawka Senatu jest więc w oczywisty sposób niekonstytucyjna.

Wysoka Izbo! Nie dość, że ta ustawa w bezprecedensowy sposób, mówię o druku nr 2106, zrzuca na gminy wykonanie prawie 70% koniecznych działań, które musimy w Polsce wykonać celem dostosowania



**Posel Anna Paluch**

naszego prawa do dyrektywy ściekowej, nie dość, że 70% tych działań bez wsparcia finansowego z narodowego funduszu (*Dzwonek*) i wojewódzkich funduszy zrzuca na gminy, to jeszcze będzie na dodatek obarczona cechą niekonstytucyjności, poważną wadą. Czy tego nie można było przewidzieć? Przecież wiadomo, że marszałkowie są...

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk)*

**Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję.

**Posel Anna Paluch:**

...organami zarządzającymi wałami. W 2010 r. też było o tym wiadomo. Dlaczego wtedy to popsuliście...

**Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję, pani posel.

**Posel Anna Paluch:**

...i dlaczego w tej chwili próbujecie to naprawiać w tak niekonstytucyjny sposób?

**Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:**

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan minister Stanisław Gawłowski.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Stanisław Gawłowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Żartując, powiem, że byłem przeświadczony o tym, że pani posel zapomniała, że trzeba zadać pytanie, ale wszystko wróciło do normy.

*(Posel Anna Paluch: Pan mnie stanowczo nie docenia.)*

Wyjaśniałem to zarówno w trakcie debaty plenarnej, jak i w trakcie posiedzenia komisji, powtórzę to również w Wysokiej Izbie. Ta poprawka jest inicjatywą Senatu. Senat naprawia swój błąd, bo cztery lata temu wykreślił tego typu zmianę.

*(Posel Anna Paluch: Ale wy ją popieracie.)*

Ta zmiana pozwoli na to, żeby do zadań własnych państwa wróciły zadania związane z wywłaszczaniem nieruchomości pod budowę choćby wałów przeciwpowodziowych. Właśnie to jest poprawka idąca w kierunku pomocy samorządom województwa. Stało się tak, dlatego że kilka tygodni temu Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, że skoro w państwie za budowę wałów przeciwpowodziowych odpowiadają wojewódzkie zarządy melioracji i urządzeń wodnych, a te instytucje nadzoruje samorząd województwa, to właściwy z punktu widzenia NSA do ponoszenia kosztów związanych z wywłaszczaniem nieruchomości pod budowę wałów jest samorząd województwa. A ponieważ jest to zadanie Skarbu Państwa czy rządu, to samorząd województwa, samorządowcy, marszałkowie orzekli, że oni wydatków na ten cel ponosić nie będą. Dzięki tej poprawce będzie można zrealizować inwestycje związane z ochroną przeciwpowodziową. Dziękuję bardzo.

Ostatnie zdanie. Nie wiedziałem, że pani posel jest Trybunałem Konstytucyjnym.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Ewa Kopacz)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Większość bezwzględna – 204. Za oddało głos 119 posłów, przeciwnego zdania było 285 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 18. poprawce do art. 9 ust. 1 ustawy nowelizującej Senat proponuje wydłużyć o miesiąc termin, w którym wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast przedstawia właściwym sejmikom województw propozycje wyznaczenia obszarów i granic aglomeracji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 410 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

**Marszałek**

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Arkadego Fiedlera oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 4. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

W 1. poprawce do art. 3 pkt 3 Senat proponuje inną definicję integracji społecznej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 409, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 18 ust. 1 pkt 2 oraz do art. 21 ust. 2 pkt 1 lit. c Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna – 205. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 407, wstrzymujących się – 2.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 18 ust. 4 oraz do art. 23 ust. 2 pkt 2 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Za oddał głos 1 poseł, przeciwnego zdania było 408 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 21 ust. 2 pkt 1 lit. c Senat proponuje skreślić wyrazy „osób należących do mniejszości”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Nie było głosów za, przy 407 głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 30 ustawy o działach administracji rządowej Senat proponuje inne brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Poruszenie na sali*)

Nie zakończyliśmy jeszcze głosowań.

Głosowało 404 posłów. Większość bezwzględna – 203. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 401 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2363.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki

## Marszałek

Spółecznej i Rodziny, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za oddało głos 410 posłów, przeciwnego zdania było 6 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Na tym zakończyliśmy blok głosowań.

Ogłaszam 10 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 29  
do godz. 10 min 40)*

## Wicemarszałek

### Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Panie i Panowie Posłowie! Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw** (druk nr 2249).

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Zientarskiego w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę.

### Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić wniesiony do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Niniejszy projekt ustawy zawiera propozycję nowelizacji ustawy z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Potrzeba zmiany ustawy zmieniającej wynika z konieczności wyeliminowania dwóch braków dostrzeżonych w powyższej nowelizacji, których usunięcie w trakcie procesu legislacyjnego nie było możliwe ze względów formalnych. Chęć dodać, panie marszałku, że ten problem był podnoszony już w Senacie podczas dyskusji, ale właśnie z powyższych względów nie został rozstrzygnięty w tej dużej nowelizacji, stąd potrzeba niniejszej.

Pierwsza zmiana polega na dodaniu nowej jednostki redakcyjnej, art. 168b K.p.k., przepisu, który wprowadza uprawnienie stron do zwrócenia się do sądu z wnioskiem o zobowiązanie innej strony lub innego podmiotu do wydania materiału mogącego stanowić dowód w sprawie. Sąd nie będzie związany wnioskiem strony i będzie mógł po dokonaniu oceny przydatności dowodu w danym postępowaniu kar-

nym i stwierdzeniu zasadności wniosku strony podjąć odpowiednią czynność procesową. Przepis ten jest logiczną konsekwencją poszerzenia zasady kontradyktoryjności w postępowaniu karnym oraz ograniczenia inicjatywy dowodowej sądu. Uzyskanie dowodu przez osobę fizyczną, oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego, może być utrudnione w stosunku do prokuratora, który dysponuje uprawnieniami władczymi. Wprawdzie podejrzany i pokrzywdzony mogą zgłaszać do prokuratora wnioski o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu przygotowawczym, ale uprawnienie to w praktyce dezawuuje się w postępowaniu sądowym. Przepis obejmuje zarówno te sytuacje, w których uzyskanie przez stronę dowodu napotykać będzie znaczne trudności, jak i te, w których samodzielne uzyskanie dowodu będzie w ogóle niemożliwe.

Przykładem takiej sytuacji może być potrzeba uzyskania informacji chronionej tajemnicą bankową lub informacji pozostającej w dyspozycji organu władzy publicznej albo organów samorządów gospodarczych lub zawodowych, niemieszczących się w pojęciu informacji publicznej. Zasada równości broni, wynikająca między innymi z art. 6 europejskiej konwencji praw człowieka wymaga, aby strona inna niż oskarżyciel publiczny również miała faktyczną możliwość uzyskania dowodu na poparcie swojej tezy dowodowej. Na tym polega właśnie urealnienie kontradyktoryjności procesu karnego.

Druga zmiana polega natomiast na dodaniu w art. 424 § 3 K.p.k. dodatkowej możliwości sporządzenia uzasadnienia wyroku ograniczonego jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej tego wyroku, rozstrzygnięcia co do kary lub środka karnego. Zastąpienie dotychczasowego pojęcia „wymiar kary” pojęciem „rozstrzygnięcie co do kary” pozwoli na objęcie nowym przepisem również tych wyroków, w których sąd zastosował instytucję odstąpienia od wymierzenia kary. Uprawnienie to pozwoli zmniejszyć obciążenie pracą sądów, a jednocześnie nie spowoduje zmniejszenia gwarancji procesowych stron, prowadzić będzie do przyspieszenia postępowania międzyinstancyjnego oraz może służyć podniesieniu jakości sporządzanych uzasadnień, które odnosić się będą jedynie do niektórych kwestii, a to pozwoli sądowi na skoncentrowanie się na wyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku oraz zagadnieniach wskazanych we wniosku strony.

Projektowane zmiany, ze względu na treść i cel, pozostają w bezpośrednim związku z przepisami ustawy nowelizującej Kodeks postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r. i są konieczne w celu usunięcia ewentualnych problemów funkcjonalnych związanych ze stosowaniem przepisów objętych tą nowelizacją. Jednocześnie niecelowe jest wprowadzanie zmiany bezpośrednio w ustawie nowelizowanej, to jest w Kodeksie postępowania karnego, z późniejszym terminem jej wejścia w życie, gdyż powodowałoby to



**Senator Piotr Zientarski**

niepotrzebną kolejną zmianę kodeksu w krótkim odstępie czasu.

W trakcie prac nad projektem wystąpiono o opinię do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego, Sądu Najwyższego, Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowej Rady Prokuratury, Krajowej Rady Radców Prawnych, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia, Stowarzyszenia Sędziów Themis, Stowarzyszenia Prokuratorów RP, Naczelnej Rady Adwokackiej.

Swoją opinię przedstawił minister sprawiedliwości, ocenił projekt pozytywnie. Prokurator generalny wskazał na celowość wprowadzenia projektowanych zmian. Sąd Najwyższy odniósł się krytycznie do nowelizowania ustawy w okresie *vacatio legis*. W trakcie prac legislacyjnych uwzględniono jednakże uwagę dotyczącą zniesienia obligatoryjności związania sądu wnioskiem o podjęcie czynności procesowej, czyli w wyniku opinii Sądu Najwyższego nasza inicjatywa została po prostu zmieniona. Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa również wniosła uwagi, które zostały uwzględnione, natomiast Krajowa Rada Prokuratury i Krajowa Rada Radców Prawnych nie zgłosiły uwag.

Projektowana ustawa nie wywołuje skutków dla budżetu państwa ani budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu senatorowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Jarosław Pięta w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Jarosław Pięta:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2249.

Proponowana zmiana dotyczy dodania dwóch artykułów: art. 168b i art. 144 w ustawie Kodeks postępowania karnego. Projekt zmierza do wprowadzenia uprawnienia dla stron do zwrócenia się do sądu z wnioskiem o żądanie wydania przedmiotu, dokumentu lub udzielenia informacji. Ponadto projekt przewiduje wprowadzenie możliwości sporządzania

uzasadnienia wyroku ograniczonego jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, rozstrzygnięcia co do kary oraz środka karnego.

Dziękuję bardzo, panie senatorze, za rzetelne i merytoryczne przedstawienie projektu. Czuję się zwolniony z wchodzenia w szczegóły. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że projekt ten odnosi się do ustawy, która aktualnie znajduje się w okresie *vacatio legis*, co w efekcie stanowi nowelizację nowelizacji. To jest zła praktyka, niestety, i z tym musimy się zgodzić.

Projektodawcy uznają jednak uzupełnienie dużej ustawy za celowe, ja też w związku z powyższym przychyliam się do tego i co do zasady wypowiadam się w imieniu mojego klubu pozytywnie. Mam jednak uwagi natury legislacyjnej, odnoszące się choćby do wejścia w życie samej ustawy. Uważam, że terminy te powinny być zsynchronizowane z dużą nowelizacją, jednak uwagi i wątpliwości będą wyjaśnione w trakcie prac legislacyjnych.

Dlatego w imieniu mojego klubu, Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska, informuję, że jesteśmy za skierowaniem tego projektu do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Bartosz Kownacki, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Bartosz Kownacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak czytamy w uzasadnieniu tej nowelizacji ustawy, jest to wynik dostrzeżonych braków funkcjonalnych, których usunięcie w procesie legislacyjnym ze względów formalnych nie było możliwe. To jest znakomity sposób... Mówię to również do panów posłów członków komisji kodyfikacyjnej...

*(Poseł Jarosław Pięta: Do siebie też.)*

...do przedstawicieli rządu. Ja od samego początku byłem sceptyczny co do tego projektu. To jest po raz kolejny znakomite uzasadnienie niekompetencji i kompromitacji Wysokiej Izby, bo to jest – słusznie, zgadzam się z panem posłem – nowelizacja nowelizacji.

Ta gigantyczna nowelizacja Kodeksu postępowania karnego, którą przygotowaliśmy, ma wejść w życie za rok. Abstrahując od tego, czy to jest realny termin, czy nie, czymś kompromitującym dla parlamentarzystów, dla komisji, która przygotowywała ten projekt, dla Biura Legislacyjnego jest to, że nagle okazuje się, że trzeba dokonywać kolejnych, zresztą nie po raz pierwszy, nowelizacji, i to nie w sprawie, powiedzmy, trzeciorzędnej, czwartorzędnej, tylko art. 167 Kodeksu postępowania karnego, czyli jednego z tych kluczowych, fundamentalnych, jednego z fi-

## **Posel Bartosz Kownacki**

larów rozwiązań nowej procedury karnej, procesu kontradiktoryjnego.

I teraz nagle ktoś zauważył, że jeden z przepisów jest nedoróbką, zawiera pewne wady. A być może jest tak, jak wskazało Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, że może taki był zamysł komisji kodyfikacyjnej, może taki był zamysł projektodawców. Kompletna kompromitacja. I pytanie, czy za tego rodzaju kompromitacje, które uderzają w autorytet Wysokiej Izby, które powodują, że jesteśmy przedmiotem kpin i żartów na wykładach dla studentów prawa, ktokolwiek poniesie odpowiedzialność. Tak nie można. Kodeksu postępowania karnego nie można nowelizować kilkadziesiąt razy w ciągu jednej kadencji, a tym bardziej nowelizować nowelizacji, która podobno była tak rzetelnie przygotowana.

Pytanie, ile razy w trakcie tej kadencji będziemy jeszcze nowelizowali te przepisy, zanim wejdą w życie. Stoimy na granicy śmieszności tej Izby. Jak my się prezentujemy przed ogółem społeczeństwa? Prawo ma być stabilne. Dzisiaj odbywają się szkolenia z zakresu nowej procedury karnej. Trzeba by teraz organizować szkolenia do szkoleń. My się po prostu kompromitujemy.

Prawo i Sprawiedliwość od początku sceptycznie odnosiło się do tak dużej nowelizacji z jednego zasadniczego względu. Jeżeli ktoś chce całkowicie przemodelować czy procedurę karną, czy prawo karne materialne w tak dużym zakresie, to niech przygotuje nowy kodeks i niech poniesie pełną odpowiedzialność za ten nowy kodeks, a nie wprowadza tylnymi drzwiami tak fundamentalną zmianę.

Co do poszczególnych przepisów, to one oczywiście, zgadzam się, mają sens. Jakkolwiek byłem przeciwny procesowi kontradiktoryjnemu, to jeżeli ustawodawca już zdecydował o takim rozwiązaniu, to rzeczywiście ta nowelizacja art. 167 Kodeksu postępowania karnego jest potrzebna i słuszna, jest zasadna, bo gwarantuje tę potrzebną równość broni w procesie kontradiktoryjnym.

Podobnie art. 424. To jest naturalna konsekwencja, usprawnienie, przyspieszenie procesu sądowego, szczególnie tego międzyinstancyjnego, tylko że w ogóle istotą tej nowelizacji miało być przyspieszenie. Okazało się, że przygotowując zmiany, nie zauważyliście państwo, nie zauważył rząd, że nie do końca przyspieszył. To może, parafrazując słowa z tego uzasadnienia projektu, w wyniku dostrzeżonych zmian funkcjonalnych w działalności tego rządu warto byłoby zrezygnować z dalszych prac i podać się do dymisji. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.  
Głos zabierze pan poseł Michał Kabaciński.  
Bardzo proszę, panie pośle.

## **Posel Michał Kabaciński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Senatorze! Wysoka Izbo! Oczywiście zgodzę się z tym, bo trudno się nie zgodzić, że jak był proces tworzenia tej nowelizacji pierwotnie przez ostatnie miesiące w komisji kodyfikacyjnej, to faktycznie podnoszono wiele rzeczy, które powinny być już na tamtym etapie uregulowane. Niestety tak się stało, na niekorzyść Wysokiej Izby. Również trudno nie zgodzić się z opinią, że jesteśmy pokazywani jako takie pewnego rodzaju pośmiewisko i cyrk. Studenci, ale nie tylko studenci, bo teraz też aplikanci i osoby, które to prawo wykonują, po prostu muszą co chwilę douczać się, bo nie potrafimy raz a dobrze usiąść i zrobić zmian.

Kuriozalne jest też to, że w momencie, kiedy nowelizacja jeszcze nie weszła w życie, już musimy ją poprawiać. Naprawdę wierzę, że ta zmiana była dobra, i sam byłem za tym, żeby iść w tym kierunku, natomiast jeżeli to jeszcze nie weszło w życie, a już to poprawiamy, to mam naprawdę duże obawy, co się stanie, jeśli to wejdzie w życie, a okaże się, że faktycznie gdzieś są jeszcze jakieś dziury. Może okazać się już na etapie praktycznego stosowania tego prawa, że po raz kolejny będziemy musieli na kolanie, na szybko coś poprawiać.

Jesteśmy tak naprawdę zmuszeni do tego, aby to uregulować. Zmiany w Kodeksie postępowania karnego poszły w tę stronę i kierunek, w jakim idzie Senat, jak najbardziej idzie w parze z propozycjami, jakie uchwaliliśmy kilka miesięcy temu. Jesteśmy w tej sytuacji trochę zmuszeni, to nie jest komfortowa sytuacja, ale – wszyscy chyba się zgodzą – po prostu nie mamy innego wyjścia.

Ja również przyłączę się do apelu, aby zastanowić się, czy Wysoka Izba powinna w ten sposób nie szanować siebie, bo to jest nic innego jak wystawianie nam opinii, że jesteśmy ludźmi, którzy nie potrafią tworzyć prawa, a jeżeli tworzą prawo, to bardziej pod wpływem jakichś politycznych emocji, a nie pod wpływem tego, jak to prawo będzie stosowane.

Może nie tworzymy ustaw w 6 miesięcy, tworzymy je w rok, sprawdzamy wszystko, bo może tutaj nie ma co patrzeć na zegarek i na kalendarz, tylko powinno patrzeć się, jak to prawo będzie później realizowane, bo na razie – oczywiście jestem młodym posłem i mogę się mylić – jak często patrzę i obserwuję, będąc na posiedzeniach Sejmu i prezentując stanowiska swojego klubu w ramach prac dotyczących zmian w prawie, to widzę, że coraz częściej tak naprawdę nie tworzymy czegoś nowego, tylko cały czas poprawiamy. Czy nie można zrobić tak, żeby od razu stworzyć skuteczne prawo? Rozumiałbym, gdyby jeszcze te zmiany łączyły się z jakąś ewolucją i były wymuszane rzeczywistością, ale na razie tak naprawdę cały czas jesteśmy takim mechanikiem, cały czas to naprawiamy.

Może czas się zastanowić i podczas pracy w komisji naprawdę skupić się na tym, pójść czasem krok do

**Posel Michał Kabaciński**

przodu, żeby nie było takich głosów, jak głos mojego poprzednika, bo trzeba się z nim zgodzić, że po prostu zrobiliśmy cyrk z Wysokiej Izby. Jeszcze coś nie weszło w życie, a my już musimy to naprawiać.

Oczywiście Klub Poselski Twój Ruch będzie za tym, aby pracować w komisji nad tym projektem zmian, ale, tak jak mówię, to jest jakieś kuriozum naprawdę. Stawiam duży znak zapytania nad jakością tworzenia prawa w polskim Sejmie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Józef Zych, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Panie marszałku, bardzo proszę.

**Posel Józef Zych:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego po zapoznaniu się z projektem zmiany ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw uznaje, że z punktu widzenia merytorycznego jest to projekt sensowny. Ale skoro już koledzy byli uprzejmi podnieść problem związany z legislacją, to tylko przypomnę, że to nie jest jedyny przypadek, kiedy nowelizujemy ustawę przed jej wejściem w życie. Ja tego nie pochwalam, żeby sprawa była jasna, dla porządku tylko chciałbym to przypomnieć.

I druga rzecz. Wysoki Sejmie, problem legislacji kłania się nam od wielu lat. Niestety, nie podejmuje się żadnych działań, aby próbować to uregulować. Jest to pretensja do Prezydium Sejmu. Proszę, cofnijmy się do dzisiejszych głosowań. Jeżeli Senat zgłasza 30 poprawek i wszystkie 30 przyjmujemy, i są to poprawki legislacyjne, to o czymś to świadczy.

W dniu wczorajszym mieliśmy debatę w Sejmie na temat projektu zmiany konstytucji dotyczącej ochrony Lasów Państwowych. I co się okazuje? Zamiast dyskutować merytorycznie, posłowie, teraz trzeba odnieść to do posłów, zabierający głos w ogóle nie skoncentrowali się nad sensem prawnym i merytorycznym, tylko były wypowiedzi sensu stricto polityczne, nieuzasadnione, zupełnie wykazujące niezrozumienie. Skoro jesteśmy tak jako posłowie przygotowani, to co mamy mówić dalej. Są wszelkie warunki, są przecież służby prawne w rządzie i Sejmie. Rzeczywiście ten częsty pośpiech do niczego dobrego nie prowadzi, a mieliśmy w ostatnim czasie wiele takich przypadków.

Trzeba by się wreszcie zastanowić nad tym, że jeżeli jest nowelizacja, to trzeba to badać z każdego

punktu widzenia, czyli interdyscyplinarnie, czy jeszcze czegoś się nie pomija. Rzecz, która jest absolutnie, także na dalszą metę, niedopuszczalna – to, co się dzieje z orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego. Nie chodzi o negację trybunału, tylko o to, ile ustaw uznaje za niezgodne z konstytucją, a często słyszymy, prawie przy każdym projekcie ustawy, że jest to zgodne z konstytucją, że to analizowano. Jest jakieś totalne nieporozumienie. Z tego by wynikało, że mamy różne klasy prawników, doradców, że nie potrafią oni zrozumieć pewnych istotnych zagadnień. Albo jest jedna konstytucja, jest jedno prawo i jest możliwość porównania go, albo nie ma.

Tu kłania się jeszcze inna sprawa, która była omawiana przy okazji ustawy o ustroju sądów powszechnych, a mianowicie ciągle wraca problem przygotowania do zawodów prawniczych. Jakie ono jest? Najpierw studia, potem aplikacja, potem szkoła, potem egzaminy – i ciągle okazuje się, że jest nieprzygotowanie. Podstawową sprawą jest praktyczne przygotowanie, a na wszystkich aplikacjach, przyglądałem się wielu, mamy sytuację taką, że najpierw powiela się wykłady uniwersyteckie, tylko na poziomie 10 razy niższym. To jest nieporozumienie. Za moich czasów, kiedy odbywałem aplikację w sądzie wojewódzkim, to była praktyczna nauka. Tam przede wszystkim dawano w łapę akta i mówiono: niech pana poczyta, jutro podyskutujemy, niech pan powie, co pan o tym wszystkim myśli. I wtedy była dyskusja, bo patron mówił: panie, tu się nie zgadzamy, tu się zgadzamy, tu jest w porządku. To była szkoła. A jeśli ciągle będziemy wymyślać, kogo dopuścić, kogo nie dopuścić, kogo zwolnić z aplikacji itd., to do wielu rzeczy nie dojdziemy. I to jest bolesna sprawa, że mamy kompletnie różne spojrzenie.

I oczywiście okazuje się, i to trzeba powiedzieć (*Dzwonek*), że kluby parlamentarne również nie pracują nad swoimi posłami i nad tym, jak powinno się przedstawiać projekty, ustosunkowywać się do nich itd.

Czyli, innymi słowy, uznając, że jest to celowe, jednocześnie stwierdzamy, że jest to dla nas bardzo ważny problem, nad którym trzeba się zastanowić.

Panie marszałku, mam prośbę do pana, bo to ciągle wychodzi na jaw, prawie w każdej debacie, żeby pan marszałek był tak uprzejmy, żebyście państwo w Prezydium spróbowali przeanalizować te wszystkie niedoróbki, te wszystkie problemy, które powstają. Coś z tym trzeba zrobić. Może w Sejmie jest potrzebna porządna debata, jak usprawnić legislację. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu marszałkowi.

Głos zabierze pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo.



### **Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Procedujemy senacki projekt odnoszący się do ustawy, która obecnie znajduje się w okresie vacatio legis, już państwo o tym mówili. Czy taka praktyka jest godna pochwały? Taka praktyka na pewno stoi w sprzeczności z zasadami techniki prawodawczej, której generalna reguła stanowi, że nie nowelizuje się przepisów zmieniających inną ustawę, a podstawowy wyjątek odnosi się do wyeliminowania rażącego błędu, w tym przypadku w ustawie z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego. Dyskusyjny jest zatem pomysł, chyba że propozycje projektodawców nie muszą spełniać tego warunku, by uznać zmiany w projekcie za środek służący naprawie jakiegoś rażącego błędu, który pojawił się w ustawie z ubiegłego roku. O ile się nie mylę, wszyscy bądź prawie wszyscy uznają ją za obszerną, kompleksową, spójną, poprzedzoną szerokimi konsultacjami ze środowiskami naukowców i praktyków. Nie można nie zgodzić się z oceną Sądu Najwyższego, że gdyby intencją twórców wspomnianej nowelizacji było przemodelowanie koncepcji dotyczącej inicjatywy dowodowej we wspomnianym na wstępie kierunku, to dokonaliby tego wprost w ustawie.

Projekt jednak jest. Mimo że na jego temat opinie nie są jednolicie pochlebne, jak choćby ta, którą właśnie sformułował Sąd Najwyższy, stwierdzając, że przyjęte w dużej noweli rozwiązania w niczym nie ograniczają inicjatywy dowodowej strony biernej, choćby dzięki możliwościom, które daje m.in. posiedzenie organizacyjne wyznaczone w trybie art. 349 Kodeksu postępowania karnego, to trzeba przyznać, że wprowadzenie proponowanego przepisu jako rozwiązania przeznaczonego do tak szczególnej sytuacji, jaką jest niemożność samodzielnego uzyskania dowodu przez stronę, można uznać za celowe. Merytorycznie to się broni, jeśli oczywiście pamięta się, że ma to służyć pełnemu urzeczywistnieniu, a więc zagwarantowaniu zasady równości broni, o czym już dzisiaj była tu mowa i co było takim naczelnym, wiodącym tematem podczas uchwalania ustawy w ubiegłym roku. Chodzi o zagwarantowanie zasady równości broni stronom postępowania i uznanie prawa sądu do oceny zasadności wniosku dowodowego, bo to też ważna rzecz w tym przypadku. Ważne jest również to, że projekt nie ogranicza się jedynie do sytuacji, w których uzyskanie dowodu przez stronę napotyka znaczne trudności, ale obejmuje stan, w którym samodzielne uzyskanie tego dowodu będzie po prostu niemożliwe, jak choćby wówczas, gdy będziemy mieć do czynienia z informacją chronioną tajemnicą bankową lub taką, która nie mieści się w pojęciu informacji publicznej. Co do zmiany zaproponowanej w pkt 2 nie mamy wątpliwości, że ograniczenie zakresu uzasadnienia wyroku w przypadku zaskarżenia orzeczenia co do rozstrzygnięcia, co do kary lub środka karnego, daje duże szanse na poprawę efektywności i skrócenie postępowania. Z tych względów

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej optuje za dalszym procedowaniem nad projektem.

Słuchałam tego, co pan marszałek Zych mówił do pana marszałka prowadzącego obrady, i mam nadzieję, że siła PSL będzie tak duża, że państwo rzeczywiście będą w stanie sprawić, że wreszcie, mówiliśmy o tym nieraz, panie marszałku, również tutaj, z tej mównicy, doczekamy się takiego procedowania, które doprowadzi do mądrego uchwalania ustaw, tak żebyśmy nie narażali się na śmieszność, o czym państwo też już dzisiaj mówili. Dziękuję bardzo.

(Posel Józef Zych: Jak się okazuje, siła PSL jest wsparta przez lewicę.) (Wesołość na sali)

Powtarzam to, co powiedział pan marszałek: Siła PSL jest wsparta przez lewicę.

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Użyjemy siły w słusznej sprawie, mam nadzieję, że skutecznie, czas pokaże.

Do pytań nie zapisali się żaden pan poseł ani żadna pani posłanka.

Czy pan minister Wojciech Hajduk chce zabrać głos?

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Wojciech Hajduk zabierze głos w tej sprawie.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Hajduk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd do tej pory nie zajął jeszcze stanowiska odnośnie do projektu Senatu. Stanowisko ministra sprawiedliwości jest pozytywne i minister wnosi o nadanie projektowi dalszego biegu.

Projekt wyposaża strony w środki procesowe do działania w procesie kontradyktoryjnym, poszerza inicjatywę dowodową stron, w sytuacji gdy uzyskanie dowodu napotyka trudności, usprawnia i przyspiesza postępowanie sądowe. Trzeba wskazać, że inicjatywa Senatu zbiega się z rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2393. Projekt rządowy przewiduje dodatkowo możliwość wystąpienia do sądu z wnioskiem o zwolnienie określonej osoby z tajemnicy na potrzeby złożenia wniosku dowodowego oraz przewiduje nadanie nowego brzmienia art. 422 § 2 Kodeksu postępowania karnego, określając zakres wniosku, jeśli chodzi o sporządzenie uzasadnienia.

Z tej przyczyny minister prosi o połączenie prac nad projektem senackim z pracami nad projektem rządowym, o którym przed chwilą wspomniałem, druk sejmowy nr 2393. Dziękuję bardzo. (Oklaski)



**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu ministrowi.

Przedstawiciel wnioskodawców pan senator Piotr Zientarski zabierze głos.

Bardzo proszę.

**Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z uwagą przysłuchiwałem się dyskusji. Merytorycznie właściwie nie było zastrzeżeń, natomiast powiem tak: Niektórzy przedstawiciele klubów chcieli pokazać, że mamy do czynienia z jakąś kompromitacją. Myślę, że to są niewłaściwe słowa. Po pierwsze, musimy zdać sobie sprawę z oczywistego faktu, że mamy parlament dwuizbowy. Sejm jest głównym elementem tworzenia prawa, ale nie wyłącznym. Inicjatywy senackie także są uchwalane przez Sejm i stanowią element całości tworzenia prawa w parlamencie dwuizbowym. To jest pierwsza uwaga.

Po drugie, o czym powiedziałem na wstępie swojego wystąpienia, te kwestie zostały zauważone w Senacie, ale pojawiły się obawy, że zmiany będą zaskarżone, bo były przecież, mamy doświadczenia chociażby dotyczące Kodeksu wyborczego, kiedy były zaskarżane zmiany, które mogą być traktowane, przynajmniej przez wnioskodawców występujących do Trybunału Konstytucyjnego, jako wykraczające poza materię przedłożenia sejmowego. I tylko z tej przyczyny nie zostały one przyjęte. Zostały zauważone w toku normalnej pracy, dwuinstancyjnej, jeśli chodzi o kwestię tworzenia prawa. W moim przekonaniu to jest rzecz normalna, tu nie można mówić o żadnej kompromitacji.

Oczywiście, nie jest to zgodne z zasadami głównymi tworzenia prawa. Cały czas prowadzone są szkolenia i ci, którzy szkolą, wiedzą już o tych inicjatywach, od dawna wiedzą, ten problem jest żywy, tu nie ma żadnej obawy, że trzeba będzie prowadzić nowe szkolenia, doszkalać, bo rzeczywiście zauważono pewną niekonsekwencję. Byłem autorem tych wniosków już na samym początku, kiedy wielka ustawa nowelizacyjna trafiła do Senatu. Jako praktyk zauważyłem nie tylko brak tej równości broni, ale również kwestie tego rodzaju, że można ograniczyć – tak jest w nowelizacji – uzasadnienie w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z rozstrzygnięciem konsensualnym. Jednak do konsensualnego rozstrzygnięcia nie dochodzi nie z zamiaru oskarżonego, którego interesowała tylko kwestia kary, ale dlatego, że nie zgodził się pokrzywdzony, natomiast oskarżonego interesuje tylko i wyłącznie problem środka karnego. Po co w takim razie sąd, w sytuacji wielotomowych dokumentów, prawda, ma być wyłączony na miesiąc czy na dwa miesiące – a znam takie sytuacje z praktyki – i pisać argumenty, rozprawiać się co do faktów, co do dowodów, podczas gdy z góry wiadomo, że stro-

na chce tylko tego, żeby sąd rozstrzygnął kwestię. To jest bardzo ważne. To była pewna niekonsekwencja. Uważam, że z formalnego punktu widzenia to jest rażący błąd i, w moim przekonaniu, dobrze, że został on teraz zauważony, bo jak rozwiązanie wejdzie w życie, to będzie stanowił cały kompleks, tym bardziej że słyszę, iż ta nasza inicjatywa wejdzie jako poszerzająca wachlarz inicjatywy rządowej i będzie przedmiotem debaty sejmowej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu senatorowi.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 2249, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy (druk nr 2267).**

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Zientarskiego w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Proszę bardzo, panie senatorze.

**Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projektowana ustawa o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2013 r., sygn. akt SK 9/10, stwierdzającego niezgodność art. 75 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny z konstytucją. Sentencja wymienionego rozstrzygnięcia została opublikowana w Dzienniku Ustaw z dnia 8 sierpnia 2013 r., wyrok wraz z uzasadnieniem opublikowany został w poz. 79. Jak powszechnie wiadomo Senat, w szczególności Komisja Ustawodawcza, którą mam zaszczyt kierować, zajmuje się wykonywaniem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. W tej konkretnej sprawie Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 75 § 1 Kodeksu karnego w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości odstąpienia przez sąd od zarządzenia wykonania kary w sytuacji, gdy wobec skazanego ponownie orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny uznał za trafny zarzut, że procedura sądowa przewidziana w art. 75 § 1 K.k.

**Senator Piotr Zientarski**

nie ma cech procedury sprawiedliwej, wymaganej przy rozstrzyganiu o sprawie w rozumieniu art. 45 ust. 1 konstytucji. Wolność osobista wymaga, aby sąd przy orzekaniu o jej realnym pozbawieniu miał zapewniony zakres uznania, czyli minimum kompetencji sądu. Trybunał odroczył w czasie utratę mocy obowiązującej zakwestionowanej normy prawnej. Wedle pkt II sentencji orzeczenia zostanie ona derogowana z systemu prawnego po upływie 18 miesięcy od dnia ogłoszenia orzeczenia w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 9 lutego 2015 r.

Jeśli chodzi o różnicę między dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym, przedstawia się to następująco. Mając na uwadze motywy rozstrzygnięcia przedstawione w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 lipca, w projekcie proponuje się nadanie nowego brzmienia zarówno przepisowi negatywnie zweryfikowanemu przez Trybunał Konstytucyjny, jak i art. 178 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 Kodeks karny wykonawczy.

Jeżeli chodzi o art. 75 § 1 K.k., to w opinii Senatu wyjątek od zasady obligatoryjnego zarządzania wykonania kary warunkowo zawieszzonej powinien zostać wprowadzony zasadniczo w takiej postaci, w jakiej został sformułowany w sprawie SK 9/10. Przepis ten winien zatem stanowić, że sąd zarządza wykonanie kary, w przypadku gdy skazany w okresie próby popełnił podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności, jest to przesłanka w pełni zbieżna z dotychczasową, chyba że przemawiają przeciwko temu szczególne względy i jednocześnie wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne zostało warunkowo zawieszone. Dwa ostatnie warunki dodano celem uczynienia zadość orzeczeniu trybunału. Dokonanie w tym przypadku dalej idących zmian aniżeli tylko transponowanie do K.k. sentencji wyroku z drobną jedynie korektą byłoby niezasadne z następujących powodów.

Po pierwsze, ustawodawca dysponuje daleko posuniętą swobodą regulacyjną w kształtowaniu mechanizmu wykonania kary, tak z uwagi na konieczną realizację celów kryminalnopolitycznych, jak i z racji obowiązku nałożonego na państwo przez art. 5 konstytucji, a mianowicie obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa obywateli. W ramach tej swobody może więc wskazywać konkretne przesłanki świadczące o negatywnej prognozie kryminologicznej sprawcy. Tak właśnie spojrzeć należy na art. 75 § 1 K.k. i w konsekwencji uznać, że poza tą szczególną sytuacją, gdy doszło wprawdzie do skazania, ale sąd rozpoznający sprawę, w której skazanemu zarzucono popełnienie umyślnego przestępstwa podobnego, dopatrzył się mimo wszystko okoliczności przemawiających za zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności i gdy dodatkowo zachodzą owe szczególne względy, na które nacisk kładzie sam trybunał, zobligowanie sądu wyko-

nawczego do zmiany sposobu wykonania kary nie może być ocenione jako nadmierna ingerencja w niezależność sądu.

Składając w tym duchu sąd konstytucyjny wypowiedział się w sprawie P 6/10, stwierdzając, że w granicach swobody regulacyjnej przysługującej ustawodawcy mieściło się wprowadzenie przepisu stanowiącego sankcję wobec sprawcy, który mimo danej mu szansy nie tylko nie spełnił pomyślniej prognozy co do zachowania się w okresie próby, lecz ponownie popełnił umyślne przestępstwo, i to podobne do poprzedniego, za które został prawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności.

Po drugie, rozstrzygnięcie z dnia 17 lipca 2013 r. wprowadzające de facto obligatoryjność względną czyni zarazem swego rodzaju wyłom w systemie środków probacyjnych. Otóż warto przypomnieć, że również przepisy art. 68 § 1 K.k. oraz art. 160 § 1 pkt 1. K.k.w. nakładają na sąd obowiązek wydania ściśle określonych orzeczeń w razie prawomocnego skazania za przestępstwo umyśle popełnione w okresie próby. Pierwszy ze wspomnianych przepisów nakazuje sądowi podjąć postępowanie karne, które wcześniej zostało warunkowo umorzone, na zasadzie art. 66 § 1 K.k. Z kolei w art. 160 § 1 pkt 1 K.k.w. przewidziano obligatoryjne odwołanie warunkowego zwolnienia udzielonego na podstawie art. 77 § 1 K.k.

Niezależnie od tego razić może też fakt, że w myśl art. 75 § 1a Kodeksu karnego sąd musi zarządzić wykonanie kary, jeżeli skazany za przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby karalnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkującej wspólnie ze sprawcą w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, ponownie używając przemocy bądź groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkującej wspólnie ze sprawcą.

Zaakcentowania wymaga przy tym to, że kategoria rażącego naruszenia porządku prawnego jest zdecydowanie szersza niż przesłanka umyślnego przestępstwa podobnego, a dla uznania, że mamy do czynienia z takim rażącym naruszeniem, Kodeks karny nie wymaga wcale, by fakt ten został stwierdzony prawomocnym wyrokiem sądowym. Wyraźnie widać tutaj zatem brak symetrii, choć trudno zaprzeczyć temu, że intencje ustawodawcy w odniesieniu do ustawy z 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw były słuszne.

Kolejną przesłanką materialną, jaką w rozważanej sytuacji miałby nadać sąd, ma być według projektu przesłanka szczególnych względów. Z wypowiedzi trybunału płynie wniosek o dopuszczalności posługiwania się taką klauzulą na gruncie prawa karnego. Ponadto można się zgodzić z uwagą zamieszczoną w jednym ze zdań odrębnych do wyroku, że ustawodawca nie będzie w stanie sprecyzować tych wszystkich okoliczności, w których sąd powinien odstąpić od obligatoryjnego zarządzania wykonania kary. Oznacza to, że interpretacja, czy w danej sprawie ist-

**Senator Piotr Zientarski**

nieją takie specyficzne okoliczności, które można określić mianem szczególnych względów, musi być pozostawiona sądom, które będą rozstrzygać a casu ad casum, ta ostatnia okoliczność przemawia za równoczesną nowelizacją art. 178 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego. Aktualnie przepis ten przewiduje, że w posiedzeniu w przedmiocie zarządzenia wykonania kary ma prawo wziąć udział prokurator, skazany oraz jego obrońca, a gdy skazany został oddany pod dozór lub zobowiązany do wykonania obowiązków związanych z okresem próby – również zawodowy kurator sądowy, a także osoba godna zaufania lub przedstawiciel stowarzyszenia, instytucji lub organizacji społecznej, o której mowa w art. 73 § 1 K.k., którym powierzono wykonywanie dozoru, chyba że zachodzą przesłanki zarządzenia wykonania kary określone w art. 71 § 1 lub 3. Innymi słowy, sytuacje uregulowane w art. 75 § 1 i 3 K.k. nie są objęte gwarancją udziału skazanego czy też jego obrońcy we wspomnianym wyżej posiedzeniu sądu wykonawczego. Skoro jednak w świetle zmienionego art. 75 § 1 K.k. sąd będzie władny uwzględnić wszystko, co przemawia na korzyść skazanego i mieści się w kategorii szczególnych względów, zasadne staje się zapewnienie skazanemu oraz jego obrońcy możliwości stawienia się na posiedzeniu w przedmiocie zarządzenia wykonania kary. Nawiasem mówiąc, analogiczne uprawnienie przysługuje im już obecnie wedle art. 160 § 3 zdanie drugie K.k.w. normującego kwestie posiedzenia w przedmiocie odwołania warunkowego zwolnienia.

Projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz Kodeks karny wykonawczy uwzględnia stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zaprezentowane w wyroku z 17 lipca 2013 r. Podstawowym jego skutkiem będzie zatem zastąpienie regulacji, która nie spełnia standardów konstytucyjnych, taką regulacją, która będzie odpowiadać wymogom z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej. Przewiduje się, że projektowana ustawa nie pociągnie za sobą skutków finansowych dla budżetu państwa, ani nie wpłynie na poziom dochodów i wydatków pozostałych jednostek sektora finansów publicznych, w tym jednostek samorządu terytorialnego. Projektowane zmiany nie będą miały również wpływu na konkurencyjność gospodarki i funkcjonowanie przedsiębiorstw. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu senatorowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy zabierze głos pan poseł Zenon Durka, Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Poseł Zenon Durka:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia stanowiska Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy (druk nr 2267).

Projektowana zmiana Kodeksu karnego wprowadza możliwość odstąpienia przez sąd od zarządzenia wykonania kary wobec skazanego, który w okresie próby popełnił podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności. Wykonanie kary nie zostanie zarządzone, jeśli przemawiają przeciwko temu szczególne względy, a wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne zostało warunkowo zawieszone.

Nowelizacja Kodeksu karnego wykonawczego przewiduje usunięcie obowiązującego wyłączenia możliwości udziału w posiedzeniu w przedmiocie zarządzenia wykonania kary, które dotyczy prokuratora, skazanego oraz jego obrońcy bądź innych wskazanych w przepisie osób, w sytuacji gdy skazany w okresie próby popełnił podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności, lub jeśli skazany po wydaniu wyroku, lecz przed jego uprawomocnieniem się, rażąco narusza porządek prawny, a w szczególności gdy w tym czasie popełnił przestępstwo. Celem nowelizacji jest dostosowanie systemu prawa karnego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2013 r. Ustawa ma wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska wnosi o przyjęcie przez Wysoką Izbę przedmiotowej noweli. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pani poseł Małgorzata Sadurska, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Małgorzata Sadurska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za skierowaniem do prac w komisji kodyfikacyjnej przedmiotowego projektu ustawy.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z ubiegłego roku zdecydował, że instytucja nieuchronności wyłączenia kary, kiedy sprawca łamie warunki porozu-



**Posel Małgorzata Sadurska**

mienia, jest sprzeczna z konstytucją. I chociaż można mieć wątpliwości czy uwagi do takiego orzeczenia, niemniej jednak wyrok pozostaje wyrokiem i na ustawodawcy ciąży obowiązek nowelizacji art. 75 § 1 Kodeksu wykonawczego. Tak więc, nie przedłużając, opowiadamy się za pracami w komisji. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze pan poseł Michał Kabaciński, Twój Ruch.

Proszę bardzo.

**Posel Michał Kabaciński:**

Dziękuję bardzo.

Panie marszałku, co do zasady, zawsze w takich sytuacjach Klub Poselski Twój Ruch jest za dalszymi pracami w komisji. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze zmierzający do trybuny pan marszałek Józef Zych.

**Posel Józef Zych:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego oczywiście popiera tę nowelizację.

Chciałbym przy okazji zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie na stwierdzenie: jeżeli zachodzą szczególne okoliczności. Jest to projekt ustawy, w którym bliżej nie określa się, o jakie okoliczności może chodzić. Oczywiście rozumiem, że jest zaufanie ze strony ustawodawcy, iż sąd, rozważając, będzie bardzo wnikliwie brał to pod uwagę, ale okazuje się, że takie ogólne stwierdzenia już doprowadziły do bardzo poważnych komplikacji. Na przykład w art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego czy w art. 446 § 4 Kodeksu karnego, jeśli chodzi o zadośćuczynienie w razie doznanych obrażeń ciała lub w razie śmierci poszkodowanego, nie sprecyzowano kryteriów, którymi należy się kierować. Dzisiaj sądy mają do czynienia z poważnymi komplikacjami, kłopotami, rozbieżnością orzecznictwa.

A więc myślę, że przy tworzeniu ustaw, jeżeli zachodzą takie przypadki jak tutaj – oczywiście jest to uzasadniona zmiana, ale wyjątkowa – to powinno się

jednak dążyć do tego, żeby przynajmniej wskazać najważniejsze sytuacje, które mogą to uzasadniać. Życie jest tak bogate, że powstają różne sytuacje, których nie da się przewidzieć, niemniej jednak życie dowodzi, że ogólne reguły, bez precyzowania, powodują kłopoty. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska i zaprezentuje stanowisko Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedstawiony projekt ma za zadanie dostosowanie przepisów, o czym była już dzisiaj mowa, Kodeksu karnego i Kodeksu karnego wykonawczego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2013 r.

Zgodnie z treścią zakwestionowanego art. 75 § 1 Kodeksu karnego sąd zarządza wykonanie kary, jeżeli skazany w okresie próby popełnił podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności. Zdaniem trybunału powyższy przepis jest niezgodny z art. 45 ust. 1 konstytucji, ponieważ nie przewiduje możliwości odstąpienia przez sąd od zarządzenia wykonania kary, w sytuacji gdy wobec skazanego ponownie orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jeśli przemawiają za tym szczególne względy. Przypomnę, że treść art. 45 ust. 1 konstytucji brzmi: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

W świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego sąd wykonawczy powinien mieć możliwość własnej oceny sylwetki skazanego. Prognozę tę musi ustalić na moment orzekania w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności. Na ustalenie tej prognozy nie pozwala jednak art. 75 Kodeksu karnego. Projekt ustawy przewiduje nowelizację tego artykułu, a także art. 178 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego konstytuującego uprawnienie do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu w przedmiocie zarządzenia wykonania kary przysługujące określonym w tym przepisie podmiotom.

Chciałabym tylko zwrócić uwagę, tak na marginesie, na jedną rzecz. Otóż opinie złożone do projektu są mocno zróżnicowane, od takich, które obszernie odnoszą się do zaproponowanych rozwiązań, na przykład opinia prokuratora generalnego, po takie, które nie wnoszą żadnych uwag, jak opinia Krajowej Rady Prokuratury. Przyznam, iż jest to znamienne, że pod-

**Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska**

miototy reprezentujące to samo środowisko mają tak skrajny stosunek do procedowanej materii. Ale to, mam nadzieję, komisja przeanalizuje podczas dalszych prac, za czym opowiada się Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

W ten sposób wyczerpaliśmy wystąpienia klubowe. Do pytań zapisał się jeden poseł, pan poseł Andrzej Szlachta.

Czy ktoś jeszcze chce dopisać się do tej listy?

Nie widzę chętnych.

Zamykam listę.

Proszę bardzo, panie pośle, o zadanie pytań.

**Poseł Andrzej Szlachta:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W uwagach Sądu Najwyższego do projektu nowelizacji ustawy Kodeks karny zapisano, że projektowany zapis spełnia standard konstytucyjności. Jednak według Sądu Najwyższego budzi on wątpliwości z punktu widzenia racjonalności systemu prawa.

Zgodnie z zasadą skargowości sentencja wyroku trybunału dotyczy wyłącznie przesłanek odwołania instytucji probacyjnej, jaką jest warunkowe zawieszenie wykonania kary. Proponowana w projekcie senackim zmiana budzi też wątpliwości odnośnie do aksjologicznej spójności w obrębie przepisów dotyczących obligatoryjnego zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej. Dlatego zwracam się z pytaniem do pana ministra: Czy rząd podziela opinię Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Wojciech Hajduk.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Wojciech Hajduk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stanowisko ministra sprawiedliwości wobec projektu generalnie jest

pozytywne. Minister sprawiedliwości zauważa jednak, że inicjatywa Senatu zbiegła się z inicjatywą rządową, z projektem ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2393, w którym to wprowadza się nową filozofię w zakresie dyrektyw wyboru rodzaju kar. Z tego względu brzmienie przepisu art. 75 § 1, którego dotyczyło pytanie, w projekcie rządowym jest nieco odmienne, że realizuje preferencje w zakresie kar wolnościowych. Innymi słowy, projekt rządowy nie wprowadza obligatoryjności zarządzenia wykonania kary, ale wprowadza fakultatywność, pozostawiając w takim samym brzmieniu treść § 2 art. 75 i te same przesłanki, które dzisiaj obowiązują. Nie ma więc przymusu dla sądu, sąd nie jest związany obowiązkiem zarządzenia wykonania kary, ale ma możliwość wyboru, doboru odpowiedniego zarządzenia wykonania kary w zależności od przesłanek określonych w § 2.

Z tego względu minister sprawiedliwości wnosi o skierowanie projektu do komisji sejmowej i połączenie nad nim prac z pracami nad projektem rządowym obejmującym projekt ustawy o zmianie Kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2393). Tym samym to stanowisko rządu jest niejako odpowiedzią na pytanie pana posła. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców...

Dziękuję.

W takim razie zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy, zawarty w druku nr 2267, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 2266).**

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Zientarskiego do przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

**Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy zawiera uregulowania, które wprowadzają względny obowiązek stosowania nowoczesnych technik zapisu przebiegu każdej rozprawy w sprawach karnych w celu usprawnienia postępowania karnego oraz zapewnienia prawa stronom do rzetelnego procesu.

## Senator Piotr Zientarski

W niniejszym projekcie ustawy proponuje się wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 Kodeks postępowania karnego polegających na dodaniu w art. 147 po § 2a nowego § 2b oraz zmianie ust. 3, które stanowią, że przebieg rozprawy utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, chyba że jest to niemożliwe ze względów technicznych, co nie znosi obowiązku sporządzenia pełnego protokołu pisemnego.

Propozycja oparta jest na następujących założeniach. Rejestrowanie przebiegu rozprawy w sprawach karnych, w przeciwieństwie do tego, co przewiduje projekt zmiany procedury wykroczeniowej, nie będzie stanowiło protokołu elektronicznego, lecz jedynie zapis obrazu i dźwięku załączany do akt sprawy, tak jak powiedziałem, przy sporządzaniu pełnego protokołu pisemnego. To po pierwsze. Po drugie, rejestrowanie przebiegu rozprawy ma mieć postać względnie obligatoryjną. To znaczy wyłączenie tego obowiązku będzie uwarunkowane wyłącznie względami technicznymi, które mogą mieć miejsce w sytuacji braku odpowiedniego sprzętu lub awarii systemu. I po trzecie, nie będzie możliwości ograniczania treści protokołu do najistotniejszych oświadczeń osób biorących udział w rozprawie ani zrezygnowania z pełnego pisemnego zapisu przebiegu rozprawy, art. 147 §3 K.p.k.

Projektowane rozwiązanie ma w swoim zamyśle stanowić etap przejściowy pomiędzy protokołowaniem w tradycyjny sposób a wprowadzeniem protokołu elektronicznego na rozprawach w sprawach karnych. Chodzi przede wszystkim o oswojenie się sędziów i uczestników postępowań z faktem rejestrowania całości rozprawy przez urządzenie. Wprowadzenie protokołu elektronicznego na tym etapie należy uznać ze względu na specyfikę procesu karnego za zbyt radykalne, gdyż prowadzące do skomplikowania oraz wydłużenia i tak już długo trwających postępowań.

Zdaniem wnioskodawców w dalszej perspektywie celowe będzie włączenie postępowania karnego do systemu protokołu elektronicznego po wdrożeniu systemu informatyzacji postępowań przygotowywanych prowadzonych przez inne organy – prokuraturę, Policję.

Przyjęcie koncepcji opartej na powyżej wskazanych trzech założeniach cechuje się tą podstawową zaletą, że zapewni w każdej sprawie istnienie pełnego pisemnego zapisu przebiegu rozprawy oraz pełnego zapisu obrazu i dźwięku. Zapis ten byłby zawsze dostępny dla sądu i stron niezwłocznie po zakończeniu się rozprawy. Sprawy karne mają tę specyfikę, co różni je dość znacznie od spraw cywilnych, że drobne ustalenia faktyczne dokonywane są na podstawie zeznań świadków, i stąd w zasadzie w każdej sprawie konieczne jest sporządzanie pełnego protokołu będącego zapisem przebiegu rozprawy. Zapis ten potrzebny jest zarówno sądowi, stronom, jak i sądowi

odwoławczemu dla dokonania kontroli instancyjnej orzeczenia. Szczególnie w sądach okręgowych rozpoznających sprawy w pierwszej instancji rozprawy trwają wiele godzin dziennie. Nie sposób sobie zatem wręcz wyobrazić procedowania przed sądem apelacyjnym z koniecznością odsłuchania wielu godzin zapisu dźwiękowego. Niewiele pomógłby tu system znacznikowy, jaki stosowany jest w postępowaniu cywilnym, ułatwiający dotarcie do zapisu przesłuchania interesującego świadka, skoro często przesłuchanie jednej osoby trwa godzinę czy nawet dłużej.

Wydaje się zatem, że wprowadzenie rozwiązania przejściowego z jednej strony nie zmieniłoby charakteru pracy na rozprawie i zapewniłoby stworzenie niezbędnego pisemnego zapisu jej przebiegu, z drugiej zaś charakteryzowałoby się następującymi pożądanymi funkcjami: kontrolną – w stosunku do prawidłowości zapisu w protokole pisemnym, porządkową – rejestrującą ewentualne wszelkie nieprawidłowości w zachowaniach uczestników i sądu, co wpływa na poprawę poziomu kultury pracy na rozprawie.

Należy też zauważyć, że nie można aktualnie powiązać technicznie wprost zapisu dźwięku z protokołem pisemnym sporządzanym na komputerze, gdyż zgodnie z K.p.k., i na tym oparta jest jednocześnie nowelizacja Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, po wprowadzeniu protokołu elektronicznego protokołem rozprawy jest protokół pisemny, który może być sporządzony w każdej formie, również pismem ręcznym lub maszynowym.

Konkludując, proponowane rozwiązanie wydaje się wyważone. W wyniku jego ewentualnego wprowadzenia nie wydłużyłby się czas trwania postępowań, natomiast podniósłby się poziom dokumentowania przebiegu rozprawy, a jednocześnie we właściwy, ewolucyjny sposób zostałby przygotowany grunt pod wprowadzenie w przyszłości pełnego protokołu elektronicznego spraw karnych.

Przygotowanie systemu nagrywania w postępowaniu karnym jest prowadzone w ramach obecnie realizowanego projektu. Kontynuowanie tego projektu będzie wieloetapowe, co pozwoli na skorelowanie prac związanych z wdrożeniem systemu protokołu elektronicznego w postępowaniu cywilnym, w tym również poprzez użytkowanie tej samej architektury i zasobów systemu. Część sal sądowych używanych do postępowań karnych jest już przygotowana do nagrywania rozpraw lub planowane jest ich doposażenie w najbliższych latach w system do nagrywania. Dotyczy to w szczególności sal wykorzystywanych do postępowań cywilnych, wykroczeniowych i karnych.

Wdrożenie systemu w postępowaniu karnym będzie skutkowało koniecznością doposażenia w sprzęt do protokołowania około tysiąca sal rozpraw wykorzystywanych wyłącznie w postępowaniach karnych. Szacowany budżet takich działań to ok. 70 mln zł. Realizacja tego projektu będzie się odbywać w ramach przyznanych limitów budżetowych bez konieczności zwiększania obciążeń budżetowych. Bu-



**Senator Piotr Zientarski**

dżet projektu zostanie sfinansowany ze środków Programu Operacyjnego „Polska cyfrowa 2014–2020”.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego nie przedstawiła opinii, informując, że jako organ działający przy ministrze nie może wydawać opinii na potrzeby Senatu. Projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu senatorowi za przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Informuję, że Sejm ustalił, iż w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej stanowisko przedstawi pan poseł Witold Pahl.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Witold Pahl:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska chciałbym przedstawić stanowisko mojego klubu wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, druk nr 2266.

Tak jak był uprzejmy przedstawić zakres projektowanej materii pan senator Zientarski, ta regulacja idzie w kierunku realizacji konstytucyjnego standardu, jakim jest prawo do szybkiego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy. To jest wzorzec konstytucyjny określony w art. 41 ust. 1 konstytucji. To jest oczywiste. Z szeregu opinii dołączonych do projektu wynika, iż informatyzacja, nowoczesne technologie, które wchodzą w przestrzeń wymiaru sprawiedliwości, dadzą oczekiwany społecznie rezultat, jakim jest przyspieszenie postępowań, dadzą dodatkową gwarancję pewnej społecznej kontroli nad funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości, a także wykluczą szereg wątpliwości, jakie towarzyszą rozpoznawaniu spraw, szczególnie w postępowaniu międzyinstancyjnym.

Często mamy do czynienia z wątpliwościami, które zawierają się w kwestiach dotyczących rzeczywistego charakteru wniosków dowodowych, rzeczywistego przebiegu postępowania. A więc ten element kontrolny, międzyinstancyjny również może zostać i będzie zagwarantowany możliwością zapoznania się z rzeczywistym przebiegiem postępowania w postaci możliwości odtworzenia zapisu dźwiękowego czy zapisu dźwiękowego i obrazu. Będzie on załącznikiem do protokołu pisanego. A więc zachowujemy ten podstawowy walor, jaki ma spełniać zapis pisemny, jako podstawę dowodową do preasumcji dowodowej w trakcie postępowania przy wyrokowaniu czy przy kontroli instancyjnej.

Również element porządkowy jest niezwykle istotny i z pewnością w przypadku tego, co często podnosi się także w mediach, a więc kwestii konieczności zachowania pewnej kultury orzeczniczej, porządku w trakcie postępowania przed sądem, ten zapis też może służyć właściwiej weryfikacji postępowań. Może on również służyć jako pewien element parametryzacji pracy sędziów, bo to także jest dezyderat podnoszony przez szereg środowisk.

Pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jeden element, tj. pewną nieuniknioną wprowadzenia tych technologii. Przyjęta niedawno przez Wysoki Sejm – i to w dużej zgodzie, jednomyślnie – implementacja konwencji z Lanzarote określona w dyrektywie Rady Europy z 13 grudnia 2011 r. o przeciwdziałaniu niegodziwemu wykorzystywaniu dzieci w celach seksualnych, przeciwdziałaniu pornografii dziecięcej, skutkująca w efekcie podwyższeniem wieku dziecka do lat 18 i wynikających z przyjęcia tych regulacji pewnych uwarunkowań, a mianowicie konieczności czy możliwości rejestrowania w formie elektronicznej przesłuchiwań małoletnich, dzieci bądź w roli pokrzywdzonych, bądź w roli świadków, również wymusza wprowadzenie nowych instrumentów technologicznych na potrzeby wymiaru sprawiedliwości. A więc zachowując pewien akcesoryjny charakter tego środka, równolegle zaczynamy proces informatyzacji, zaczynamy proces elektronicznego zapisu rozpraw.

Świetnym polem doświadczalnym – myślę, że zakończymy ten proces informatyzacji sądów – jest również e-protokół w postępowaniu cywilnym. Te doświadczenia, które są już udziałem postępowania cywilnego, plus ten pierwszy etap wprowadzania zapisu elektronicznego dla postępowań karnych mogą spowodować, że w bardzo krótkiej perspektywie, w perspektywie kolejnych paru lat uda się przeprowadzić w postępowaniu karnym również ten proces, dlatego mój klub jest za *(Dzwonek)* skierowaniem tego projektu do dalszych prac legislacyjnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Stanowisko klubu Prawa i Sprawiedliwości zaprezentuje pan poseł Marek Ast.

Bardzo proszę.

**Poseł Marek Ast:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego.

Potrzebę wprowadzenia zmian szeroko uzasadnił pan senator Piotr Zientarski, nie będę więc tego



**Posel Marek Ast**

powtarzać. Oczywiście musimy iść z duchem czasu, technika idzie do przodu. Niedawno wprowadzaliśmy zmiany do Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, gdzie wprowadziliśmy elektroniczny zapis przebiegu postępowania. Pora na postępowanie karne.

Wydaje mi się, że jest to absolutnie krok w dobrym kierunku, z tego też względu w imieniu mojego klubu wnoszę o skierowanie tego projektu ustawy do dalszych prac w komisjach. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.  
Głos zabierze pan poseł Michał Kabaciński.  
Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Michał Kabaciński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Senatorze! Wysoka Izbo! Twój Ruch również jest za tym, aby dalej pracować nad tym projektem. Podzielam jednak wątpliwości Krajowej Rady Sądownictwa po analizie opinii, jaką przesłała do tego projektu, że proponowana nowelizacja może nie iść w parze z dużą zmianą w K.p.k. Myślę, że jednak na etapie prac w komisji kodyfikacyjnej będzie można to uregulować.

Chciałbym z tego miejsca zaapelować, żeby nie było podobnego problemu, jak przy pierwszym z omawianych dzisiaj punktów porządku, że coś zrobimy, a za kilka miesięcy będziemy musieli regulować. Co do zasady korzystanie z dobrodziejstw technologii w postępowaniu, w procedurze jak najbardziej powinno iść w parze ze zmianami w kodeksach. Jesteśmy za tym. Tak jak było to rejestrowane w procedurze cywilnej, tak samo niech będzie to rejestrowane tutaj. Na pewno będzie to na plus, dla dobra stron i dla dobra wymiaru sprawiedliwości, tylko, jak mówię, żebyśmy uwzględnili te wszystkie opinie, szczególnie te negatywne, tak aby znowu nie trzeba było za kilka miesięcy, w okresie vacatio legis, wprowadzać jakichś niepotrzebnych korekt.

Klub Poselski Twój Ruch jest za tym, by dalej pracować nad tym projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.  
Głos zabierze pan poseł Józef Zych, Polskie Stronictwo Ludowe.  
Bardzo proszę, panie marszałku.

**Posel Józef Zych:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Polskiego Stronictwa Ludowego po zapoznaniu się z projektem senackim o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, druk nr 2266, oświadcza, że projekt jest sensowny, logiczny i potrzebny. Będziemy go popierać.

Całkowicie zgadzam się z poglądami wyrażonymi tu przed chwilą przez pana posła Pahlę i pana posła Astę, a zatem nie uważam za stosowne dodawać czeokolwiek. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.  
Stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawi pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.  
Proszę bardzo.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie ulega wątpliwości, że mocno, coraz mocniej wchodzimy ze zmianami, które są naturalną konsekwencją postępu technologicznego. Wczoraj na posiedzeniu podkomisji prawa cywilnego rozpoczęliśmy pracę nad projektem dotyczącym protokołu elektronicznego stosowanego od ponad 2 lat w postępowaniu cywilnym, ale wymagającego racjonalnych zmian, co sygnalizowały środowiska prawnicze. Niedawno komisja kodyfikacyjna, już trochę o tym wspominaliśmy, miała okazję oglądać w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu pokaz rozprawy z użyciem narzędzi utrwalających obraz i dźwięk.

Dziś rozpatrujemy projekt senacki, który jest potwierdzeniem aktualnej tendencji do pewnego przyspieszenia, odnoszący się do zapisu przebiegu rozprawy w sprawach karnych. Trzeba przyznać, że mimo iż nikt nie kwestionował potrzeby wdrażania nowoczesnych technologii, to opinie co do zasadności wprowadzenia zaproponowanych przez Senat zmian są zróżnicowane. Na przykład Krajowa Rada Sądownictwa odniosła się do projektu negatywnie, podkreślając, że w jego uzasadnieniu nie podniesiono takich okoliczności, które miałyby wskazywać na nieprawidłowości w dotychczasowym uregulowaniu zawartym w przepisie art. 147 Kodeksu postępowania karnego, który dotyczy problematyki utrwalania czynności procesowych za pomocą urządzeń audiowizualnych.

W opinii KRS pojawia się także obawa związana z obligatoryjną transkrypcją zapisu dźwiękowego, która zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa może pogorszyć sprawność postępowań, a także wymusić

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska**

radikalne zwiększenie liczby pracowników sekretariatów wydziałów, nie mówiąc o tym, że rada zarzuca nieuwzględnienie kompleksowej zmiany Kodeksu postępowania karnego zawartej w ustawie z dnia 27 września ubiegłego roku.

Pewne wątpliwości wyraża też Sąd Najwyższy, nie kwestionując merytorycznej wartości zmian, ale stawiając pytanie o zasadność ich wprowadzania w świetle istniejącej już względnej obligatoryjności protokolowania niektórych czynności opisanego w art. 147 § 1 i 2 K.p.k. Zdaniem sądu brak jest kompleksowej analizy i synchronizacji przepisów dotyczących protokołu elektronicznego w Kodeksie postępowania karnego i w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Znamienne jest stwierdzenie, że „oswojenie się sędziów i uczestników postępowań z faktem rejestrowania całości rozprawy przez urządzenie nie może być przesłanką prowadzącą do nowelizacji ustawy o randze kodeksowej”. Prokurator generalny, choć też przypomina o istniejących unormowaniach, w tym o art. 147 K.p.k., to jednak nie kwestionuje funkcji kontrolnej i gwarancyjnej zapisu audiowizualnego w przypadku podniesienia zarzutu sprzeczności protokołu z przebiegiem rozprawy.

Przekazuję te informacje po to, żebyśmy wiedzieli, z czym będziemy musieli się uporać, bo jednak te opinie w pewnym stopniu się różnią. Ale oczywiście zdaniem mojego klubu, klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, trzeba tę rękawicę podjąć, zacząć procedowanie projektu w komisji i dokonać najrozsądniejszego rozwiązania problemów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Do zadania pytania zapisał się jeden poseł, pan poseł Marek Ast.

Zamykam listę.

Proszę pana posła o zadanie pytania.

**Posel Marek Ast:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W uzasadnieniu podkreśla się tymczasowość czy przejściowość tego rozwiązania, ale nie znajduje to odzwierciedlenia chociażby w przepisach przejściowych. Pytanie jest więc takie, panie ministrze: Jeżeli to rozwiązanie wejdzie w życie, jakie ramy czasowe sobie zakreślamy na obowiązywanie tego przepisu i dojście do momentu docelowego, kiedy to protokół elektroniczny stanie się obowiązujący? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Wojciech Hajduk. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Wojciech Hajduk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozwolę sobie również połączyć odpowiedź na pytanie pana posła z przedstawieniem stanowiska ministra sprawiedliwości.

Minister sprawiedliwości pozytywnie ocenia inicjatywę Senatu, wskazuje jedynie na celowość doprecyzowania projektowanego § 2b w art. 147 o zastrzeżenie, że nie uchybia on obowiązкови przewidzianemu w art. 147 § 2a Kodeksu postępowania karnego. Chodzi o to, że rozprawa może nie być utrwalana za pomocą sprzętu technicznego w formie audio-wideo w sytuacji, kiedy utrwalenie jest niemożliwe z przyczyn technicznych. Ta sytuacja nie może dotyczyć osób pokrzywdzonych i świadków, którzy nie ukończyli 15. roku życia, albowiem w takim przypadku ich wypowiedzi zawsze muszą być utrwalone za pomocą sprzętu audio-wideo, o czym dzisiaj już mówi § 2a w art. 147 Kodeksu postępowania karnego.

Przechodząc do odpowiedzi na pytanie pana posła, chcę wskazać, że perspektywa pracy w tej formule jest perspektywą co najmniej kilkuletnią, a to z tej przyczyny, że proces wyposażania sal sądowych, w tym sal karnych w sprzęt służący do nagrywania rozpraw będzie dość znacznie rozłożony w czasie. Do połowy 2015 r. bodajże przewidujemy wyposażenie pierwszej grupy sądów rejonowych odnośnie do sal cywilnych, a następnie do 2017 r. dokończenie wyposażania wszystkich sądów rejonowych odnośnie do sal cywilnych, równoległe będą prowadzone prace w zakresie wyposażania w sprzęt sal karnych. Czyli, innymi słowy, jeżeli mamy przed sobą perspektywę kilku lat – tym samym przyjmując te argumenty, które legły u podstaw tego projektu – zanim nastąpi przyzwyczajanie się do nowej formuły, pewnie przy najmniej dojdzie do jakichś przemyśleń w tym zakresie, niewątpliwie będzie to wymagało upływu kilku lat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Czy przedstawiciel wnioskodawców, pan senator wyraża wolę zabrania głosu?

**Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak**

Nie. Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, zawarty w druku nr 2266, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Ponieważ na sali nie ma przedstawiciela wnioskodawców odnośnie do kolejnego punktu, ogłaszam krótką, 5-minutową przerwę. Myślę, że to wystarczy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 08  
do godz. 12 min 16)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 2335).**

Proszę o zabranie głosu pana posła Wojciecha Szaramę w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy.

Panie pośle, proszę bardzo.

**Poseł Wojciech Szarama:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Ustawodawcza postanowiła wystąpić z inicjatywą nowelizacji przepisu art. 244 § 2 Kodeksu postępowania karnego, który mówi o wykonaniu czynności przez funkcjonariuszy w czasie zatrzymania danej osoby. W tym przepisie było brak wyraźnego wskazania, że osoba zatrzymana ma prawo do odmowy złożenia oświadczenia. Nasz projekt uszczegóławia ten przepis, dodając wprost brzmienie mówiące o tym, że osoba zatrzymana takie prawo ma. Oczywiście pozostała część przepisów pozostaje bez zmian. Policja w trakcie wykonywania czynności powinna dążyć do uzyskania informacji dotyczących zdarzenia, w związku z którym nastąpiło zatrzymanie. Niemniej gwarancje procesowe osoby zatrzymywanej powinny być respektowane już od tego momentu. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Stanisław Pięta złożył swoje wystąpienie na piśmie do protokołu jako niewyłoszone\*).

Pan poseł Michał...

*(Poseł Jarosław Pięta: Jeszcze ja.)*

Przepraszam, jeszcze pan Jarosław Pięta.

Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Pięta:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, druk nr 2335. Projekt przewiduje zmianę art. 244 § 2 Kodeksu postępowania karnego, chodzi tutaj o instytucję zatrzymania procesowego. Nie będę wchodził w szczegóły, poseł sprawozdawca odniósł się do tego zagadnienia. Warto jednak podkreślić, że choć sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym na wniosek rzecznika praw obywatelskich, to wniosek ten wspierają jednocześnie prokurator generalny i marszałek Sejmu. Szczegółowo nie będę się odnosił do tych wszystkich zagadnień. W moim odczuciu nie budzą one wątpliwości, co do zasady jesteśmy zgodni.

Mogą budzić wątpliwości czy też zastrzeżenia pewne kwestie związane z charakterem legislacyjnym oraz z zakresem vacatio legis. Warto pamiętać o zmianie, która weszła w październiku 2013 r., i o tym, że te przepisy będą obowiązywać od 2015 r.

Biorąc jednak to pod uwagę, jesteśmy za skierowaniem projektu do Komisji Nadzwyczajnej. Myślę, że tam wszystkie ewentualnie uchybienia zostaną usunięte. Tak więc w imieniu swojego klubu informuję, że jesteśmy za skierowaniem projektu do Komisji Nadzwyczajnej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Michał Kabaciński przedstawi stanowisko w imieniu klubu Twój Ruch.

**Poseł Michał Kabaciński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trudno się nie zgodzić z proponowaną zmianą. Jak najbardziej jesteśmy za tym, aby w komisji kodyfikacyjnej prowadzić dalsze prace nad nowelizacją. Idzie ona w bardzo dobrym kierunku. Nawet z posłanką z Sojuszu dyskutowaliśmy o tym, że jesteśmy pełni podziwu, że prawa strona zaproponowała aż tak obywatelski projekt. Niemniej jednak, ukrywając jakieś sympatie

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.



**Posel Michał Kabaciński**

polityczne, to naprawdę bardzo dobry projekt i będziemy nad nim na pewno rzetelnie i merytorycznie pracować w komisji. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska zabierze głos w imieniu klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Posel Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Problematyka procedowanego projektu została dostrzeżona przez rzecznika praw obywatelskich. Jego zdaniem osoba zatrzymywana, ale nie podejrzana, składająca oświadczenie w ramach wysłuchania może być uznana za osobę pozbawioną gwarancji milczenia, bo ten przywilej posiada tylko osoba o statusie podejrzanego. Zatrzymany może dostarczać przeciwko sobie dowodów, ponieważ nie jest informowany o prawie do odmowy złożenia oświadczenia, a to może być dla niego fundamentalne, mieć negatywne skutki, a przede wszystkim powodować złamanie zasady domniemania niewinności, z której wynika gwarancja prawa do milczenia stanowiąca ważny element konstytucyjnego prawa do obrony.

Sąd Najwyższy i Krajowa Rada Sądownictwa nie miały uwag do projektu, natomiast Krajowa Rada Prokuratury uznała proponowaną zmianę za zbyt dużą. Przy okazji radcowie prawni zwrócili uwagę na fakt, że oni także, a nie tylko adwokaci, będą mogli od 1 lipca 2015 r. występować jako obrońcy, co wymagałoby, ich zdaniem, dokonania nowelizacji nowelizacji, skoro w zmienianym za sprawą rzecznika praw obywatelskich art. 244 § 2 K.p.k. dziś jest mowa tylko o prawie do skorzystania z pomocy adwokata.

Myślę, tak jak i koledzy z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej, że powinniśmy kontynuować prace nad projektem. Tak na marginesie, ciekawa jestem analizy stwierdzenia Krajowej Rady Prokuratury, iż przyznane obecnie zatrzymanemu prawo do złożenia oświadczenia obejmuje siłą rzeczy również prawo do powstrzymywania się od tego, ale będziemy to już analizować pewnie na kolejnych posiedzeniach komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Głos mogą zabrać podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Wojciech Hajduk, a następnie przedstawiciel wnioskodawców.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Wojciech Hajduk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd do tej pory nie zajął stanowiska. W imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości chcę prosić o poparcie inicjatywy w całości. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Pan poseł Wojciech Szarama.

Bardzo proszę.

**Posel Wojciech Szarama:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić uwagę na to, że w tej sprawie nie ma jeszcze orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Niemniej jednak komisja uznała, iż ten przepis może budzić pewne wątpliwości. W związku z podjęciem przez komisję decyzji, iż będziemy proponować pani marszałek Sejmu, żeby przedstawiła Trybunałowi Konstytucyjnemu stanowisko o niezgodności tego przepisu z przywołanymi wzorcami konstytucyjnymi, doszliśmy do wniosku, że trzeba zachować się konsekwentnie, że przepis nie wymaga zbyt wielkiej pracy legislacyjnej, tak że nie jest potrzebna praca Rządowego Centrum Legislacji. Dlatego dokonaliśmy tej zmiany.

To, o czym mówiła pani poseł Szmajdzińska, że rada prokuratorów stoi na stanowisku, iż przepis w dotychczasowym brzmieniu gwarantował zachowanie przez zatrzymanego możliwości odmowy złożenia oświadczenia, oczywiście było dyskutowane. Tutaj pewne argumenty są podnoszone przez prokuratorów i przez innych zwolenników utrzymania dotychczasowego brzmienia tego przepisu. Te argumenty są poważne i nie bez znaczenia. Niemniej jednak skala gwarancji procesowej, o której również mówiła pani poseł Szmajdzińska, prawo oskarżonego do obrony, zasada domniemania niewinności raczej nakazują, żebyśmy mieli jednoznaczne brzmienie tego przepisu i żeby nikt nie miał *(Dzwonek)* co do niego wątpliwości, a w szczególności rzecznik praw obywatelskich. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.



## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak**

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu, skieruje komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, zawarty w druku nr 2335, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Nie możemy rozpocząć kolejnych punktów, ponieważ mamy przyspieszenie. Nie ma wnioskodawców. Ogłaszam więc konieczną przerwę techniczną do momentu, aż przyjdą. 15 minut? Słusznie. 15 minut, a potem ewentualnie ją przedłużymy, jeżeli nie dotrą. Jesteśmy w kontakcie.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 27  
do godz. 12 min 36)*

## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Panie i Panowie Posłowie! Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 36. i 37. porządku dziennego:**

**36. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej przy przetargach przeprowadzonych w trybie zamówień publicznych w latach 2007–2010 na zakup sprzętu i usług teleinformatycznych przez Centrum Projektów i Usług Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji oraz przetargach w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w 2011 r. na obsługę prezydencji Polski w Unii Europejskiej a także przetargach na wykonanie projektów informatycznych dla Głównego Urzędu Statystycznego w 2011 r. oraz Wojewódzkiego Centrum Powiadomiania Ratunkowego w Warszawie (druk nr 2344).**

**37. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania nieprawidłowości przy zamówieniach publicznych na zakup sprzętu i usług teleinformatycznych przez Centrum Projektów Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji w latach 2007–2010 na kwotę ponad 2 mld zł oraz przy zamówieniach publicznych na obsługę prezydencji Polski w Unii Europejskiej na kwotę 34 mln zł, wykonanie projektów informatycznych dla Głównego Urzędu Statystycznego na kwotę 6 mln zł i na Wojewódzkie Centrum Powiadomiania Ratunkowego w Warszawie na kwotę 24 mln zł oraz zamówieniach publicznych realizowanych przez CAM Media SA z siedzibą w Warszawie (druk nr 2345).**

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Jońskiego w celu przedstawienia uzasadnienia projektu uchwały zawartego w druku nr 2344.

Panie pośle, bardzo proszę.

## **Poseł Dariusz Joński:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej przedstawić projekt uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania tzw. infoafery, druk nr 2344.

Długo się zastanawialiśmy, jak ma się nazywać ta infoafery: czy infoafery Grzegorza Schetyny, czy infoafery Donalda Tuska, dlatego też chcemy powołać tę komisję śledczą, aby to do końca wyjaśnić. Domagamy się jako Sojusz Lewicy Demokratycznej wyjaśnienia największej afery w III RP, w którą mogą być zamieszani liczni urzędnicy państwowi, ale również politycy. Premier Donald Tusk i Grzegorz Schetyna obiecywali swego czasu budować sieć światłowodową, bardzo szybką, no i została zbudowana sieć, ale nie światłowodowa, tylko korupcyjna o, jak widać, wielkiej przepustowości, patrząc na kwoty pieniędzy, jakie były przekazywane w formie łapówek. Zamiast 3G mamy 3K: korupcja, korupcja i jeszcze raz korupcja. Domagamy się komisji śledczej, ponieważ pierwszy raz mamy taką sytuację, że instytucje państwa, które miały przeciwdziałać korupcji, same są zamieszane w tę korupcję. Myślę tu o Komendzie Głównej Policji i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ktoś musi dokonać tej kontroli.

Nie tak dawno rzecznik Centralnego Biura Antykorupcyjnego pan Jacek Dobrzyński stwierdził, że wykryta przez to biuro oraz organy ścigania afery polegająca na ustawianiu przetargów na usługi teleinformatyczne i zakup sprzętu komputerowego dla instytucji publicznych jest największą aferą korupcyjną III RP. Jego zdaniem sprawa ma charakter wielowątkowy. Do tej pory funkcjonariusze wkroczyli do kilkudziesięciu miejsc i przeszukali je, m.in. do biura byłego wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Witolda Drożdża, oraz zatrzymali wiele osób, które usłyszały już zarzuty udziału w zмовie przetargowej lub zarzuty korupcyjne, w tym m.in. wiceprezesa Głównego Urzędu Statystycznego, oficerów Policji, naczelnika Wydziału Zamówień Publicznych w Biurze Dyrektora Generalnego MSZ, urzędnika z Centrum Informatyki Statystycznej oraz 15 przedstawicieli firm informatycznych.

Pod szczególnym nadzorem funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego znalazło się Centrum Projektów i Usług Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji, które organizowało przetargi warte prawie 1,5 mld zł. Były szef tego centrum i jego współpracownicy mieli przyjąć łapówki o wartości 4 mln zł, co jest rekordem w historii III RP. Łapówki miały różne formy, np. setki tysięcy złotych w gotówce, wartościowe rzeczy, samochód czy atrakcyjne wycieczki.

**Posel Dariusz Joński**

Śledztwo toczy się także w sprawie przetargów przeprowadzonych w Komendzie Głównej Policji, o której przed momentem mówiłem, gdzie łączna wartość zamówień sięgała 15 mln zł. Chodziło o zakup usług, transmisji danych oraz osprzętu do przenośnych czytników linii papilarnych. Z tytułu z umowy cenowej zatrzymano w Komendzie Głównej Policji 9 osób.

Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego kontrolują także prawidłowość przeprowadzania przetargów w Ministerstwie Spraw Zagranicznych na obsługę medialną prezydencji Polski w Unii Europejskiej – tam zamówienie było warte blisko 34 mln zł – oraz w Głównym Urzędzie Statystycznym na przeprowadzenie spisu powszechnego, gdzie wartość przetargu to prawie 6 mln zł.

Prokuratura powiadomiła również o rażącej niegospodarności w Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia podległym Ministerstwu Administracji i Cyfryzacji, gdzie państwo poniosło straty w wysokości kilku milionów złotych przy okazji rozstrzygania przetargów w ramach zamówień publicznych na Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Warszawie. Wartość tego przetargu to blisko 24 mln zł.

Z komunikatu Prokuratury Generalnej wynika, że całkowita wartość zamówień, co do których są podejrzenia, przekracza 2 mld zł oraz że w przetargach najczęściej rządziły łapówki, a nie merytoryczna ocena ofert. Media informowały, że działania korupcyjne w wymienionych ministerstwach i urzędach prowadziły m.in. takie firmy, jak NetLine Group z Wrocławia, polskie firmy koncernów IBM i Hewlett-Packard. W firmach tych istniały specjalne fundusze na łapówki, tworzone je m.in. poprzez wystawianie zawyżonych faktur i odbieranie części pieniędzy po ich wypłaceniu. Fundusze łapówkowe istniały również w polskich firmach.

Wszystkie te przestępcze działania trwały przez kilka lat pomimo istnienia i działania wielu organów kontrolnych i nadzorczych powoływanych mocą wielu ustaw, takich jak: prokuratura, Policja, ABW, CBA czy departamenty kontroli wewnętrznej. Odpowiedzialność polityczna i prawna za zaistniały stan rzeczy prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, ministrów Grzegorza Schetyny, Jerzego Millera, Radosława Sikorskiego, Michała Boniego, wiceministrów oraz innych ważnych funkcjonariuszy publicznych. Zupełnie także nie sprawdziła się tarcza antykorupcyjna, tak reklamowana przez wielu ważnych polityków i urzędników jako remedium na korupcję.

W przedstawionej sytuacji, skoro powołane do utrzymania praworządności i zwalczania korupcji organy nie radzą sobie z jej zwalczaniem, obowiązkiem Sejmu i posłów jest wyjaśnienie prawidłowości funkcjonowania tych organów i funkcjonariuszy publicznych w zakresie ich konstytucyjnych i prawnych obowiązków, w szczególności zwalczania korupcji. W przypadku stwierdzenia naruszenia prawa i zasad demokratycznego państwa prawa Sejm jest zobowią-

zany do podjęcia działań politycznych i prawnych względem osób winnych, łącznie ze skierowaniem sprawy do Trybunału Stanu. Organem powołanym do takiej kontroli jest instytucja komisji śledczej, o którą wnioskuję Sojusz Lewicy Demokratycznej, którą zgodnie z art. 111 Konstytucji RP Sejm ma prawo powołać.

Przed tą dyskusją słyszeliśmy z ust polityków Platformy Obywatelskiej, że ta Komisja Śledcza nie ma sensu, bo to jest tylko i wyłącznie akt polityczny i atak polityczny na Platformę Obywatelską i PSL. Tak się akurat składa, że kilka komisji śledczych zostało już powołanych przez Sejm i Platforma Obywatelska bardzo chętnie i ochotczo głosowała, kiedy nie dotyczyło to jej przedstawicieli. Tak się akurat składa, że infofera, a więc największa afra III RP, jak twierdzi Centralne Biuro Antykorupcyjne, była za rządów właśnie Platformy Obywatelskiej, premiera Donalda Tuska, który obiecywał, że będzie wyłapywał wszystkie afery przed, a nie po, a tutaj wyprowadzono ogromne pieniądze.

Mamy do czynienia z największą aferą, dlatego klub SLD domaga się wyjaśnienia do końca tej afery, ale chcemy również się dowiedzieć, którzy politycy, którzy ministrowie za tą aferą stali. Dotyczy to przecież Komendy Głównej Policji, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, między innymi Głównego Urzędu Statystycznego. Takiej afery jeszcze w Polsce nie było.

Dlatego apeluję dzisiaj do Platformy Obywatelskiej: nie bądźcie tchórzami, zgłoszcie za tą uchwałą i powołajmy Komisję Śledczą, która to do końca wyjaśni, bo w innym przypadku będziecie rozkładali parasol ochronny nad politykami, nad urzędnikami, którzy doprowadzili do ogromnej malwersacji, wyprowadzenia środków publicznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

W tym czasie pani poseł Kempa, mam nadzieję, dojdzie na salę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 47  
do godz. 12 min 49)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktów 36. i 37. porządku dziennego.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Beatę Kempę w celu przedstawienia uzasadnienia projektu uchwały zawartego w druku nr 2345.

Bardzo proszę, pani poseł.



## Posel Beata Kempa:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Chcę przeprosić za chwilę spóźnienia, ale nie miałam pojęcia, że tak bardzo dzisiaj przyspieszą obrady.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu wnioskodawców mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały zawarty w druku nr 2345. Uchwała na podstawie art. 19a w związku z art. 136a ust. 1 regulaminu Sejmu dotyczy powołania komisji śledczej do zbadania nieprawidłowości przy zamówieniach publicznych na zakup sprzętu i usług teleinformatycznych przez Centrum Projektów Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji w latach 2007–2010 na kwotę ponad 2 mld zł oraz przy zamówieniach publicznych na obsługę prezydencji Polski w Unii Europejskiej na kwotę 34 mln zł, a także wykonania innych projektów informatycznych, które wymieniamy w tej uchwale.

Uczciwa Polska to przede wszystkim lepsze życie dla Polaków. Jeżeli jest tak, że Polacy nie mają okazji, nie mają możliwości dotrzeć do informacji, bo tak wskazuje prawo, otrzymują bardzo enigmatyczną informację, która przedostaje się tylko dlatego, że rzetelni i bardzo dociekliwi dziennikarze chcą przedstawić opinii publicznej, jak gnije państwo, w jaki sposób państwo nie realizuje swoich obowiązków, to pokazuje, że potrzebne jest dzisiaj powołanie komisji śledczej w sprawie zbadania owych nieprawidłowości przy zamówieniach publicznych.

Jeżeli szef centralnego biura mówi o tym, że jest to największa afra III RP, moim zdaniem wie, co mówi. Jeżeli już zajrzał w część dokumentów i postanowił sformułować takie stwierdzenie, to znaczy, że dla nas, wszystkich posłów, powinien to być jasny sygnał, że w tym obszarze brakuje nadzoru, przede wszystkim ze strony właściwych organów państwa, nadzoru nad wykonywaniem obowiązków przez podwładnych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Potrzeba powołania tejże komisji wynika przede wszystkim z ujawnionych przez Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymań wysokich urzędników państwowych, którym postawiono już zarzuty udziału w zмовie przetargowej lub zarzuty korupcyjne. Chodzi o 2 mld zł. Czy możemy dzisiaj spojrzeć w oczy matki, która chodzi po ulicach i – tylko dlatego, że NFZ odmówiło leczenia jej dziecka – zbiera pieniądze na leczenie własnej pociechy? Czy możemy szczerze spojrzeć jej w oczy, pamiętając o tym fakcie, że 2 mld zł uciekły do prywatnych kieszeni? Może niektórzy mogą, ale uczciwi obywatele, uczciwi Polacy i być może ci uczciwi politycy, którzy jeszcze pozostali, nie mogą tego zrobić, powinni powiedzieć: nie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chodzi tu o zatrzymanie, o centralny projekt informatyczny. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komenda Główna Policji, a także Główny Urząd Statystyczny, wojewódzkie centrum powiadamiania ra-

tunkowego – to są tylko niektóre instytucje, które bardzo dokładnie zaczęło sprawdzać Centralne Biuro Antykorupcyjne. Dotarło ono do informacji o siatce różnego rodzaju powiązań. To tu, już tu, jest ten moment. Tym elementem powinien zainteresować się Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Jeśli Platforma Obywatelska, która jest główną partią rządzącą, nie ma nic do ukrycia, jeśli mówi, że ma czyste ręce, że w tej sprawie wykonała wszystko, co w jej mocy, jeśli chodzi o transparentność, przejrzystość finansów, wydatkowania środków publicznych, wydatkowania środków z Unii Europejskiej – przecież tam jest przekazywana nasza składka, a wydatkowanie tych środków jest również związane z wydatkowaniem pieniędzy z budżetu państwa – jeżeli ta partia jest w tym zakresie uczciwa, to jej posłowie powinni podnieść ręce za powołaniem tej komisji. Obywatele mają bowiem prawo – chodzi tu o przepisy ustawy o sejmowych komisjach śledczych – wiedzieć, kto, kiedy i w jaki sposób ukraść tyle pieniędzy, kto na to zezwolił. Mają prawo wiedzieć. Obywatele nie wiedzą, więc dlatego nie ma odpowiedzialności politycznej. Coś takiego w naszym kraju nie funkcjonuje. Będzie tak, dopóki ukrywa się albo przekazuje szczątkowe informacje, powołując się na tajemnicę państwową o najwyższej klauzuli, bo chodzi o działania służb. Dobrze, OK. Po to jest jednak komisja śledcza, której jednym z walorów jest walor edukacyjny, informacyjny, żeby tego nie przykrywać, żeby pokazać, jak ten proceder wygląda, o jakie wycieczki i prezenty tu chodzi, jakiego rzędu były te łapówki. Być może w ten sposób obudzi się świadomość obywateli, którzy z całą rodziną muszą przeżyć za 1600 zł, którzy choćby trzy życia przeżyli i przepracowali, nie są w stanie dorobić się tego, co łapówkarz, kiedy bierze jedną łapówkę. Być może tak jest. Warto zajrzeć w sumienia.

Jeżeli konkretny premier, a jest nim pan premier Donald Tusk, od którego zależy, czy jego posłowie podniosą rękę czy nie, ma w tej sprawie czyste sumienie, to powinien dać sygnał: tak, podnieście ręce, zbadajmy to. Być może i on się wiele dowie. Być może i jemu mówią nieprawdę. Być może dowie się, jakie ma towarzystwo i z kim przychodzi mu współrządzić. Szanowni państwo, nie może być bowiem tak, że funkcjonują wszystkie powołane do celów specjalnych służby, a proceder trwa długo, wypompowuje się mnóstwo pieniędzy. Odpowiednia służba jest tu powołana do tego, żeby przede wszystkim zapobiegać. Chcemy zbadać, na jakim etapie, w którym momencie zaczęło się to zapobieganie. Jest to bowiem ważne. Trzeba ocenić to, czy nie mieliśmy aby do czynienia na przykład z przyzwoleniem. W tym celu trzeba wszystkich publicznie odpytać.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ramach administracji państwowej funkcjonuje coś takiego, co jest zrozumiałe dla każdego, czyli nadzór nad wykonywaniem obowiązków przez podwładnych. Jest również coś takiego jak wina w nadzorze. Jeżeli ten nadzór nie jest wykonywany właściwie, jeżeli go nie ma albo jeśli jest iluzoryczny, to osoba, która nadzoruje,

**Posel Beata Kempa**

powinna ponieść konsekwencje za niedopełnienie obowiązków. Fakty są przecież nieubłagane.

I wreszcie pytanie: Ile z tych pieniędzy udało się odzyskać dla budżetu państwa? To może być również pytanie do organów ścigania. Wiem, że za rządów Platformy Obywatelskiej, jeżeli chodzi o działanie dwóch komisji, a szczególnie jednej, hazardowej, z trudem, ale udawało wam się zamykać sprawę pod dywan, i to szybko. Oczywiście, że do sprawy można wrócić. To się tak szybko nie przedawnia. To nie jest groźba, tylko to jest uczciwość wobec milionów Polaków, którzy są niedoinformowani, jeżeli chodzi o to, co się dzieje na szczytach władzy. Te organy to szczyty władzy. To nie jest podrzędna jednostka urzędu miasta i gminy, ale choćby nawet taką była, to obywatele też mają prawo wiedzieć, co się dzieje. Mają do tego demokratyczne, konstytucyjne i ustawowe prawo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy prawo wiedzieć, czy funkcjonariusze publiczni w sposób właściwy przeprowadzali zamówienia publiczne. Nie wystarczy nam tylko protokoły, bo chcemy wiedzieć, z kim rozmawiali. Jeżeli dzisiaj media piszą o tym, że niektóre zagraniczne firmy miały nawet fundusze łapówkowe, to znaczy, że po coś były one stworzone. To znaczy, że oni dzięki swojemu wywiadowi mieli wiedzę, że są w urzędach państwowych ludzie, którzy mają lepkie łapy. Te firmy wiedziały. Powstaje pytanie, dlaczego nie wiedział premier. A może wiedział? Nie wiem, chciałabym znać jego zdanie i stanowisko. Dzisiaj go nie ma. Jest spokojny o to, że koalicja uratuje. Tylko to nie jest uczciwe wobec Polaków, że koalicja uratuje przed ewentualnym wszczęciem postępowania w sprawie uruchomienia procedury powołania komisji śledczej.

I wreszcie trzeba powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Z ustawy o powołaniu komisji śledczej jasno i wyraźnie wynika, że musi być ściśle określony temat. Ale my wiemy, że w naszym kraju trzeba by tych tematów poruszyć więcej. To jest kwestia związana z tym, co jest skandaliczne, hańbiące i nas ośmieszające. Dzisiaj polskie państwo śmieje się w twarz obywatelom, w sytuacji gdy nie panuje nad tym, że wykonawcy nie otrzymali zapłaty za wykonaną pracę przy budowie autostrad. Z Unii płynęły miliardy. Za to, co wypompowano do prywatnych kieszeni, można by było wybudować porządną drogę od Tatr po Morze Bałtyckie. Warto to pokazać.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Były szef CPI, o ile wierzyć mediom, a dotychczas nie widziałam jakichś specjalnych sprostowań, korzystając z instytucji tzw. małego świadka koronnego, przekazał CBA informacje na temat korupcji wśród urzędników ministerialnych oraz szefów spółek informatycznych. Brali oni udział w zamówieniach publicznych, które były organizowane m.in. przez te resorty. Miał wiedzę, bardzo dokładną wiedzę, a proceder trwał. Pytanie, ile trwał i dlaczego to poszło tak daleko?

Dzisiaj, kiedy pytamy w imieniu obywateli, gdzie są ich pieniądze, kiedy pytamy obywateli, dlaczego nie mamy sprawnego państwa, dlaczego jednym kliknięciem młody człowiek nie może załatwić sprawy w kraju, dlaczego funduje się zdezolowany sprzęt zamiast nowoczesnego sprzętu, na który były przeznaczone pieniądze, państwo mówicie „nie” komisji śledczej. Co macie do ukrycia? Czego się boicie? Czego się wstydzicie? Może boicie się odpowiedzialności politycznej? A może boicie się, że do wyborów pójdzie wreszcie 50–60% ludzi? Oni nie idą, bo nie wiedzą, co się dzieje. Gdyby wiedzieli, to by ruszyli. Wam chodzi o to, żeby zakręcić ludziom kurek, jeżeli chodzi o dostęp do wiedzy. Szkoda, że nie ma dzisiaj pana premiera. Zapytałabym go, ile razy zażądał protokołów, ile razy się z nimi zapoznawał. Poprosiłabym o daty, stopki, o to, żeby było wpisane, ile razy na to patrzył, ile razy miał zdawane raporty, relacje. To są gigantyczne pieniądze, to nie jest 5 zł. To jest nadzór.

Testem na to, czy Platforma Obywatelska i rządzący mają w tej sprawie czyste ręce, będzie to, czy przycisną zielony guzik za powstaniem komisji śledczej. Oczywiście jesteśmy gotowi na dyskusję, jeżeli chodzi o to, jaki kształt ma ostatecznie przyjąć ta uchwała. Gorące dyskusje odbyły się na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej. Komisja uznała, że projekt jest dopuszczalny. Za chwilę pewnie będzie sprawozdanie Komisji Ustawodawczej. Szanowna Platformo i PSL, potrzeba tylko jednego: stanięcia w prawdzie i popatrzenia ludziom w oczy. Potrzeba odpowiedzi na pytania: Czy chcecie? Czy potraficie? Czy wiecie, co się kryje pod pojęciami uczciwe państwo i uczciwość wobec Polaków, czy też nie? Wybór jest jasny i jednoznaczny. Może powód jest inny. Może w szeregach Platformy Obywatelskiej nie ma już kogoś takiego, kogo ja nazywam największą miotłą III RP? Przepraszam, ale takie mam odczucia i mam do tego prawo po tym, co działo się podczas posiedzenia Komisji Śledczej do sprawy zbadania afery hazardowej. To był skandal. A może nie macie takiego aparatu, który to znowu pozamiata?

Apeluję o uczciwość. Być może w ostatnich latach to słowo jest mocno wypłowiałe, być może pokryło się kurzem, nie obowiązuje w słowniku polityków, nie obowiązuje w słowniku urzędników, niektórych, bo jest jeszcze szereg uczciwych, być może tych, którzy zeznają, powiedzą, jak było, bo może bali się mówić, żeby nie stracić pracy – nie wiem. Takie sytuacje też bywają.

A zatem test na uczciwość wobec Polaków będzie podczas głosowania. Test na to, czy jesteście za tym, żeby pokazać ludziom, jak wydatkuje się pieniądze, ich pieniądze, ich środki, podczas gdy oni muszą żyć za paręset złotych. Test na to, czy chcecie pokazać – jeszcze raz to powiem – jak dorabiają się w naszym kraju ci, którzy są cwani, wyrachowani i mają dojścia, wreszcie czy chcecie pokazać, gdzie macie słabe punkty, gdzie nie zadziałał nadzór. Czy też się tego po prostu panicznie boicie?



## Posel Beata Kempa

I nie przekona nas argumentacja, że przecież trwa postępowanie. Znam wiele postępowań. Ponieważ obowiązuje mnie tajemnica o najwyższej klauzuli, to nie mogę tego powiedzieć, ale chciałabym zapytać, gdzie jest finał pewnych postępowań. Jakoś nie zadziałało to, że działały organy, a proceder był, i to gruby proceder, ale tylko dlatego, że dotyczył białych kołnierzyków, to w tej sprawie jest być może włoski strajk.

Komisja śledcza jest potrzebna również wtedy, kiedy mogą nie działać organy państwa. I – przepraszam – tępe tłumaczenie z czasów afery hazardowej, że nie może być komisji, bo działają organy... Jeszcze raz powtarzam: jak przyjdzie czas, będzie pora i będzie można wszystko opublikować, bo mnie się marzy ten dzień, żeby opublikować to, jak rozmawiało się o Polsce, jak załatwiano się interesy, żeby Polacy to wiedzieli, bo gdyby wiedzieli, gwarantuję, że do wyborów nie poszłoby nie 80%, ale 90%, gdyby widzieli, jak są kantowani, gdyby tylko mieli tę wiedzę.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poziom mściwości w naszym kraju wobec osób, które domagają się uczciwości wobec obywateli, sięgnął zenitu. Jesteśmy pozywani, jesteśmy straszni. Dzisiaj cieszy się, że mamy 25 lat po odzyskaniu niepodległości. A co robicie? Bo ja dzisiaj czuję się jak w PRL, dzisiaj nie mogę z mównicy powiedzieć, co myślę, bo mam od razu pozwy, bzdurne, bezsensowne, do obalenia w minutę. To jest wasz sposób działania, to jest wasza metoda.

Przykre to, że tak się oszukuje Polaków. Przykre to, że liczy się na to, że jak pokaże się im babę z brodą, że jak pokaże się im kilka innych głodnych kawałków, to właśnie zrobią tak, jak mają zrobić: nie iść na wybory. 20% wybierze – wybierze nas. To jest też przestępstwo na narodzie, brak woli do tego, żeby powiedzieć Polakom prawdę, jak jest.

Dlatego w imieniu wnioskodawców, którzy podpisali się... Słyszałam, że ponoć klub SLD też jest pozwany do sądu, tak?

(Posel Dariusz Joński: My się nie boimy.)

Oczywiście że się nie boicie, my też. Klub Solidarnej Polski też się nie boi, może się stawić, ja również, myślę, że pan poseł Kuźmiuk też, wszyscy. Za to, że chcieliśmy prawdy dla Polaków – do sądów. To ja chcę wiedzieć, jakie są powiązania co poniektórych z tymi, którzy nas dzisiaj oskarżają? Myślę, że świetnie pokazałaby to komisja śledcza.

Chcę z tej mównicy, panie marszałku, oświadczyć, że ja się nie boję. Proszę pozywać dalej, proszę gnębić dalej. Dlatego myślę, że w dniu, w którym będzie odbywało się głosowanie... Bo zaraz będę słyszała te tyrady, że działają organy, żeby odrzucić w pierwszym czytaniu, że poczekajmy na święty nigdy. A więc pewnie będzie próba odrzucenia w tym pierwszym czytaniu. Będę chciała wiedzieć, co ma mi do powiedzenia Donald Tusk prosto w oczy, gdy będzie wiedział,

że za prawdę jest mi wytaczany proces, co ma do powiedzenia posłowi Kuźmiukowi, już europosłowi, i co ma do powiedzenia klubom i posłom, którzy domagają się sprawiedliwości w polskim Sejmie wobec obywateli. Co on ma do powiedzenia? Że wszystko jest OK? Że jak bokiem poszło 2 mld, to jest OK? Że jak sądy i prokuratura się tym zajmą, to jest OK?

Gdzie on był? Pytam, gdzie on był. A zatem mówię do pana premiera: historia kołem się toczy. Nie ma takiej prawdy, która zostanie całkiem zakopana, bo i ta, którą próbowano swego czasu zakopać, i tak ujrziała światło dzienne. Mocno wierzę, że doczekam tego dnia, w którym protokoły i różnego rodzaju materiały dotyczące afery hazardowej zostaną opublikowane. Pan premier dobrze je zna, pan premier je czytał. Tak myślę, bo jeśli nie czytał, to jest to być może kolejny dowód na to, że się tym nie interesował. Moim zdaniem przeczytał i powinien przeczytać. Gdybym była na jego miejscu, to bym je opublikowała, bo one pokazują, jaki jest stan naszego państwa, jak jest przegniła korupcja, jak jest przegniła kołnierzyk, jak jest przegniła brakiem uczciwości wobec zwykłego obywatela. Wmawia się przez 25 lat, że ludzie mają rozumieć czasy transformacji, mają je znieść, a paru kolesi w tym kraju nie musi jednak znosić czasów transformacji i świetnie, jak widać, urządzi się dzięki publicznym pieniądzą. A rządzący są po to, żeby powiedzieć: Cicho sza, nie potrzeba komisji śledczej, ciszej nad tą trumną. Tak, bo to jest trumna państwa polskiego. Państwo polskie nie działa, choć chciałabym iść za kardynałem Wyszyńskim i oddzielić państwo od władzy – słusznie, bo to był mądry człowiek, jeden z najmądrzejszych w naszym kraju – oddzielić państwo od władzy, bo za to, że państwo jest w takim stanie, odpowiada władza.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu wszystkich wnioskodawców, którzy się podpisali, myślę, że mogę powiedzieć to też w imieniu tych, którzy przede mną wystąpili, bo to jest wspólna sprawa, apeluję o uczciwość w państwie wobec Polaków. Wnosimy o to, aby uczciwości stało się zadość, bo jeśli ci złodzieje zostaną pokazani i raz na zawsze pogonieni z urzędów, to Polakom po prostu będzie żyło się lepiej. Wtedy może będą środki na fundusze dla młodych ludzi, na stypendia dla nich, na stworzenie wielkiego funduszu, żeby mogli oni tutaj bezpiecznie rozpoczynać działalności gospodarcze i tutaj realizować swoje marzenia, a nie wyjeżdżać, a jeśli wyjeżdżać, to turystycznie, i żeby ich też było na to stać, a nie tylko paru kolesi, których może złapie jakiś organ, a ilu nie złapie, to Pan Bóg jeden wie.

Minęło 25 lat, a my cieszymy się z małego odcinka autostrady albo drogi. 70 lat po wojnie cieszymy się z małego odcinka autostrady. Spoty za 7 mln, świetna Unia. Pewnie, że Unia świetna. Ten mały kawałek autostrady nawet nie ma porządnego parkingu, naokoło bałagan, to jest niedokończony, ale trzeba otworzyć, bo wybory, bo inna szopka. Cieszcie się, kochani, macie igrzyska. Wy macie igrzyska, a co po-

**Posel Beata Kempa**

niektórzy robią potężną kasę na Polakach, na ich kieszeniach. Żerują na ich marzeniach, spełniają swoje marzenia kosztem ich marzeń, mają głęboko w nosie, czy dzieci, osoby chore na raka są leczone należycie, czy nie, bo trzeba wypompować kasę. A jeśli znajdzie się paru pożytecznych, nie powiem brzydko, którzy będą im chronić skórę, to mamy komplet. Tak wygląda dzisiaj państwo. Nie dziwię się dzisiaj artykułom w gazetach, które dramatycznie pokazują, że ci młodzi, którzy wyjechali za granicę, proszą już o dokumenty i o obywatelstwo i nie chcą tu wracać. Do czego? Koledzy ich wypchnęli. Kolesie mówią, że przecież mamy Unię Europejską, otwarte granice, o co wam chodzi? Jak były zamknięte, to narzekaliście, że są zamknięte i trzeba je otworzyć, a teraz, kiedy są otwarte i ludzie wyjeżdżają, to narzekacie, że wyjeżdżają. Takie infantylne wypowiedzi również słyszałam.

Mężem stanu, to do pana premiera, jest ten, kto nie myśli o przyszłych wyborach, ale o przyszłych pokoleniach. Właśnie widzimy, jaka jest dbałość o przyszłe pokolenia. Środki z Unii Europejskiej z tej perspektywy już zostały w dużej części zmarnowane. Te z nowej perspektywy miały służyć nowoczesności, rozwojowi. System teleinformatyczny w urzędach miał służyć nowoczesności, rozwojowi, dostępności, przyjaznej administracji, a dzisiaj młody człowiek, jeśli chce zarejestrować firmę, to słyszy o mrzonkach z jednym okienkiem. Nie wiem, który polityk ostatnio tam był i widział, jak to się odbywa. Czasami, chcąc uzyskać jeden papier, trzeba przejść się 50 m od urzędu, uiścić opłatę skarbową, wrócić z tym papierkiem, zmieścić się w określonych godzinach, bo system teleinformatyczny, który miał zostać zbudowany, jest po prostu systemem niezbudowanym, zdezelowanym, a pieniądze poszły dla kolesi.

Więc pytam: Czy przeciętny Polak nie ma prawa wiedzieć, jak to było? Ma prawo wiedzieć, bo z akt owych organów, szanowna Platformo Obywatelska, zwykły Polak nic się nie dowie, ale z działań komisji śledczej – tak, może dowiedzieć się bardzo dużo. Oczywiście jest jeden warunek, że nie będzie kolejnej wielkiej miotły, że będzie uczciwy przewodniczący. Gdyby Platforma Obywatelska była bardzo uczciwa, to powiedziałaby tak: przewodniczący jest rotacyjny i zawsze z opozycji, żeby było jasne, że my nie chcemy tym sterować. Ale to już jest szczyt uczciwości. Trzeba mieć rzeczywiście wielkie poczucie uczciwości wobec obywatela, żeby tak powiedzieć i postanowić. Wszystko jest możliwe, pod warunkiem że jest się uczciwym.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jesteśmy za powołaniem komisji śledczej w sprawie zbadania największej afery III Rzeczypospolitej Polskiej, tzw. infoafery. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w łącznej dyskusji nad tymi punktami porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej pan poseł Andrzej Halicki.

Proszę bardzo.

**Posel Andrzej Halicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą usłyszeliśmy długie płomienne wystąpienie, które miało być jednym wielkim oskarżeniem sięgającym szczytów władzy, jak przed chwilą usłyszeliśmy, a było szczytem bałamutnej politycznej hipokryzji, za którą – skoro rzeczywiście wyborcy mają cenzurować i wystawiać recenzje – recenzja została niedawno wystawiona. To niemożliwość przekroczenia nawet 5-procentowego progu z uwagi na to, jak działało państwo dawniej, również z pani udziałem. Jeżeli mówimy o tym wniosku i wniosku poprzednim – pan poseł Joński właściwie przeczytał go co do joty – to nie wiedzieliby państwo nic i nie mogliby państwo złożyć jakiegokolwiek wniosku w tej sprawie, gdyby właśnie nie instytucje państwa, które tak bardzo krytykujecie. Nie ma powrotu do przeszłości, w której CBA czy inne instytucje powołane do walki z korupcją wywoływały afery, wymyślały je m.in. na użytek perfidnej i nieczystej polityki. Można się dowiedzieć tylko wtedy tego, że coś działa źle bądź ma miejsce przestępstwo, kiedy cała procedura pozwala na ujawnienie tego faktu. Z komunikatów tychże instytucji wiedzą państwo, że dokonano zatrzymań, że są postawione zarzuty, że w momencie kiedy stwierdzone jest przekroczenie prawa, będzie wymierzona nieuchronna kara, będzie dokonany sąd.

Jeżeli tak jest, to należy się zastanowić, czy można i należy powołać komisję śledczą, bo bez wątpienia mamy do czynienia ze złą cenową, z nieuczciwymi praktykami firm w kilku obszarach zamówień publicznych. Mają one wspólny mianownik – nawet można to w tej chwili połączyć w jakąś ideologię – poza jedną. Nie mamy tu do czynienia z działaniem funkcjonariuszy publicznych. Wśród osób, którym postawiono zarzuty, jest co prawda jeden pracownik ministerstwa, tyle tylko, że jest to sprawa poboczna, a nie ta, która przedstawiona jest w uzasadnieniu. Krótko mówiąc, żaden z nadzorujących resorty nie jest wymieniony w tych wnioskach. Co więcej, osoby, które państwo wymieniają jako odpowiedzialne za poszczególne obszary, były tymi, które inicjowały śledztwa, a więc zmuszały także do intensywnych prac korespondenckich, jeżeli chodzi o organy odpo-

## **Posel Andrzej Halicki**

wiedzialne za walkę z korupcją. Ten proces umownie nazywamy tarczą antykorupcyjną.

Jeżeli komisje śledcze dotyczą procesu legislacyjnego, rzeczywiście w pewnych momentach takie komisje byłyby zasadne, to warto zwrócić uwagę, że w tym wypadku nie mamy do czynienia z żadnym procesem legislacyjnym, z żadną sytuacją, która ma charakter kontaktu w związku z decyzjami politycznymi czy parlamentarnymi, prawnymi. Problemem jest to, czy firmy starające się o zlecane projekty państwowe działają zgodnie z zasadami rynku. Jeżeli mamy znowę cenową, jeżeli mamy takie podejrzenie, to niezbędna jest interwencja odpowiednich służb.

Mówię o tym w kontekście oskarżeń, które przed chwilą usłyszeliśmy, bo jeżeli słyszę, że ta komisja miałaby mieć walor edukacyjny, to zastanawiam się, czy ten głos nie jest głosem osoby, która, w gruncie rzeczy, być może powinna stanąć w jednym rzędzie z tymiż osobami oskarżonymi. Czy ktoś widział, żeby była przeprowadzana transmisja live z postępowania dowodowego, prokuratorskiego, kiedy ta sprawa właśnie się toczy? To jest dopiero walor edukacyjny dla tych osób, które rzeczywiście powinny stanąć przed sądem. Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej – jest takie ciało. Jeżeli ktoś stwierdza, że zostało naruszone prawo przez osoby najwyższego szczebla administracji (*Dzwonek*) państwowej, to te osoby powinny stanąć przed Trybunałem Stanu, bo to jest odpowiedzialność konstytucyjna.

W związku z tym namawiam do tego, by w przypadku ujawnienia takich danych albo wiedzy o takich danych zastosować taką procedurę. W tym wypadku komisja śledcza byłaby tylko i wyłącznie polityczną hucpą.

Muszę – złożę wniosek oczywiście za chwilę – jedno zdanie tylko powiedzieć o tym, dlaczego nie będzie powrotu do przeszłości. Dlatego, że dziś nie ma takich sytuacji, by polityczne interwencje ministra pozwalały nie zatrzymać jakiegoś urzędnika bądź nie zatrzymać polityka. Przypominacie sobie państwo Tomasza Lipca i okoliczności tej sprawy, sytuację, kiedy prokurator mówiła, że jeżeli nie będzie postawionych zarzutów zabójstwa np. doktorowi Garlickiemu, to puknięty zostanie prokurator prowadzący tę sprawę. Tego rodzaju politycznego nadzoru, tego rodzaju politycznego sterowania prokuraturą nie będzie. Nigdy do tego nie wrócimy. I na takie państwo na pewno zgody nie będzie.

Składam w imieniu klubu Platforma Obywatelska wniosek – nie będę już czytał całego jego tekstu – o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu uchwały zarówno tej, która jest zawarta w druku nr 2344, jak i tej, która jest zawarta w druku nr 2345. I namawiam jeszcze raz do uczciwości, bo nigdy nie było ani spotu, który był zrealizowany za 7 mln, jak przed chwilą usłyszałem, ani wielu innych spraw. Nie kłamcie.

## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Wojciech Szarama, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

## **Posel Wojciech Szarama:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim przedstawię stanowisko naszego klubu Prawo i Sprawiedliwość, chciałbym zapytać pana posła Halickiego: Wy proponujecie odrzucenie projektów uchwał...

(*Posel Andrzej Halicki:* Tak, składał wniosek o ich odrzucenie.)

...o powołaniu komisji śledczych ze względów merytorycznych czy ze względów formalnych?

(*Posel Andrzej Halicki:* Z obu przyczyn występujemy o odrzucenie projektów uchwał.)

No bo to jest dla mnie taka sytuacja dosyć dziwna. Art. 111 konstytucji mówi, że Sejm może powołać komisję śledczą w celu zbadania określonej sprawy.

(*Posel Andrzej Halicki:* Tak.)

Tak więc nie jest tak, że Sejm jest na przykład uprawniony tylko do badania procesu legislacyjnego i wtedy może powoływać komisje śledcze. Sejm może powołać komisję śledczą do zbadania właściwie każdej sprawy.

(*Posel Andrzej Halicki:* To prawda.)

W tym przypadku – Komisja Ustawodawcza również tym się zajmowała – mieliśmy do czynienia z problemem skonkretyzowania propozycji co do działania komisji śledczej, tak żeby jego zakres nie był zbyt szeroki i nie obejmował takich podmiotów, co do których Sejm nie ma kompetencji, żeby badać ich działalność. Natomiast jeśli chodzi o badanie sposobu postępowania prezesa Rady Ministrów i poszczególnych ministrów w zakresie nadzoru nad działaniem urzędników, którzy są zatrudnieni w konkretnych ministerstwach, to ten cel jest jak najbardziej zgodny z intencjami konstytucji, i tutaj nie widzę żadnych merytorycznych powodów, żeby to odrzucić. Stwierdził pan, że to może być polityczna hucpa. Dlaczego? Przecież przed tą komisją stawia się premier, poszczególni ministrowie, pan Sikorski, pan Boni, minister Schetyna, i powiedzą, w jaki sposób zawiadamiali organy ścigania, w jaki sposób powzieli informacje o nieprawidłowościach związanych z tymi przetargami, i wtedy w jakiś sposób sprawa będzie czysta, będzie ujawniona. Siłą rzeczy bowiem postępowanie prokuratorskie, czynności procesowe wykonywane przez Centralne Biuro Antykorupcyjne skupią się na tych osobach, które są podejrzane o popełnienie przestępstwa, o to, że korumpowały lub były korumpowane, czyli osobach, które wprost brały pieniądze. A ministrowie, jeśli mają taką wolę,



**Posel Wojciech Szarama**

powinni w sposób jasny na te pytania odpowiedzieć. Uważam, że do tej pory takich wyjaśnień złożonych publicznie w sposób wyczerpujący nie było. Stąd sądzę, że wniosek o powołanie komisji śledczej jest zasadny.

Ta komisja śledcza ma do wyjaśnienia sprawy związane z podstawami funkcjonowania państwa polskiego. Zarzuty, które padły z trybuny ze strony posłów wnioskodawców, są zasadne. Podejrzenia o korupcję związaną z wykonywaniem funkcji publicznych się nasilają i zaczynają być coraz bardziej uzasadnione, tym bardziej że sprawy nie są wyjaśniane.

Panie pośle, ustawa o prokuraturze jest ustawą nieszczęśliwą. To nie jest tak, jak pan powiedział, że nikt, żaden minister już więcej nie będzie nakazywał podjęcia określonych działań. W tej chwili jesteśmy w takiej sytuacji, że parlament, posłowie nie mogą uzyskać od prokuratury w żadnej sprawie żadnych wyjaśnień, chyba że prokurator generalny wykaże dobrą wolę i przyjdzie na posiedzenie komisji. Nie wiemy, co się dzieje. Nie tylko wśród posłów, ale również w społeczeństwie rośnie obawa, że prokuratura prowadzi śledztwa w sposób opieszawy, w sposób błędny. Żadne sprawy się nie zamykają. Jeśli chodzi o nieuchronność kary, o której pan mówił, to tutaj też mamy do czynienia z taką sytuacją troszkę kuriozalną. Trudno nam oceniać pracę sądów, niemniej jako obywatele – nie jako członkowie parlamentu, ale jako obywatele – możemy mieć wątpliwości, kiedy sędzia mówi, że przyjmowanie pieniędzy w kopertach to nie jest branie łapówek, tylko przyjmowanie jakichś prezentów, i że taki czyn nie podlega penalizacji. Na szczęście sąd II instancji w tej sprawie uchylił w tej części wyrok sądu I instancji (*Dzwonek*). Akurat w tej sprawie, w sprawie tych wielomiliardowych nadużyć w instytucjach, które mają strategiczne znaczenie dla funkcjonowania państwa polskiego, komisja śledcza powinna zadać pytania zawarte w tych dokumentach i ministrowie powinni na nie odpowiedzieć.

Zupełnie osobną sprawą, która również wymaga wyjaśnienia, jest rola Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, co ona robiła, kiedy w tych instytucjach były ustawiane przetargi. Jeśli ABW nie ma informacji na ten temat, na temat podstawowych zagrożeń, na temat zagrożeń dla podstawowych interesów państwa polskiego, bo przecież systemy komputerowe w Policji czy dotyczące funduszy europejskich to są kluczowe sprawy dla funkcjonowania państwa polskiego... Co się działo, że w odpowiednim czasie te informacje nie zostały przekazane? Ta komisja musi to wyjaśnić, to jest w interesie państwa polskiego, a Polakom należy się pełna informacja o tym, co robił rząd w sprawie komputeryzacji, aby przebiegała ona zgodnie z prawem i aby pieniądze publiczne były prawidłowo wydawane. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Wincenty Elsner.

(*Posel Andrzej Halicki*: W kwestii formalnej, chciałbym odpowiedzieć.)

W kwestii formalnej?

(*Posel Andrzej Halicki*: Tak, tak.)

(*Posel Wojciech Szarama*: Dobrze by było, gdyby w trybie sprostowania pan poseł odpowiedział na moje pytanie, dlaczego państwo składają wniosek o odrzucenie.)

W trybie sprostowania.

(*Posel Wojciech Szarama*: Tak, dlaczego składają wniosek o odrzucenie.)

Bardzo proszę.

**Posel Andrzej Halicki:**

Dziękuję, panie marszałku.

Odpowiadając na to pytanie, powiem, że wnoszę o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu z powodów merytorycznych, nie formalnych. Oczywiście Sejm ma prawo powołać w myśl art. 111 komisję śledczą o zakresie szerszym niż proces legislacyjny. To prawda, tylko dochodzimy do absurdu tego rodzaju, iż wymienione działania, wykryte przez instytucję państwa, a nie odwrotnie, co więcej, prowadzone na zlecenie szefów tych resortów, ujawniają przestępstwo, o którym państwo się dowiadujecie, nie odwrotnie, nie z mediów, nie z jakiegoś niewiadomego źródła, które potwierdzają się.

(*Posel Beata Kempa*: Z mediów.)

Nie, proszę pani, z oficjalnych komunikatów instytucji.

(*Posel Beata Kempa*: No nie.)

Krótko mówiąc, mamy sytuację, którą tak można opisać: skoro minister sprawiedliwości dba o praworządność, to przestępczość, jeżeli istnieje, powoduje odpowiedzialność konstytucyjną ministra dopóty, dopóki nie wyeliminujemy do zera tej przestępczości, bo każde przestępstwo może być związane z odpowiedzialnością ministra w tym obszarze.

Wyeliminujemy ten absurd. Jeżeli zdanie, które jest powyżej, a więc o odpowiedzialności polityków – wymienionych później w punktach – za działania w danym resorcie, jest związane z naruszeniem prawa, to podejrzeniem o takie złamanie prawa musiałby być wniosek, dowodem – postępowanie dowodowe przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej, decyzja Sejmu i wtedy postawienie przed Trybunałem Stanu. To by była logiczna droga. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Głos...

(*Posel Wojciech Szarama*: W trybie sprostowania jedno zdanie.)

Jedno zdanie, panie pośle.

### **Posel Wojciech Szarama:**

Panie pośle, minister sprawiedliwości nic nie ma do tego postępowania. I to jest tragedia.

(*Posel Andrzej Halicki:* Oczywiście, że nie, ale za praworządność w państwie odpowiada.)

A pan powiedział, że minister sprawiedliwości czuwa nad przestrzeganiem prawa. Dobra, on czuwa nad przestrzeganiem prawa, ale w tej sprawie nic nie ma do powiedzenia. On nawet nie może zapytać prokuratora, na jakim etapie jest to postępowanie, co w sprawie tego wszystkiego się dzieje.

(*Posel Andrzej Halicki:* Podałem przykład ad absurdum.)

Natomiast jeśli chodzi o to, że w sposób kazuistyczny zostało wyliczone, co ta komisja ma zrobić, to po prostu takie są wymogi zawarte w regulaminie Sejmu, które nakazują bardzo szczegółowo opisać działanie komisji.

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

W imieniu klubu Twój Ruch głos zabierze pan poseł Wincenty Elsner.

Proszę bardzo.

### **Posel Wincenty Elsner:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stanowisko Klubu Poselskiego Twój Ruch dotyczące dwóch poselskich projektów powołania Komisji Śledczej, zawartych w drukach nr 2344 i 2345, która to komisja miałaby na celu zbadanie działań organów administracji rządowej związanych z przeprowadzeniem w latach 2007–2010 przetargów na zakup sprzętu i usług informatycznych, jest oczywiście pozytywne, bo parlamentarzyści są zobowiązani do zatroszczenia się o odpowiednie wyjaśnienie tej afery oraz do wyciągnięcia odpowiednich konsekwencji, przede wszystkim politycznych i prawnych, wobec osób z nią związanych. Dlatego też, zgodnie z przysługującym konstytucyjnym uprawnieniem, będziemy domagać się powołania tej komisji.

Pani wnioskodawczyni posłanka Kempa mówiła o czystych rękach. Czy rządzący pokażą nam te czyste ręce? Nie, nie pokażą, nie miejmy złudzeń, mimo że w tym momencie prawa i lewa strona sali się jednoczą. Nawet rąk nie podniesiecie, aby je pokazać, w głosowaniu, będziecie trzymali zaciśnięte pięści, bo te ręce nie były i nie są czyste.

Przez moment, na początku kadencji, wydawało się, że minister Boni – pani posłanka Kempa pytała, czy znajdzie się ktoś, kto to posprząta – będzie takim człowiekiem, który przyjdzie i będzie chciał coś zrobić. Bardzo szybko okazało się, że to były złudzenia. Minister Boni doprowadził do powstania raportu „Państwo 2.0” i to był koniec. A dzisiaj minister Boni

wychyla się gdzieś z brukselskich krzaków i śmieje się do nas wszystkich.

Pani wnioskodawczyni mówiła o ich pieniądzach, które zostały zmarnowane. Czyje pieniądze zostały zmarnowane? Podatników, i to nie tylko polskich podatników, bo wszystkie projekty czy prawie wszystkie projekty były współfinansowane z pieniędzy unijnych. A więc w tych projektach zostały utopione, w związku z nimi zostały ukradzione pieniądze polskich podatników i podatników z całej Unii Europejskiej. Tak, ukradzione, powtarzam to, aby Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska mógł dobrze zanotować te słowa. Wczoraj właśnie na wniosek Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska zostałem ukarany w Komisji Etyki Poselskiej za słowa, że minister Rostowski ukradł milionom Polaków 150 mld zgromadzonych w OFE.

(*Posel Andrzej Halicki:* No bo po co takie głupoty mówić?)

To był wasz wniosek, tak. Czekam więc na następny wniosek. Donald Tusk, rząd Donalda Tuska poprzez nieprawidłowe działania organów administracji rządowej przy przetargach informatycznych ukradł podatnikom polskim i z całej Europy miliardy złotych.

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Panie pośle, proszę zachować pewien umiar.

(*Posel Andrzej Halicki:* Panie pośle, proszę się miarkować. To nie jest śmieszne. Proszę się nie uśmiechać.)

### **Posel Wincenty Elsner:**

Jest następna...

(*Głos z sali:* To jest niepoważne.)

Zresztą będziecie mieli możliwość poddania się testowi...

(*Posel Andrzej Halicki:* Nie ma powrotu do IV RP.)

...na chęć działania antykorupcyjnego. Złożyłem wczoraj poprzez Komisję Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii wniosek do NIK-u o przeprowadzenie kontroli w klonie, drugim państwowym koncerne informatycznym – Centralnym Ośrodku Informatyki, zlokalizowanym, nie tak jak CPI, przy Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, tylko wewnątrz struktur Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tam powstaje nowy wielki koncern informatyczny. Zobaczymy, czy pozwolicie na to, aby Najwyższa Izba Kontroli profilaktycznie, zapobiegawczo sprawdziła, czy tam również nie dojdzie do czegoś w przyszłości, czy za kilka lat nie dowiemy się, że tam również ktoś dał może jeszcze wyższą łapówkę.

(*Posel Marcin Kierwiński:* To jest decyzja prezesa NIK.)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Panie pośle, do rzeczy.

**Posel Wincenty Elsner:**

Bo przetargi...

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Proszę bardzo.

**Posel Wincenty Elsner:**

...informatyczne to doskonała maszynka do przenieś transferowywania pieniędzy z kieszeni publicznych do kieszeni prywatnych – do kieszeni prywatnych albo do kieszeni koncernów, o których, tak jak w PRL... Mówił pan poseł, że nie ma powrotu do PRL. Jest, bo ja w tekście musiałbym wykropkować nazwy tych koncernów, aby nie narażać się z ich strony na procesy. To maszynka, doskonała maszynka. I każdy informatyk to wie, że firmy informatyczne dzielą się na te, które potrafią coś robić w informatyce, i na te, które potrafią wygrywać przetargi informatyczne. Bardzo często premia za wygranie tych przetargów informatycznych jest 90-procentowa. Zresztą to, czego domagamy się, ta komisja dotycząca tych przeszłych spraw, to wierzchołek góry lodowej odnośnie do polskiej informatyki. Z ostatnich miesięcy – e-Posterunek, w który utopiono 19 mln zł. Utopiono, bo komendant główny Policji zamknął tę sprawę. Powiedział, że nie udało się. Rozeszło się 19 mln. Podobno komputery zostały, ale to też nieprawda, bo ktoś kupił (*Dzwonek*) takie komputery dla Policji, których można używać na zewnątrz w radiowozach tylko latem, bo gdy temperatura spadnie poniżej zera, trzeba je z powrotem złożyć w magazynach Policji.

Tak, przetargi informatyczne to doskonałe źródło nadużyć. Komisja Śledcza miałaby szansę to wszystko sprawdzić i również dać odpowiedź na pytanie, co zrobić, jak prowadzić te przetargi specyficzne, przetargi informatyczne, aby w przyszłości nie doszło do takich sytuacji...

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Panie pośle, czas minął.

**Posel Wincenty Elsner:**

...jak opisane w tych wnioskach. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Artur Bramora.  
Proszę bardzo.

**Posel Artur Bramora:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Można sądzić, że mamy do czynienia z ogromną aferą, z ogromnymi nadużyciami, czego typowym przykładem czy dowodem jest frekwencja na tej sali – 5 posłów opozycji, odrobinę mniej posłów koalicji. Wszyscy zainteresowani, wszyscy słuchają, szczególnie uzasadnień, które co do swojej formy i treści, przy najmniej jedno z nich, pozostawiają w mojej ocenie dużo do życzenia.

Polskie Stronnictwo Ludowe stoi na stanowisku, że od rozwiązywania tego typu problemów, od wyszukiwania tego typu afer jest Policja, prokuratura, ABW, CBA. Nie wyrażamy zgody na to, żeby za pieniądze podatników organizować w Sejmie kolejne reality show, fundować posłom darmowy czas antenowy. Jesteśmy zdania, że powinniśmy pracować w okręgach, być z naszymi wyborcami, a nie szukać sobie okazji do nieuzasadnionych wyjazdów do Warszawy po to, żeby przez kilka miesięcy gonić króliczka, którego się złapać nie da, bo jego po prostu nie ma. Dziękuję bardzo.

(*Posel Beata Kempa: 2 mld w kieszeni, a króliczka nie ma.*) (*Wesołość na sali*)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Artur Ostrowski.  
Proszę bardzo.

**Posel Artur Ostrowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest zdecydowanie przekonany, że mamy do czynienia właśnie z największą aferą korupcyjną w dziejach III Rzeczypospolitej. Potwierdzają to odkryte przez CBA oraz inne organy dowody co do ustawiania przetargów na usługi teleinformatyczne oraz zakupu...

(*Posel Andrzej Halicki: Czyli przez jakie instytucje?*)

...sprzętu komputerowego dla instytucji publicznych. I te dowody są porażające i bez precedensu.

(*Posel Andrzej Halicki: Czy państwo działa, czy nie?*)

Zwracam również uwagę na sposób postępowania z wnioskami dotyczącymi powołania tej komisji i pro-



## Posel Artur Ostrowski

cedowania nad tymi projektami. Jest piątek, po głosowaniach, czyli koniec tego posiedzenia. Dlaczego prace nad tymi wnioskami, dlaczego debata nie toczy się w środę czy w czwartek w godzinach popołudniowych? Odpowiedź jest jasna. Żeby właśnie nie było zainteresowania taką debatą. To też wiele daje do myślenia, dowodzi, że jednak bardzo wiele jest tutaj do wyjaśnienia.

Jakie są fakty? Pod szczególnym nadzorem właśnie CBA znalazło się Centrum Projektów i Usług Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji, które organizowało przetargi warte 1500 mln zł. To jest potężna kwota. Były szef tego centrum i współpracownicy mieli przyjąć łapówki o wartości 4 mln zł, co jest pewnym rekordem w historii III Rzeczypospolitej Polskiej. To były łapówki w różnej formie, w gotówce, w formie samochodu, wartościowych rzeczy, różnego rodzaju atrakcyjnych wyjazdów, wycieczek. Śledztwo toczy się także w stosunku do przetargów przeprowadzonych w Komendzie Głównej Policji, gdzie łączna wartość zamówień sięga 15 mln. Funkcjonariusze CBA kontrolują też prawidłowość przeprowadzania przetargów w Ministerstwie Spraw Zagranicznych na obsługę medialną prezydencji polskiej w Unii Europejskiej – wartość to 34 mln – oraz w GUS – przetargi o wartości 6 mln. Łączna suma z tych wszystkich tytułów jest wielka, to jest potężna kwota i nie można przejść do porządku dziennego nad tymi wielkimi kwotami.

W związku z tym, że mamy do czynienia z tak olbrzymią aferą korupcyjną, największą, jak twierdzimy, w dziejach III Rzeczypospolitej, konieczne jest powołanie komisji śledczej, nie ulega wątpliwości, choć widać, że Platforma Obywatelska i PSL za wszelką cenę będą uniemożliwiać wyjaśnienie tej sytuacji, a przede wszystkim tworzenie tej komisji, czego przykładem jest ta dzisiejsza debata przerzucona na sam koniec postępowania, aby za wiele osób o tym się nie dowiedziało.

Celem tej komisji musi być przede wszystkim zbadanie prawidłowości działania ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny w latach 2007–2009, ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera w latach 2009–2011. Celem tej komisji musi być zbadanie prawidłowości działania ministra spraw zagranicznych pana Radosława Sikorskiego oraz podległych mu funkcjonariuszy publicznych. Celem tej komisji musi być zbadanie prawidłowości działania prezesa GUS i podległych mu urzędników. Celem tej komisji musi być zbadanie prawidłowości działania ministra administracji i cyfryzacji pana Michała Boniego i podległych mu funkcjonariuszy publicznych. Co najistotniejsze, celem tej komisji musi być zbadanie prawidłowości działania

samego prezesa Rady Ministrów pana Donalda Tuska oraz podległych mu funkcjonariuszy publicznych.

Takie są cele tej komisji. Jeśli wszystko jest w porządku, to przecież wszyscy oni stawiają się w tej komisji i odpowiedzą na pytania, wyjaśnią. Jeśli zdaniem Platformy Obywatelskiej i PSL-u wszystko jest w porządku, to ta komisja to wykaże. *(Dzwonek)* Naszym zdaniem nie jest w porządku.

Jest takie porzekadło, że kto broi, ten się boi. Panowie posłowie, chyba się nie boicie, bo jeśli się boicie, to znaczy, że broicie, tak? Nie bójcie się i poprzyjcie wnioski o utworzenie komisji śledczej, chyba że jest inaczej, to znaczy, że jest bardzo źle. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

To wystąpienie zakończyło wystąpienia klubowe. Do pytań nie zapisali się, jak do tej pory, posłowie. *(Posel Wojciech Szarama: Mam pytanie.)*

Bardzo proszę, pan poseł Szarama.

Rozumiem, że lista pytających jest już zamknięta. Proszę bardzo, panie pośle, o zadanie pytania.

## Posel Wojciech Szarama:

Mam pytanie do wnioskodawców, ono się wiąże z tym, o czym mówiliśmy w Komisji Ustawodawczej. Tam była jedna wątpliwość i proszę o korektę pkt 5 w art. 2 w waszym projekcie, bo to stanie się przedmiotem ataku. Wystąpienie przedstawiciela PSL-u mówiące o hucpie politycznej i o bezpłatnym czasie antenowym dla posłów wskazuje kierunek, w jakim może pójść krytyka tej inicjatywy. A więc pytanie do wnioskodawców: Czy zamierzacie państwo dokonać zmiany tego pkt 5?

Panie Marszałku! Pan jest członkiem Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wystąpienie przedstawiciela PSL-u było wyjątkowo nietrafione, panie pośle, naprawdę wyjątkowo nietrafione, przy tak ważnej sprawie, która dotyczy tak olbrzymich kwot, spłylenie tego do wątku występów posłów w telewizji wydaje się, w wypadku poważnego klubu współrządzącego, wysoce niewystarczające. Dziękuję.

## Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Więcej pytań nie ma.

Przedstawiciele wnioskodawców, jak widzę, chcą zabrać głos. Pani Kempa i pan Joński, tak jest.

Proszę, pani poseł.

**Posel Beata Kempa:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę odpowiedzieć na pytanie pana posła Szaramy, przewodniczącego Komisji Ustawodawczej. Bardzo dziękuję za naprawdę bardzo dobrą i wnikliwą dyskusję w tej komisji na temat kwestii formalnych, ale też merytorycznych, czyli dotyczących zgodności tej uchwały przede wszystkim z ustawą o sejmowej komisji śledczej, jak również z ustawą zasadniczą, czyli Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Z opinii ekspertów wynikała tak naprawdę kosmetyka.

W związku z powyższym przygotowałam poprawki, zgodnie z oczekiwaniami ekspertów i zgodnie z oczekiwaniami członków Komisji Ustawodawczej, którzy wyrazili na to zgodę. Te poprawki będą precyzyjnie naniesione, tak że one nie będą już budziły, broń Boże, żadnych, nawet najmniejszych, wątpliwości.

Jeśli pan marszałek pozwoli, bo nie było więcej pytań, ale wywiązała się dyskusja, odniosę się do kilku podstawowych kwestii, które tutaj padły.

W pełni zgadzam się z panem posłem Arturem Ostrowskim co do kwestii czasu procedowania i elementów tego procedowania. Nawiążę do wypowiedzi pana posła Halickiego. Panie pośle, czasami się przysłuchuję i zastanawiam się, czy pan w ogóle czyta przepisy, nie mówię już o uchwale, bo podejrzewam, że pan ją przeczytał, bo aż wypieki pan miał, pewnie wiele dowiedział się pan z projektu uchwały.

(*Posel Artur Ostrowski:* Czytam, pani poseł.)

Czy pan czyta przepisy ustaw, które dotyczą danej materii? Bardzo ważne jest to, aby pan dokładnie zapoznał się z ustawą o komisji śledczej. Oczywiście prawdą jest, że ten typ procedowania, jeśli idzie o postawienie przed Trybunałem Stanu, który pan wskazał, poprzez Komisję Odpowiedzialności Konstytucyjnej, jest jak najbardziej OK, ale, panie pośle, komisja śledcza również stawia odpowiednie wnioski, po coś ją utworzono w trybie ustawy. Wciąż bagatelizujecie, wciąż balansujecie, umniejszacie, koloryzujecie, bo się boicie, to proste, jak konstrukcja nie powiem czego, panie pośle Halicki. Właśnie to, że obleciał was strach, bo gdybyście, powtarzam, naprawdę mieli czyste sumienia w tej sprawie, to wystawilibyście ten punkt przed wyborami, w czasie mega, i zadbali byście o to, żeby to jeszcze nagłośnić. Zadbali byście o jeszcze jedno: żeby był tu premier i powiedział na temat tej sprawy, co o tym myśli, najpierw z mównicy. Dlaczego właśnie tego wniosku nie było przed wyborami, panie pośle Halicki?

Przedwcześnie jest pana radość, jeśli chodzi o 5%.

(*Posel Marcin Kierwiński:* Nie 5%, lecz 4%.)

A może to dobrze, że jestem tu, a nie tam, co? Ale pan poseł... (*Poruszenie na sali*) Odnoszę się do wypowiedzi pana posła, odnoszę się do wypowiedzi. Jak dotąd nasza partia nie bierze gigantycznych pieniędzy z budżetu państwa tak jak wasza partia.

(*Posel Marcin Kierwiński:* Tylko dlatego, że wyszliście z PiS.)

Trochę uczciwości, panowie. Dlatego koncepcja i brak reakcji na projekty uchwał przed wyborami też o czymś świadczą. Brak waszego odniesienia się merytorycznego do zarzutów postawionych w uchwale również o czymś świadczy.

(*Posel Andrzej Halicki:* Nie zadawałem takiego pytania, zadawał poseł Szarama.)

Powolywanie się na organy państwa, by nie powiedzieć bardzo kolokwialnie: zasłanianie się organami państwa, wykazał w swojej wypowiedzi pan poseł Szarama, zupełnie nietrafione, bo najpierw skonstruowaliście taką ustawę o prokuraturze, która związała prokuratorowi generalnemu ręce, związała mu nogi, a potem każecie mu jeszcze pływać. Wiecie, że to jest niemożliwe i że praktycznie po was, nie wiem, czy nie trzeba będzie już tylko posprzątać, bo na pewno nie da się wiele wyjaśnić.

Panie pośle, dlaczego tak szybko zamiataliście aferę hazardową? Być może gdybyście jej nie zamiatali, gdybyście uczciwie wyjaśnili, uczciwie pokazali, jak te procedury wyglądają, to nie byłoby kolejnych afer. Być może nie byłoby kolejnych afer. Czy wie pan, dlaczego one są i dlaczego są nazwane gigantycznymi aferami III RP? Za waszych czasów i za waszych rządów ta nazwa padła, przypominam. Dlatego, że jesteście bezkarni, dlatego, że jest tak gigantyczne poczucie bezkarności, że już robią, co chcą. Patrzą na was i śmieją się, bo na to przyzwalacie. Nie podnosząc ręki za powołaniem komisji śledczej, na takie rzeczy przyzwalamy, taka jest prawda.

Sam pan powiedział, tak pan się prześliznął, jakby to były, wie pan, zmowa cenowa, nieeleganckie praktyki, nieuczciwe praktyki, właściwie jeden wspólny mianownik, tylko wie pan, panie pośle Halicki, gdyby pan doczytał ustawę o sejmowej komisji śledczej, to oprócz elementów, o których panu powiedziałam w tej sali, wiedziałby pan o jeszcze jednej rzeczy: że protokół takiej komisji może obejmować także postulaty de lege ferenda. Jeśli pan nie zrozumiał, to panu powiem: postulaty dla tworzenia prawa, a my jesteśmy tu między innymi dla tworzenia prawa. Być może ta tarcza antykorupcyjna, którą tak wmawialiście obywatelom, z jakichś przyczyn nie zadziałała, bo 2 mld poszły, wie pan, gdzie. Dlaczego pan tak się denerwuje, panie pośle Halicki? Co pan tak się denerwuje?

(*Posel Andrzej Halicki:* Nie denerwuję się.)

Pewnie, trzeba to spokojnie wziąć na klatę i wyjaśnić.

(*Posel Marcin Kierwiński:* Pani nie jest od oceniania stanu emocjonalnego posłów.)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Proszę nie prowadzić polemiki z ław poselskich.

## **Posel Beata Kempa:**

Panie marszałku, bardzo mi żal pana posła Halickiego, bo poziom jego zdenerwowania jest bardzo duży, co świadczy też o pewnych elementach. To daje do myślenia, panie pośle Halicki, daje to do myślenia.

To są właśnie owe postulaty de lege ferenda, czyli postulaty dla prawa. Skoro ludzie zawodzą, to w jaki sposób to prawo uszczelnić, żeby te gigantyczne pieniądze nie wypływały, by nie okradać Polaków? Nie okradać, bo trzeba to nazwać zwykłą prymitywną kradzieżą.

Mówił pan o transmisjach live z prokuratury. Jeszcze raz kłania się ustawa o komisji śledczej. Pan zupełnie nie wie, o czym pan mówi. Naprawdę, gdyby pan to czytał, to wiedziałby pan, o co chodzi w głównych celach i walorach, jeśli idzie o funkcjonowanie i wymiar zewnętrzny komisji śledczych.

Sprawa politycznej nowomowy. Polityczna nowomowa Platformy Obywatelskiej brzmi mniej więcej tak: Co to jest wyjaśnianie jakiegokolwiek afery w naszym kraju za rządów Platformy Obywatelskiej? Hucpa polityczna. Tak to rozumiem. Wyjaśnianie afery to jest dla was hucpa polityczna. Proszę, doczekaliśmy się.

*(Posel Marcin Kierwiński: Skąd pani to wzięła?)*

Z wypowiedzi pana posła Halickiego. Powołanie komisji śledczej to hucpa polityczna. No, przepraszam bardzo, to zlikwidujcie ustawę o komisji śledczej. Skoro uważacie, że komisja śledcza to hucpa polityczna, to zlikwidujcie ustawę o komisji śledczej, bo ja wywodzę z tego następujący wniosek – powtórzę jeszcze raz: taki wniosek wywodzę z pańskiej wypowiedzi – że wyjaśnianie czy domaganie się wyjaśniania kradzieży gigantycznej w kraju to jest hucpa polityczna. Wie pan, a ja trochę inaczej rozumię, trochę inaczej mnie wychowano. Bezczelna kradzież na oczach wszystkich i przyzwalanie na tę kradzież to jest hucpa polityczna. To jest hucpa polityczna, tak to rozumiem. Wreszcie, gdyby to trafiło na inny kraj, pewnie by zmiotło taki rząd z powierzchni, zanim ktokolwiek w ogóle powiedziałby o komisji śledczej, tylko nie u nas. Dlaczego? Bo zabranianie ludziom dostępu do wiedzy, bo nie chcecie, żeby zobaczyli, jak gnijecie od środka.

Ministrowie powinni, rzeczywiście, jeżeli są wezwani, odpowiadać przed prokuratorem, ale to jest w warunkach tajności albo poufności. Natomiast ustawa o komisji śledczej mówi, że wolno powołać na świadka ministra, premiera. Ludzie, oglądając, mają prawo dowiedzieć się, co minister ma do powiedzenia w sprawie na przykład nadzoru. Pan nie zrozumiał, bo pan nie przeczytał. Trudna lektura, wiem, panie pośle Halicki, ale możliwa do zniesienia. Dla średnio rozgarniętego jest możliwa do zniesienia.

*(Posel Andrzej Halicki: Chyba nie podołam.)*

W związku z powyższym, panie pośle, jeszcze jedna rzecz, dużo trudniejsza, to prawda, niż ustawa o komisji śledczej, to jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący uchwały w sprawie bankowej

komisji śledczej. To jest trudna lektura, ale proponuję panu przeczytanie tego wyroku, bo gdyby pan przeszedł przez to, zmierzył się z lekturą tego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to nie opowiadałby pan tutaj rzeczy, które pan opowiada. Bo właśnie ten wyrok bardzo dokładnie wskazuje, jak ma być określona uchwała, jak mają być określone cele uchwały w sprawie komisji śledczej. To, co pan wcześniej prezentował, jest wbrew wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po to jest ta komisja – mówię do posłów Platformy Obywatelskiej, bo przepraszam, ale do posła PSL-u nie będę się odnosić, bo pan odniósł się do mojej wypowiedzi, ale wie pan, pańska wypowiedź... Może pan pozwoli, że nie będę mówić już o poziomie. Rozumiem, że chcecie chronić koalicjanta i wszystko, co się z tym wiąże. Nie będę o tym mówić, kontynuować tego. Ale to też może być pewna zmowa, w cudzysłowie, którą już dzisiaj dostrzegamy. Historia kołem się toczy. Pano wie, historia kołem się toczy. Nie ma co cieszyć się przedwcześnie, że ktoś zniknie z powierzchni ziemi, bo czasami tak się nie dzieje.

Dlatego, panie marszałku, warto właśnie na posiedzeniu owej komisji śledczej zapytać na przykład pana premiera, dlaczego to on nie skorzystał z instrumentu odpowiedzialności politycznej, ile było dymisji związanych z tym, czy był nadzór, czy nie było nadzoru ministra nad przeprowadzaniem przetargów, ile konsekwencji wyciągnięto, bo jakoś nie dowiedziałam się o tych konsekwencjach z mediów, a od pana premiera to już w ogóle. Warto pokazać również to, jak rządzicie.

Zatem myślę, że w pełni zgodzę się z pozostałymi wypowiedziami, bo one były oczywiste i w duchu... Możemy różnić się poglądami politycznymi, ale w duchu odpowiedzialności za finanse państwa, za kraj, za stan uczciwości, za jawność poczynań władzy, za to, aby dbać o czyste ręce, o to, żeby do pewnych łap nie przyklejały się publiczne pieniądze, zgodzę się z pozostałymi mówcami. Mimo naszych różnic ta dbałość w tym zakresie jest chyba oczywista.

Dlatego, panie marszałku, skoro nie ma tu innych, to znaczy, że chyba nie mają oni wątpliwości i nie powinni mieć wątpliwości, jeśli chcą uczciwie spojrzeć obywatelom w oczy. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani posel.

O głos prosi...

*(Posel Andrzej Halicki: Można, panie marszałku?)*

...drugi przedstawiciel wnioskodawców, pan posel Dariusz Joński.

Bardzo proszę.



**Posel Dariusz Joński:**

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę dyskusję i debatę nad tymi dwoma projektami. One są bardzo podobne. Nie powiem, że tożsame, ale mówiące o tym samym. Jednocześnie chciałbym panu posłowi odpowiedzieć, że 21 marca wysłałem do pana marszałka Grabarczyka autopoprawkę do projektu uchwały i tam w art. 2 pkt 5 i w art. 2 pkt 6 są zmiany, tak aby nie było żadnych wątpliwości. Autopoprawka jest złożona.

Jeśli chodzi o dyskusję i debatę, to pan poseł Halicki spóźnił się na początek tej debaty, ale przypomnę, że to państwo obiecaliście szybką sieć teleinformatyczną, a zamiast szybkiej sieci teleinformatycznej powstała sieć korupcyjna o wysokiej przepustowości kilku milionów złotych łapówek (*Oklaski*), jak czytamy i widzimy. Pytanie, czego jeszcze.

Chcemy wiedzieć, czyja to afera: Grzegorza Schetyny czy Donalda Tuska. Chcielibyśmy się tego dowiedzieć. Myślę, że wszystkie kluby opozycyjne popierają ten projekt uchwały w sprawie powołania komisji śledczej z czterech powodów. Po pierwsze, dlatego że jest to największa afera III RP, panie pośle, i nie ma się co tutaj uśmiechać, bo to się stało za waszych rządów. Po drugie, dlatego że nie zadziałała tarcza antykorupcyjna. Po trzecie, to nie jest tak, że jest od tego Policja, MSW, ABW, bo właśnie te instytucje zawiodły, to tam między innymi przecież doszło do wręczania łapówek. I to jest właściwie prawdziwy powód, dlaczego ta komisja śledcza powinna funkcjonować – bo zawiodły instytucje państwa. Zawiodły instytucje państwa, które zostały powołane do tego, żeby takich sytuacji nie było m.in. w Policji, ABW, Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Niestety od tego się zaczęło. Uważamy, że dlatego ta komisja śledcza powinna zostać powołana.

Można by długo się zastanawiać, dlaczego Platforma Obywatelska nie chce jej powołania, ale odpowiedź jest prosta. Poseł Halicki doskonale wie, posłowie Platformy wiedzą, że ta komisja śledcza zakończyłaby funkcjonowanie Platformy Obywatelskiej. Ona mogłaby zmieść z powierzchni ziemi, politycznej oczywiście, Platformę Obywatelską, bo liczba ministrów, urzędników, osób, które mogły być w to zamieszane, była naprawdę bardzo duża. Przecież te przetargi były przeprowadzane w wielu ministerstwach, w wielu instytucjach państwowych. I co? Okazuje się, że jedna firma wygrywała czy dwie powiązane firmy wygrywały. Przecież ktoś musiał tym wszystkim kierować, ktoś musiał o tym wszystkim wiedzieć, a jeśli nie wiedział, to tym gorzej, że w ogóle nikt w Polsce nie wie, co dzieje się w tych instytucjach, można robić, co się chce.

Rozumiem, że strach zajrzał w oczy Platformie i PSL, dlatego tak łatwo jest zgłosić wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Panie pośle

Halicki, chciałbym powiedzieć jedną rzecz: możecie oczywiście ten projekt odrzucić, bo macie większość na tej sali, nawet jeśli cała opozycja będzie głosowała za powołaniem tej komisji śledczej, ale tym bardziej determinuje nas to, żeby wyjaśnić tę sprawę do końca. Zrobimy wszystko, żeby ujrzała ona światło dzienne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Halicki w trybie sprostowania swojej wcześniej źle zrozumianej wypowiedzi.

Proszę bardzo.

**Posel Andrzej Halicki:**

Dziękuję, panie marszałku.

Myślałem, że to oczywiste. Cenię elokwencję i aktywność pani poseł. Nie usłyszała pani, bo nie padło z moich ust zdanie, że życzę wam...

(*Posel Dariusz Joński: Do rzeczy.*)

Użyła pani poseł słowa nie „wyeliminowanie”, ale w każdym razie, że nie będzie was na świecie. Nikomu tego nigdy nie życzyłem, życzę jak najlepiej. Myślę, że to duże nieporozumienie. Natomiast ta elokwencja wzbudza mój podziw, bo pani poseł odpowiadała na pytania adresowane do posła Jońskiego, więc być może jest to zapowiedź jeszcze szerszej politycznej działalności, skoro tak łatwo można zmieniać miejsce i poglądy. Jeszcze raz przypomnę, jeżeli rozmawiamy...

(*Posel Beata Kempa: Jeżeli chodzi o walkę z korupcją, mamy wspólne.*)

Rozmawiamy w sposób prawdziwy i rzeczowy. Nie byłoby dzisiaj tego płomiennego pani wystąpienia, gdyby nie tarcza antykorupcyjna, którą zresztą stworzył Grzegorz Schetyna.

(*Posel Dariusz Joński: Nie zadziałała.*)

Zadziałała, skoro o tym wiecie. Gdyby nie było żadnego przestępstwa, mówimy oczywiście o modelu idealnym, to mówilibyście, że jej nie ma. Przestępstwo prawdopodobnie ma miejsce, skoro toczy się kilkanaście postępowań w tych sprawach, które są do siebie podobne. Dzieje się tak m.in. na skutek działań ministra Schetyny, którego przed chwilą oskarżyliście. Jeżeli macie jakieś podejrzenia co do złamania prawa przez któregoś z nich, premiera Tuska, ministra Schetyny, to powiem raz jeszcze, że odpowiednio umotywowany wniosek w formie aktu oskarżenia, podpisany przez odpowiednią liczbę posłów, złożony w odpowiedni sposób, uruchomi postępowanie dowodowe przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Nie twórzcie intryg tam, gdzie ich nie ma. Pani minister, nie powtórzy się wariant, gdy

### **Posel Andrzej Halicki**

minister Ziobro ręcznie dyrygował, co ma być prześtępstwem, a co nie. Dziękuję.

(*Posel Beata Kempa*: Panie marszałku, czy można?)

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Pani poseł, może pani teraz wystąpić jedynie w trybie sprostowania. W związku z tym proszę mówić bardzo krótko.

### **Posel Beata Kempa:**

Panie marszałku, dziękuję za dopuszczenie mnie do głosu.

Panie pośle Halicki, na litość boską, czytać, czytać, jeszcze raz czytać. Bardzo proszę, aby pan jednak jeszcze raz przeczytał, choć wiem, że to jest trudne, ustawę o komisji śledczej. Nie jest trudna, powiedzmy, na poziomie I klasy gimnazjum. Jest pan w stanie zrozumieć.

(*Posel Marcin Kierwiński*: Sami zrozumcie.)

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie komisji bankowej jest trochę trudniejszy, trzeba czytać dłużej, ale da pan radę. Trzeba umieć interpretować przepisy i znać tok postępowania. Jeżeli chcielibyśmy skierować... Właśnie dlatego, proszę pana, że prasa podała pewne elementy, do których mogła dotrzeć, bo do wielu nie mogła dotrzeć, opinia publiczna zna strzępy prawdy. Jaka ona jest, to możemy sobie oczywiście wyobrazić. Ale po co sobie wyobrażać, jak można ją poznać. Po to, żeby ją poznać, jest ustawa o komisji śledczej. Dzięki Bogu nie wpadliście jeszcze na to, żeby ją wykasować, ale pewnie już jesteście tego bliscy. Pan dobrze wie, że w momencie, kiedy posłowie, których rekomendują kluby, zapoznają się z tą materią i uznają, że są zarzuty dla ministrów, to nie tylko sformułują wnioski o odpowiedzialność konstytucyjną, ale również o odpowiedzialność karną. Historia zna takie rzeczy. Taki jest tok postępowania. To nie jest trudne, panie pośle Halicki, naprawdę.

Wiem, że czasami przychodzi ktoś wyznaczony przez klub, kto nie do końca wie, co czytał, w którym kościele dzwoni. Dla posła, szczególnie dla posła Platformy Obywatelskiej, to powinien być elementarz, bo historia kołem się toczy. Posiadanie władzy przypomina sinusoidę, panie pośle Halicki. Dzisiaj się ją ma, a jutro można jej nie mieć. Dziękuję bardzo.

(*Posel Andrzej Halicki*: Pamiętamy, jak ją wykorzystywaliście.)

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję, pani poseł.

Nie było to raczej sprostowanie wypowiedzi, a jedynie zalecenie dla posłów, żeby więcej czytali.

(*Posel Wojciech Szarama*: Sprostowanie.)

W trybie sprostowania, tak?

Dobrze, pół minuty.

### **Posel Wojciech Szarama:**

Chciałbym wrócić raz jeszcze do jednego z wątków zawartych w moim pytaniu, bo chcę być dobrze zrozumiany. Nie jestem za wykreśleniem czy też merytoryczną zmianą pkt 5, tylko za modyfikacją tego pierwszego zdania. Te wątki powinny być, moim zdaniem, zbadane.

(*Posel Beata Kempa*: Jak najbardziej.)

### **Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:**

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektów uchwał zawartych w drukach nr 2344 i 2345.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu.

Na tym wyczerpaliliśmy porządek dzienny 68. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że oświadczenia zostały zgłoszone na piśmie\*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 2411\*\*).

Na tym kończymy 68. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 69. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 5, 6 i 10 czerwca 2014 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

\*\*) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 do Sprawozdania Stenograficznego z 68. posiedzenia Sejmu.





## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### **Pierwsze czytanie komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego**

– punkt 35. porządku dziennego

#### **Posel Stanisław Pięta**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu postępowania karnego zawartego w druku 2335.

Projekt dotyczy wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tj. nowelizacji przepisu art. 244 § 2 K.p.k. i wyraźnego wskazania, że osoba zatrzymana dysponuje prawem do złożenia oświadczenia i odmowy złożenia oświadczenia przy zatrzymaniu procesowym.

W obecnym brzmieniu art. 244 § 2 K.p.k. organ zatrzymujący natychmiast po dokonaniu zatrzymania obowiązany jest do poinformowania zatrzymanego o przyczynach zatrzymania, poinformowania go o przysługujących mu prawach, w tym o prawie do pomocy adwokackiej, oraz do wysłuchania go. Oprócz tego organ zobowiązany jest do sporządzenia protokołu z zatrzymania.

Rzecznik praw obywatelskich uznał, że już pierwsza czynność organów procesowych skierowana na ściganie określonej osoby, a nie dopiero przedstawienie zarzutów, czyni ją podmiotem prawa do obrony. RPO uznał, że obecne brzmienie przepisu nie gwarantuje zatrzymanemu prawa do obrony w zakresie wysłuchania go. Pogląd ten podzielił także prokurator generalny i marszałek Sejmu, a następnie Trybunał Konstytucyjny.

Klub Prawo i Sprawiedliwość wnioskuję o przekazanie projektu zawartego w druku nr 2335 do dalszych prac legislacyjnych w nadzwyczajnej komisji kodyfikacyjnej.

#### **Oświadczenia poselskie**

#### **Posel Leszek Dobrzyński**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Kilka lat temu Sejm RP uchwalił 30 maja Dniem Rodzicielstwa Zastępczego. Miałem przyjemność by-

cia wnioskodawcą tej inicjatywy, przyjemność, a zarazem obowiązkiem, będąc i politykiem, i rodzicem zastępczym wiele lat prowadzącym wraz z żoną rodzinny dom dziecka.

Rodzicielstwo zastępcze to bardzo trudna misja, praca wyczerpująca, ani nieciesząca się zbyt wielką popularnością, ani niezachęcająca oszołamiącymi apanażami finansowymi. Rodzice zastępczy to w większości pasjonaci kierujący się dobrem dzieci i przełamujący opór administracji, przepisów i utrudnień. Życzę im wszystkim wielkiej siły i odporności, sukcesów w pracy z dziećmi, szacunku należnego za ich trud i wysiłek.

#### **Posel Jerzy Materna**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po okresie krótkiej odwilży w 1956 r. już na początku 1957 r. ekipa Gomułki rozpoczęła ideologiczną walkę z Kościołem. Rozpoczęto likwidację szkół katolickich, wizytowano seminaria duchowne, konfiskowano książki ze zbiorów kościelnych.

Działania te nie ominęły również Zielonej Góry. W tamtym okresie bardzo pręźnie rozwijał swoją działalność duszpasterską proboszcz parafii św. Jadwigi ksiądz Kazimierz Michalski. Przejął zarządzanie Domem Katolickim w Zielonej Górze, w którym do chwili rozwiązania przez władze państwowe miała siedzibę fundacja Caritas. Dom Katolicki stał się ośrodkiem nie tylko życia religijnego, ale i kulturalnego. Nie podobało się to ówczesnej władzy. Aby ograniczyć aktywność niepokornego kapłana, władze szantażowały go zapowiedzią odebrania Domu Katolickiego. Ponieważ groźby te nie skutkowały, wydział spraw lokalowych wydał 15 marca 1960 r. nakaz opróżnienia budynku. Ostatecznie władze miejskie przesunęły termin eksmisji na 30 maja 1960 r. W dniu 30 maja 1960 r. mieszkańcy Zielonej Góry stanęli w obronie Domu Katolickiego, który władze komunistyczne postanowiły odebrać parafii św. Jadwigi poprzez eksmisję. Tego dnia tuż przed godz. 10 w asyście milicjantów przysłano do gmachu przedstawiciela władz miejskich w celu przeprowadzenia eksmisji. Kiedy parafianie zaczęli blokować wejście, by nie dopuścić do eksmisji, na pomoc milicji przyszły oddziały ZOMO i pałkami próbowano rozpędzić zdeterminowanych ludzi. Ksiądz Michalski próbował prze-

mówić do tłumu rosnącego z minuty na minutę wokół Domu Katolickiego. Starał się go uspokoić oraz nakłonić zebranych do rozejścia się. Atmosfera stawała się coraz bardziej napięta. Około południa milicja rozpoczęła rozpraszanie osób zebranych na placu, których było już ponad 2 tys., z użyciem pałek i gazów łzawiących. Ściągnięte z Gorzowa Wielkopolskiego posiłki ZOMO zostały szybko rozbite. Liczba manifestantów systematycznie rosła. Około godz. 16 wprowadzono do akcji oddział ZOMO z Poznania. Do miasta wkroczyła również poznańska kompania Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i obsadziła gmachy publiczne. Rozpoczęła się pacyfikacja. Działania były tak szybko i dobrze skoordynowane, że w centrum miasta do godz. 17.30 rozproszono wszystkie duże grupy demonstrantów zaskoczonych zdecydowaną i brutalną akcją poznańskiego ZOMO.

Spontaniczny protest zielonogórzan został brutalnie spacyfikowany przez komunistyczną władzę. Jego konsekwencją były represje władz, które z całą bezwzględnością postanowiły ukarać uczestników. Masowe aresztowania, brutalne pobicia, ścieżki zdrowia i pokazowe procesy – to typowe działania komunistycznych funkcjonariuszy. O skali represji świadczy fakt, iż zasądzone wyroki były znacznie większe niż wyroki uczestników wydarzeń z czerwca 1956 r. w Poznaniu. Kilka osób skazano w pokazowych procesach na chuligaństwo nawet na 5 lat więzienia. Ogółem aresztowano 333 osoby. „Gazeta Zielonogórska” z 1 czerwca opis zamieszek zatytułowała „Chuligani – narzędzie antyspołecznych planów księdza diekana”.

Przez długie lata uczestnicy tamtych wydarzeń odczuwali skutki tego, że byli na czarnej liście u komunistów. Wyrokiem Sądu Najwyższego zrehabilitowano tylko jedną osobę. Dopiero po wieloletnich staraniach i wniesieniu przez rzecznika praw obywatelskich skargi kasacyjnej w tej sprawie Sąd Najwyższy ocenił, że protest mieszkańców Zielonej Góry w 1960 r. był słuszny i że nie byli oni bandytami i kryminalistami.

Prawda o tych wydarzeniach do dziś jest przemilczana. Mało kto w Polsce o nich wie. Nawet wielu zielonogórzan nie zna dobrze tej bolesnej, a zarazem chlubnej historii.

30 maja przypada 54. rocznica wydarzeń zielonogórskich, dlatego też ponownie o nich z tej trybuny w Wysokiej Izbie mówię, by przypomnieć wszystkim, że komunistyczni oprawcy biorący udział w tych wydarzeniach do dziś nie doczekali się osądzenia, a ich ofiary nie uzyskały zadośćuczynienia za lata prześladowań i wykluczenia społecznego. Jedyne, co udało się zrobić, to w 50. rocznicę odsłonić obelisk, który upamiętnia tamte wydarzenia.

### **Posel Józef Rojek**

(Posel niezrzeszony)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Tak zwany pomnik czterech śpiących, czyli kolejny symbol zniewolenia naszego narodu przez sowieckiego okupanta,

który jeszcze nie tak dawno straszył mieszkańców prawobrzeżnej Warszawy, jak się okazało, został wykonany w sowieckiej strefie okupacyjnej Berlina, a zapłaciliśmy za niego gigantyczną cenę.

To, co udało się niedawno ustalić Instytutowi Pamięci Narodowej, jest oczywiste dla historyków, lecz dla naszego społeczeństwa to rewelacja. Wiadomo, że sowieckie pomniki na terenie Polski były budowane na polecenie władz radzieckich, ale jakby tego było mało, najczęściej koszty takiego przedsięwzięcia ponosiła strona polska. Jednak dużym zaskoczeniem może być cena wystawiona przez władze radzieckie, która jest kolejnym z wielu dowodów na zniewolenie.

Decyzję o budowie pomnika „czterech śpiących” podjęły w 1945 r. władze sowieckie. Polska zgoda była tylko formalna. Rzeźby sowieckich żołnierzy składające się na „czterech śpiących” zostały w całości wykonane w Berlinie w sowieckiej strefie wojskowej. Rosjanie w całości kosztami wykonania obciążyli Polskę. Państwo musiało zapłacić 600 tys. dolarów, czyli ówczesną równowartość 240 mln zł.

Mam nadzieję, że to odkrycie historyków raz na zawsze zakończy wszelkie inicjatywy popierające powrót pomnika na poprzednie miejsce, a ponadto uświadomi zwolennikom pozostawiania tego typu budowli, że w także w takich sytuacjach nasze państwo było najzwyczajniej grabione.

### **Posel Bogdan Rzońca**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie stopnia przygotowań do przeprowadzenia nowych egzaminów zawodowych w technikach i szkołach zawodowych

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Egzaminy zawodowe w nowej formie, związanej z reformą programową szkolnictwa zawodowego, odbędą się w ciągu najbliższych miesięcy. W stosunku do dotychczasowych egzaminów są one zgoła inne, co rodzi obawy zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Centralna Komisja Egzaminacyjna zapewniły, że w związku z wprowadzeniem nowej formy egzaminowania zostaną przeprowadzone szkolenia nauczycieli egzaminatorów oraz podane do publicznej wiadomości wymagania egzaminacyjne, także w postaci banku pytań dla poszczególnych zawodów.

Wedle dostępnej mi wiedzy do chwili obecnej odbyło się jedno szkolenie egzaminatorów, które opierało się na jednym zestawie zadań dla egzaminatorów wszystkich zawodów. Nauczyciele oceniają je w sposób bardzo krytyczny, gdyż nie zostały udzielone odpowiedzi na szczegółowe pytania dotyczące zarówno formy egzaminu, jak i samego oceniania egzaminu. Banku pytań do chwili obecnej również nie ma.

Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała po jednym zadaniu dla zawodu, co nie daje w żaden sposób możliwości przeprowadzenia ćwiczeń przygotowujących uczniów do egzaminu. W połączeniu z bra-

kiem podręczników do nauczania przedmiotów zawodowych dla wielu zawodów stan ten powoduje, że nauczyciele nie są w stanie rzetelnie i dobrze przygotować uczniów do egzaminu, co niewątpliwie odbija się na uczniach i uzyskiwanych przez nich wynikach. Wyniki mogą okazać się bardzo zróżnicowane w poszczególnych szkołach z wyżej przedstawionych względów oraz ze względu na fakt, że nowelizacja programowa wprowadziła dużą dowolność w programach nauczania, co może skutkować różnym rozłożeniem treści programowych dla tych samych zawodów w różnych szkołach.

Pytanie o stan przygotowań do egzaminów zawodowych jest pytaniem o los uczniów techników i zasadniczych szkół zawodowych, którzy ze względu na, nie bójmy się użyć tego słowa, beznadziejną organizację wprowadzania nowelizacji kształcenia zawodowego będą ofiarami niekompetencji i niefrasobliwości MEN.

Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na fakt, że MEN poprzez wprowadzenie nowelizacji podstawy programowej szkolnictwa zawodowego przerzuciło cały ciężar szkolnictwa zawodowego na szkoły, w sposób celowy i z premedytacją odcinając się od odpowiedzialności za poziom kształcenia, niezbędne wyposażenie oraz przyszłe wyniki uzyskiwane przez uczniów przystępujących do egzaminów zawodowych.

### **Posel Andrzej Szlachta**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie projektu ustawy dotyczącego uboju rytualnego

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Do biur poselskich wpływają masowo pisma dotyczące uboju rytualnego. Wiąże się to z obywatelskim projektem ustawy dotyczącym tzw. uboju rytualnego, już wcześniej odrzuconym przez Wysoką Izbę. Obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt jest praktycznie kopią wersji rządowej tej ustawy. Projekt ten pod pretekstem wprowadzenia zakazu stosowania klatek obrotowych jest faktycznie próbą legalizacji uboju rytualnego w skali przemysłowej.

Według piszących petycje do biur poselskich argument podnoszony przy wspieraniu uboju rytualnego, a dotyczący zmniejszenia skupu żywca, nie jest prawdziwy. Według danych GUS w 2013 r. skup żywca rzeźnego osiągnął 3939 tys. ton, co stanowi 4-procentowy wzrost w stosunku do 2012 r. Wzrost skupu żywca ogółem był wynikiem zwiększenia dostaw drobiu (o 8%) i bydła (o 7%).

W tym kontekście grupy obywateli i organizacje pozarządowe zwracają się do posłów o odrzucenie przedmiotowego projektu ustawy, aby nie dopuścić ponownie do legalizacji uboju religijnego bez ogłuszania. Twierdzą oni, że w ten sposób uchronimy zwierzęta przed cierpieniem, a przedsiębiorcy zajmujący się przetwórstwem mięsa na tym nie stracą. W tym

kontekście kieruję pytanie do rządu, czy rzeczywiście w ostatnim okresie nie obserwujemy w Polsce spadku skupu żywca rzeźnego.

### **Posel Jan Warzecha**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niniejsze oświadczenie poselskie chciałbym poświęcić problemowi polskiego przemysłu, który w ostatnich latach zamiast się rozwijać jest pozbawiony rzeczywistego wsparcia ze strony rządu Donalda Tuska. To, w jak trudnej sytuacji są fabryki, kopalnie czy elektrownie, szczególnie dobitnie pokazała kampania przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, podczas której prezes Kaczyński rozliczał rząd koalicji PO-PSL z nieudolnych działań i dowiódł, że właśnie podczas kilku ostatnich lat w Polsce upadło wyjątkowo wiele fabryk, a kolejnym grozi likwidacja i bankructwo.

Likwidacją jest zagrożona między innymi Elektrownia Dolna Odra, którą odwiedził niedawno prezes PiS. Po upadku stoczni zaczęły bankrutować też inne fabryki związane z przemysłem okrętowym. Ale nie można zapominać, że upadek wielkich ośrodków przemysłowych wiąże się bezpośrednio z masowymi zwolnieniami, bezrobociem i pogorszeniem sytuacji na rynku pracy, i tak już zły. Elektrownia Dolna Odra to tysiące pracowników i miliony ton węgla kupowanego od kopalni. Kiedy ta elektrownia upadnie, jej pracownicy zasilą szeregi bezrobotnych. W konsekwencji upadek elektrowni uderzy mocno w Śląsk i polskie kopalnie.

Z drugiej strony pojawia się pytanie: Dlaczego nasi sąsiedzi, np. Niemcy, ciągle planują budowę nowych kopalni i elektrowni, a u nas – zamiast budować – tylko się je zamyka i popycha do bankructwa niekorzystnymi rozwiązaniami prawnymi i wysokimi podatkami? Mamy przecież ogromny potencjał w postaci dobrze wykształconych, pracowitych, przedsiębiorczych i ambitnych Polaków, którzy swoją inicjatywę rozwijają wszędzie, tylko nie w rodzinnym kraju. Rząd nie troszczy się należycie o gospodarkę, ale przede wszystkim marnuje szanse, możliwości i zabija inicjatywę oraz entuzjazm Polaków.

Jednym z głównych postulatów Prawa i Sprawiedliwości okazała się zatem odpowiedź na ten problem. Po zdobyciu władzy będziemy walczyć o odbudowanie polskiego przemysłu. Przemysłu, który dźwignie naszą gospodarkę, stworzy miejsca pracy młodym ludziom i zatrzyma ich w kraju z perspektywą przyszłości.

Ten, kto nie docenia znaczenia dobrze prosperujących fabryk, stoczni, kopalni, elektrowni dla rozwoju państwa i dobrobytu jego mieszkańców, jest po prostu ignorantem. Wszyscy ci powinni trzymać się z dala od rządzenia krajem i od polityki. Dziękuję.





## Porządek dzienny<sup>\*)</sup>

### 68. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 28, 29 i 30 maja 2014 r.

**1. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne (druk nr 2364) – kontynuacja.

**2. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2250) – kontynuacja.

**3. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2315, 2391 i 2391-A).

**4. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości (druki nr 2245 i 2360).

**5. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (druki nr 2152 i 2363).

**6. Sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (druki nr 2170 i 2358).

**7. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim i poselskim projektach ustaw o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druki nr 2055, 2120 i 2369).

**8. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druki nr 1591 i 2370).

**9. Pierwsze** czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2299).

**10. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (druk nr 2349).

**11. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1786 i 2334).

**12. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2337).

**13. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 2338).

**15. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych (druki nr 2390, 2412 i 2412-A).

**16. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym (druki nr 2375 i 2405).

**17. Pytania** w sprawach bieżących.

**18. Informacja** bieżąca.

**19. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2374).

---

<sup>\*)</sup> Zmieniony – patrz s. 176.

**20. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne (druki nr 2364 i 2436).

**21. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne (druki nr 2389 i 2395).

**22. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego (druki nr 2396 i 2424).

**23. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o prawach konsumenta (druki nr 2397 i 2425).

**24. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami (druki nr 2398 i 2426).

**25. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2399 i 2409).

**26. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2400 i 2439).

**27. Sprawozdanie** Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz ustawy o działach administracji rządowej (druki nr 2402 i 2437).

**28. Sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 2401 i 2428).

**29. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin (druki nr 2403 i 2407).

**30. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1406, 2323 i 2323-A) – trzecie czytanie.

**31. Wybór** nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 2440).

**32. Pierwsze** czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2249).

**33. Pierwsze** czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy (druk nr 2267).

**34. Pierwsze** czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 2266).

**35. Pierwsze** czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 2335).

**36. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej przy przetargach przeprowadzonych w trybie zamówień publicznych w latach 2007–2010 na zakup sprzętu i usług teleinformatycznych przez Centrum Projektów i Usług Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji oraz przetargach w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w 2011 r. na obsługę prezydencji Polski w Unii Europejskiej a także przetargach na wykonanie projektów informatycznych dla Głównego Urzędu Statystycznego w 2011 r. oraz Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Warszawie (druk nr 2344).

**37. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania nieprawidłowości przy zamówieniach publicznych na zakup sprzętu i usług teleinformatycznych przez Centrum Projektów Informatycznych byłego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendy Głównej Policji w latach 2007–2010 na



kwotę ponad 2 mld zł oraz przy zamówieniach publicznych na obsługę prezydencji Polski w Unii Europejskiej na kwotę 34 mln zł, wykonanie projektów informatycznych dla Głównego Urzędu Statystycznego na kwotę 6 mln zł i na Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Warszawie na kwotę 24 mln zł oraz zamówieniach publicznych realizowanych przez CAM Media SA z siedzibą w Warszawie (druk nr 2345).

**Obecni posłowie** *według załączonej do protokołu listy obecności*

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.  
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

